

SZANSE  
I WYZWANIA  
ZWIĄZANE  
Z MASOWĄ  
IMIGRACJĄ  
UKRAIŃCÓW

październik 2023

# SZANSE I WYZWANIA ZWIĄZANE Z MASOWĄ IMIGRACJĄ UKRAIŃCÓW

październik 2023



## SPIS TREŚCI

**4****WSTĘP**

dr Robert Wyszyński

**29****NAJWIĘKSZY RUCH MIGRACYJNY  
OD DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ**

Katarzyna Lewandowska

**31****WPŁYW UCHODźCÓW Z UKRAINY  
NA WZROST GOSPODARCZY POLSKI**

Marek Siudaj

**41****KWESTIE PRAWNE UKRAINCÓW W POLSCE  
Z WYSZCZEGÓLNIENIEM PRAW  
ICH DOTYCZĄCYCH**

Dominik Mazur

# WSTĘP

dr Robert Wszyński

**Polska będąca** dotychczas **krajem emigranckim**, w sytuacji gdy poza jej granicami głównie na emigracji ekonomicznej czy wychodźstwie politycznym przebywa blisko jedna trzecia wszystkich osób deklarujących narodowość polską, **stała się** w wyniku polityki migracyjnej prowadzonej w drugiej dekadzie XXI w., a szczególnie po przyjęciu w 2022 r. fali uciekinierów wojennych z Ukrainy **również państwem imigranckim**. **Weszła tym samym w wielopokoleniowy proces potencjalnej i złożonej integracji, a być może asymilacji przybyszów**. Przy czym, niezależnie od tak dalekosiężnych i niepodzielanych przez wszystkie ugrupowania polityczne założeń, niewątpliwie **minimalnym celem, koniecznym dla funkcjonowania demokratycznego państwa jawi się pełna adaptacja imigrantów do istniejącego w RP ładu prawnego i konstytucyjnego, włączenie w system zatrudnienia i edukacji, a także uniknięcie obecnie, a także w przyszłości możliwych konfliktów** etnicznych oraz zneutralizowanie potencjalnego oddziaływania ze strony państw macierzystych przybyszów oraz wpływu innych instytucji zewnętrznych. Osiągnięcie tych celów, biorąc pod uwagę doświadczenia europejskich państw imigranckich, wydaje się być poważnym wyzwaniem. **Konieczna jest zatem głębsza refleksja na tym wstępnym etapie dotycząca spójności i rzeczywistych skutków przyjmowanych mechanizmów w ramach rodzącej się polskiej polityki migracyjnej**, której rozwiązania muszą uwzględniać dwu – trzy pokoleniową perspektywę integracji, związaną z wewnątrzrodzinnym przekazem rodzimych elementów kultury, języka przez jej członków wychowanych poza granicami Polski.

W raporcie tym pragniemy zasadniczo **skupić się na poziomie makrospołecznym państwa przyjmującego - Polski**, na **specyficie rodzącej się polskiej polityki migracyjnej**, na aktualnie **przyjmowanych** przez decydentów **rozwiązaniach oraz ich dalekosiężnych skutkach dla państwa narodowego, dla jego instytucji, dla tożsamości zbiorowej i kultury**, nad samą dynamiką kolejnych etapów procesu integracji imigrantów. W pełni świadomi jesteśmy, że wychodzimy w ten sposób niejako poza główny nurt opisu ogniskujący się zasadniczo na indywidualnym poziomie integracji

uciekierów przybywających z Ukrainy.<sup>1</sup> Polska odseparowana w okresie komunizmu od globalizującego się świata i wchodząca obecnie w szybkim tempie w procesy przepływu nie tylko towarów, ale przyjmująca również wielomilionowe fale uciekinierów czy emigrantów ekonomicznych, nie przeszła typowej dla państw zachodnich ewolucji polityki migracyjnej, nie przeprowadzono również szerokiej, społecznej dyskusji nad jej mechanizmami oraz skutkami. Nie można zatem ograniczyć się tylko do akceptacji „najnowszych”, poprawnych politycznie i funkcjonujących aktualnie w tej przestrzeni życia społecznego rozwiązań, ale konieczna jest głębsza, rzec można „retrospektywna” refleksja.

Choć opis ogniskuje się na poziomie makrosocjalnym, to niezwykle trudno jest dokonać oceny w wymiarze zbiorowym specyfiki obecnej, nadal kształtującej się fali emigracji z Ukrainy, a tym bardziej ekstrapolować wcześniejszych doświadczeń wychodźstwa ukraińskiego bądź przywoływać jego specyfikę z innych regionów, krajów. Uchodźcy wojenni to głównie kobiety i dzieci, w przyszłości spodziewać się można zapewne fali powrotów, ale możliwy jest również przyjazd do Polski mężczyzn (mężów, ojców), którzy przeszli doświadczenia wojny i mogą nieść w sobie pokłady traumatycznych doświadczeń, a zarazem bardzo wzmocnioną identyfikację narodową, dlatego obecna społeczność uciekinierów może odznaczać się całkowicie odmiennymi cechami niż - w zasadzie ekonomiczna - emigracja do Polski z okresu po wkroczeniu wojsk rosyjskich w 2014 r., czy wcześniejsze fale ukraińskiej emigracji (w tym np. ta po II wojnie światowej o charakterze politycznym osiedlająca się na Zachodzie i w Kanadzie oraz USA, nie mówiąc już o emigracji międzywojennej,

<sup>1</sup> W badaniach migracyjnych wyraźnie widoczny jest trend odchodzenia w opisie od zbiorowej perspektywy narodu i państwa goszczącego, od refleksji nad obroną spójności kulturowej społeczności w wielopokoleniowej perspektywie. Wybory elit politycznych w ramach stosowanych modeli polityki migracyjnej, sama wizja współczesnego społeczeństwa przekłada się również na walkę i przemijanie „starych” paradygmatów na polu naukowym. Nie tylko badacze i ich teoretyczne ujęcia, ale również politycy odchodzą od opisu rzeczywistości społecznej z perspektywy państwa, narodu, kultury grupy goszczącej czy zasady funkcjonalności migracji w stosunku do instytucji. Obecnie to wolna jednostka, jej tożsamość, a nie „opresyjne” państwo, czy „ginący” już naród, stanowią podstawę refleksji. Zmiana perspektywy opisu prowadzi ku swoistemu „przełomowi indywidualistycznemu”. W założeniach teoretycznych przyjmuje się zasadniczo perspektywę migrującej jednostki, która zakorzenia się, czy „zakotwicza”, ale nie włącza się już do końca w zastany ład prawny, obyczajowy, instytucjonalny, a szczególnie kulturowy, czy symboliczny. I nie tylko dlatego, że sama konsekwentnie broni ciągłości własnej tożsamości, trwa przy rodzimych wzorach kultury, ale obecnie w wielu państwach wymogów tego typu już się przed nią nie stawia, bowiem w opinii elit określających zasady polityki migracyjnej tradycyjny czy nowoczesny ład większościowy osiągnął swój dziejowy kres. Przyjęcie modelu społeczeństwa ponowoczesnego czy późnonowoczesnego oraz założenia o stopniowej „śmierci” tradycyjnych bądź nowoczesnych wspólnot (rodziny, państwa, narodu kulturowego), w sposób oczywisty doprowadziło również do **denacjonalizacji badań migracyjnych**, czyli np. odejście w badaniach od stosowania asymilacyjnych, integracyjnych, identyfikacyjnych (w rozumieniu Berry’ego) wskaźników kulturowych związanych z narodem czy państwem goszczącym bądź macierzystym. Odrzuca się również perspektywę funkcjonalizmu – przystawalności migracji do ładu społecznego i kulturowego gospodarzy, a skupia się na nieuniknionej w ponowoczesności zmianie społecznej, mozaikowości, wielokulturowości, płynności etc. Kluczowym staje się doświadczane zagrożenia, naznaczenia, cierpienia, dyskomfortu i równocześnie zabezpieczenia różnego typu potrzeb, osiągnięcia poczucia bezpieczeństwa, ciągłości, sprawczości, godności z perspektywy jednostki – migranta.

czy jeszcze wcześniejszej XIX - wiekowej emigracji z Galicji po uwłaszczeniu chłopów w zaborze austriackim).<sup>2</sup>

Refleksja przyjmująca za podstawę makrospołeczny wymiar wielopokoleniowego procesu i skupiająca się nad przyjmowanymi obecnie mechanizmami oraz ich skutkami, wydaje się konieczna jeszcze z jednego powodu. **Obecną sytuację można uznać za bardzo specyficzną, w dużej mierze ułatwiającą bezkonfliktowe współegzystowanie i adaptację przybyszów.** Nagła zmiana społeczna - jaką jest wojna - doprowadziła do katastrofy humanitarnej, znacząco pogorszyła warunki bytowe na Ukrainie, co może skłaniać znaczną część uciekinierów do przyjęcia ofiarowanych przez państwo goszczące warunków osiedlenia. Władze ukraińskie, skupione obecnie na prowadzeniu operacji obronnych i podtrzymywaniu funkcjonowania zagrożonych instytucji państwa nie mogą oferować realnej pomocy dla swych obywateli poza granicami. Przyjmując jednak zasady ładu demokratycznego istniejącego w Polsce, można spodziewać się, że w niedalekiej przyszłości, po uzyskaniu obywatelstwa postępować będzie proces samoorganizacji mniejszości ukraińskiej.<sup>3</sup> Przyjmując to założenie niewykluczone jest zatem sukcesywne tworzenie własnych instytucji medialnych, religijnych, samopomocowych, zawodowych czy wzmocnienie już istniejącego systemu edukacyjnego mniejszości ukraińskiej, a nawet powołanie przez liderów etnicznych reprezentacji politycznej. Prowadzić to może do sytuacji, w której część przybyszy ograniczy integrację bądź całkowicie się z niej „wycofa” i funkcjonować będzie w ramach szerokiej „mniejszościowej sieci wsparcia”, szczególnie w dużych aglomeracjach miejskich, gdzie osiedlają się głównie uciekinierzy wojenni z Ukrainy.

Polska stanęła przed ogromnym wyzwaniem, przed problemami, jakich dotychczas nie znała. Mając to na uwadze poniżej zarysowane zostały

<sup>2</sup> Przykładem może być tu również duża odmiennosc kolejnych fal emigracji polskiej. „Wielka Emigracja” po Powstaniu Listopadowym, o podłożu politycznym, składająca się zasadniczo z powstańców, szlachty, inteligencji liczyła zaledwie około 7000 osób. Kolejna zaś znacząca polska fala emigracji po powstaniu styczniowym i uwłaszczeniu miała charakter zasadniczo chłopski i ekonomiczny. Choć nieporównywalnie liczniejsza od „Wielkiej Emigracji” nie wywarła jednak tak istotnego wpływu na kulturę i tożsamość polską, czy kontynuację bytu politycznego narodu. Podobnie trudno jest ekstrapolować doświadczenia emigracji „postsolidarnościowej” na obecną, stale się rozwijającą polską emigrację „poakcesyjną”.

<sup>3</sup> Przypada nam tu przypomnieć, że proces samoorganizacji uzależniony jest od uznania przez władze polskie uciekinierów za członków mniejszości narodowej. Jednak żadna nowa fala imigrantów osiedlających się w Polsce, którzy należą do grupy etnicznej czy narodu uznawanego w prawodawstwie polskim za mniejszość, nie doświadczyła takiej odmowy. Prowadziłaby do powstania kuriozalnego, nieistniejącego w prawie polskim prawnego podziału na dwa typy tej samej mniejszości: Ukraińców - autochtonów i Ukraińców - alochtonów. Dodam tylko, że tego typu podziały istnieją np. w prawodawstwie łotewskim, o czym wspominałem w dalszej części wstępu. Podział ów objął na Łotwie oprócz Rosjan również mniejszość polską, dzieląc ją na Polaków - autochtonów, którzy otrzymali obywatelstwo i prawa mniejszościowe (np. do własnego systemu edukacyjnego) oraz Polaków - alochtonów pozbawionych szeregu praw, w tym nawet obywatelstwa, którego otrzymanie uwarunkowane jest od zgody na asymilację kulturową.

złożenia trzech głównych typów polityki migracyjnej, przyjęte w ramach tych koncepcji mechanizmy, zakładane cele oraz realnie osiągnięte skutki.

## Model fuzji kulturowej – *melting pot*

Do najbardziej chyba znanych projektów budowy społeczeństwa imigranckiego należy **koncepcja fuzji kulturowej, określana metaforą „tygla narodów”** zakładająca próbę stopniowego włączenia, „wtopienia” przybyszów w społeczeństwo i w kulturę dominującą przy równoczesnym połączeniu, „stopieniu” odmiennych elementów kulturowych przynoszonych do kraju goszczącego wraz z napływem kolejnych grup emigrantów pochodzących z różnych grup etnicznych i narodowych. W ramach twórczej fuzji niwelowane miały być antynomiczne wobec siebie wzory i postawy dysfunkcyjne wobec powstającego modelu wspólnej egzystencji. Projekt amerykańskich elit politycznych zawierał wymiar wręcz utopijny, podkreślano bowiem, że proces fuzji, stapiania się kulturowego i biologicznego ma zagwarantować w przyszłości brak jakichkolwiek konfliktów społecznych czy etnicznych. „Nowy człowiek” – Amerykanin miał powstać w ramach zniwelowania nie tylko różnic kulturowych, ale również pokonania dawnych animozji, wyniesionych z historii własnej grupy etnicznej, czy związanych z pochodzeniem (np. niewolnictwo).<sup>4</sup> Koncepcja ta w USA obejmowała początkowo głównie przybyszy ze Starego Kontynentu, Europejczyków. Pomimo wręcz pełnej akulturacji i utracie własnych elementów kultury rodzimej (afrykańskiej), poza tym procesem pozostawała jednak ludność czarnoskóra i mieszana rasowo. Do nielicznych, acz podkreślanych jako dowód funkcjonowania koncepcji, elementów afroamerykańskich wtopionych w amerykańską kulturę popularną zaliczyć można sferę muzyki, tańca, a także stosunkowo wczesną akceptację czarnych zawodników w różnych dziedzinach sportu.<sup>5</sup> (Montalvo-Barbot A. 2019)

Rzeczywistość przyjętych rozwiązań była jednak odmienna od deklaracji politycznych, sprowadzała się w istocie do próby amerykanizacji przybyszów. Oprócz wyłączonej z uczestnictwa rdzennych mieszkańców i poddanych segregacji, choć w pełni zasymilowanych kulturowo przedstawiceli

<sup>4</sup> Podkreślić należy, że koncepcja fuzji kultur emigranckich i stapiania ras w ramach małżeństw mieszanych występuje w wielu krajach Ameryki Środkowej i Południowej. Pomimo wspólnej hiszpańskiej czy portugalskiej przeszłości kolonialnej, każdy z „tygli” Ameryki Łacińskiej ma swoją specyfikę, składa się z ogromnej mozaiki grup o odmiennych korzeniach, czasami z przewagą jednej z grup. W krajach Ameryki Południowej stapianie objąć miało nie tylko elementy kultury, ale w ramach małżeństwa mieszanych zakładano szybkie, kilkupokoleniowe „stopienie” odmienności rasowych. Pojęcie tygla narodów niektórzy badacze używają również do opisu wczesnego okresu tworzenia państwa Izrael, gdzie podobnie jak w USA, unarodowienie polegało na odrzuceniu dysfunkcyjnych wzorów wyniesionych z dotychczasowego miejsca osiedlenia i przyjęcia – „powrotu” do tworzonej kultury własnej.

<sup>5</sup> Całkowicie odrębną, jakby wykluczoną grupę stanowili rdzenni mieszkańcy USA, których przymusowo „cywilizowano” np. poprzez odebranie dzieci i poddawanie ich procesowi przymusowej edukacji. Warto tu nadmienić, że był to - rzecz można - „powszechny” w ramach ówczesnego ewolucyjnego pojmowania rozwoju społeczeństwa proceder, nie ograniczony tylko do koncepcji „tygla narodów” czy asymilacji aborygenów w Australii. W podobny sposób odbierano dzieci koczowniczym ludom syberyjskim w ZSRS, by umieścić je w internatach, gdzie poddawano je „ucywilizowaniu” sprowadzonemu do szybkiej sowietyzacji i rusyfikacji.



ludności czarnoskórej, szczególnie obawy budzili emigranci przybywający z Europy Środkowej i Wschodniej oraz z całej półkuli wschodniej, mający jakoby naruszać osiągniętą już spójność narodową Amerykanów. Szczególnie jaskrawym tego przejawem było wprowadzenie kontyngentów ze względu na narodowość imigrantów, które miały być proporcjonalne do istniejącego już układu etnicznego w USA, co w efekcie otwierało głównie drogę dla mieszkańców Europy Północno-Zachodniej, a dyskryminowało narody z Europy Wschodniej, całkowicie natomiast zamknęto emigrację z Azji. Ukazywało to wyraźnie, że koncepcja „tygla narodów” w istocie dotyczyć miała narodów północnoeuropejskich, zasadniczo protestanckich (ustawa Johnson-Reed z 1924 roku).

Oczekiwania pełnej amerykańskiej, czyli asymilacji do kultury anglo-nordyckiej, przy stygmatyzacji białych przybyszy ze wschodniej części Europy, w tym również Żydów, bądź imigrantów z innych części świata, a także stygmatyzacja osiadłej od wielu pokoleń ludności czarnoskórej, nie przyniosły spodziewanych skutków. Nie udało się „stopić” poszczególnych grup, zaś wyraźne różnice kulturowe widoczne były nadal w kolejnych pokoleniach przybyszy. „Tygiel narodów” okazał się w istocie **politycznym mitem** założycielskim państwa, którego obywatele nie posiadali wspólnej pamięci ani przeszłości, a często przywozili ze sobą wzajemne resentymenty. Propagowane przez polityków **osiągnięcie wspólnoty z różnorodności (*E pluribus unum*) nie odwołując się przy tym do przeszłości i nie gwarantując podtrzymania podstawowych zasad tożsamości indywidualnej wszystkich przybyszy** (m.in. zachowania poczucia ciągłości, godności) nie mogło stworzyć wspólnej tożsamości zbiorowej (Putnam 2007, Hallen 2020). Doprowadziło to do sytuacji, gdy imigranci nadal kultywowali rodzimą kulturę, zamykali się przestrzennie podtrzymując relacje w ramach własnych grup etnicznych i narodowych. Założenie o przejściu od społeczeństwa heterogenicznego do stosunkowo homogenicznego narodu, przekonanie, że „zmieszanie” różnych kultur, ras i religii prowadzić ma do harmonijnego, bezkonfliktowego współistnienia, pozbawionego segregacji i gettoizacji okazało się trudne do spełnienia, proces „stopienia” nie objął wszystkich grupy emigrantów w równym stopniu.

W tej sytuacji przedstawiciele mniejszości podtrzymujących nadal swą odrębność, w ramach logiki ładu demokratycznego, stali się dla części amerykańskich elit politycznych nowym elektoratem, którego prawo do zachowania odmienności kulturowej deklarowali się oni bronić.

Małżeństwa mieszane, międzyrasowe mające stanowić w myśl koncepcji „tygla” jedną z istotnych dróg fuzji kulturowej, nie przyniosły pokładanych w tym procesie nadziei. Zawierane są obecnie w USA raczej w ramach grup powstałych na kanwie nowych, zasadniczo religijno-rasowych linii podziału. Pełna asymilacja kulturowa i równoczesna utrata elementów

kultury rodzimej Afroamerykanów, przy zachowaniu czy odrodzeniu odjemnej identyfikacji etnicznej, oraz przyswojenie języka angielskiego odbyło się wręcz bez małżeństw mieszanych, a związki tego typu pomiędzy białymi i nie-białymi, a zwłaszcza Afroamerykanami są nadal rzadkie, a w nie tak odległej przeszłości były nawet prawnie zakazane.

Podkreślić jednak należy, że część amerykańskich środowisk intelektualnych odrzuca tego typu krytykę, negując nie tylko wielokulturową koncepcję „salad bowl”, jako nieprzystającą dla opisu społeczeństwa amerykańskiego, ale podkreśla również błędną perspektywę fuzji kulturowej (melting pot) jako mechanizmu mającego wyjaśnić genezę i specyfikę tożsamości zbiorowej narodu amerykańskiego. Samuel Huntington początek kultury i narodu amerykańskiego jednoznacznie wiąże ze społecznościami pierwszych protestanckich osadników, którzy zbudowali swe „miasto na wzgórzu” opierającą się na zasadach składających się w istocie na rdzeń amerykańskości - wolność, równość, indywidualizm, własność prywatna i demokracja przedstawicielska. Huntington sugeruje, że Ameryka nie jest ani „tygłem”, ani „sałatką”, ale swoistą **anglo-protestancką „zupą pomidorową”**, natomiast przybywający w XIX czy XX w. **emigranci to jedynie swoje „przyprawy” wchłaniane przez „zupę” i nie konstytuujące nowego amerykańskiego credo.** (Huntington 2007)

Projekt „tygła” wypierany był nie tylko na płaszczyźnie intelektualnej, ale stał się także trudny do utrzymania wobec rzeczywistych, utrzymujących się różnic etnicznych i rodzących się nowych linii podziału. Ostatecznie zastąpiony został w latach 60-tych XX w. przez nową koncepcję wielokulturowości (salad bowl). Nie przytaczamy zarysu procesu „fuzji” różnych grup narodowych i etnicznych w jeden „nowy naród” w ramach projektu metaforycznie nazywanego „tygłem” („melting pot”) tylko z obowiązku historycznego, chodzi mi o ukazanie mechanizmów i realnie osiągniętych skutków tego typu polityki migracyjnej. Jak się okazało, zwiększenia kontyngentów z krajów „bliskich kulturowo” - jak określali to ówcześni amerykańscy decydenci - i blokowanie przyjazdu dla emigrantów z grup „odległych kulturowo”, przy równoczesnym pozostawieniu integracji „naturalnemu procesowi”, polegającemu (poza przypadkiem rdzennych mieszkańców) na dobrowolnym włączeniu nowych elementów i samodzielnym odrzuceniu elementów dysfunkcyjnych okazało się nieefektywne dla procesu tworzenia nowego, bezkonfliktowego narodu. „Stopnieniu” nie uległy w równym stopniu wszystkie grupy emigrantów, a przy równoczesnym zabieganiu o głosy etnicznego elektoratu przez część ugrupowań politycznych „fuzja” stała się na tyle iluzoryczna, że same elity polityczne i intelektualne odstąpiły od tego projektu.

## Projekt budowy społeczeństwa wielokulturowego - *salad bowl*

Po wypaleniu się koncepcji „melting pot” („tygla narodów”) w USA, a także odstąpieniu od strategii asymilacji (np. obrony *angloceltyckiego łuku kulturowego* w Australii), elity polityczne i intelektualne w krajach imigranckich skłoniły się ku polityce wielokulturowości. Przyjęto wówczas (zasadniczo w okresie lat 70-tych i 80-tych XX w.), również w krajach europejskich (m.in. Francja, Niemcy), koncepcję adaptacji przybyszy i wizję tworzenia wielokulturowego społeczeństwa określaną powszechnie przez metaforę „**salad bowl**” („**salaterka**”) oddającą sytuację gdy wymieszanie odmiennych kulturowo „składników” prowadzi do powstania nowej formy, gdzie podtrzymywana jest odmienność poszczególnych składników „sałatki”, które można łatwo rozróżnić. O ile w ramach metafory „tygla” nastąpić miało ujednoczenie poprzez fuzję/stopienie, to w ramach koncepcji „**salaterki**” zakłada się równoczesną integrację przy zachowaniu jednak odrębności kulturowej i tożsamościowej. Zgodnie z założeniami wielokulturowości i pluralizmu przybywające w ramach migracji grupy etniczne i narodowe, jak **elementy sałatki**, mają prawo zachować swoją odmienność i różnorodność. Słowem „**sosem**” łączącym tak różne składniki tego niejednorodnego społeczeństwa w ramach wspólnego państwa **ma być uznawany powszechnie porządek konstytucyjny i prawny**, a także zgoda na funkcjonujące dotychczas **reguły ładu społecznego, ekonomicznego i rynku pracy**. Takie założenie swoistego „minimum adaptacyjnego” przybrało formę konkretnych wskaźników integracji, a także wprowadzonych, bądź często postulowanych, egzaminów z wiedzy na temat podstawowych praw konstytucyjnych oraz ślubowania lojalności wobec państwa goszczącego. U podstawy tej koncepcji leżało założenie o nieubłaganym i niekwestionowanym, zdaniem polityków oraz intelektualistów, wielowymiarowym, ogarniającym cały współczesny świat procesie globalizacji i migracji, który prowadzi nieuchronnie do zmian kulturowych oraz społecznych w państwach imigranckich, co wymaga odstąpienia od wizji państwa narodowego i uznania przez społeczeństwo dotychczasowych gospodarzy nowej formy wielokulturowego społeczeństwa (Golka 2010, Szahaj 2010, Kolb 2009).

## UE – jedność w różnorodności

Przykładem tego typu podejścia wielokulturowego do budowy struktur społecznych może być **Unia Europejska** dokonująca integracji terytorialnej, ekonomicznej i społecznej, przy zachowaniu pełnej różnorodności kultur i tożsamości poszczególnych narodów stanowiących wspólnotę. Podobnie jak w USA, gdzie w ramach projektu „tygla narodów” zakładano stapianie odmienności poszczególnych grup emigrantów w ramach tworzenia jednego, nowego narodu amerykańskiego czemu

przyświecała łacińskie motto „*E pluribus unum*” — „Z wielu, jeden”, tak w przyjętej w 2004 r. dewizie Unii Europejskiej „**In varietate concordia**” — „**Zjednoczona w różnorodności**” odzwierciedlone jest założenie o wielokulturowości i konieczności zachowania wielonarodowej różnorodności w ramach procesu budowy jednolitego społeczeństwa europejskiego. Wprawdzie logika „zjednoczenia w różnorodności” odnosi się do państw członkowskich, to jednak założenie dotyczące wielokulturowości, swoistej „salaterki”, jaką ma stanowić współczesne społeczeństwo europejskie, widoczne jest także w polityce otwartości dla samej imigracji i w założeniach dotyczących potencjalnej, wielopokoleniowej integracji przybyszy. Samo pojęcie integracji ograniczone jest w zasadzie do wymiaru socjalnego, ukazują to dobitnie słynne „**wskazniki z Saragossy**”, które dotyczą zasadniczo kilku wymiarów: zatrudnienia, edukacji, aktywności obywatelskiej, integracji społecznej mierzonej na różnych skalach potencjalnego wykluczenia, a także odczuwanego przez migrantów nastawienia społeczeństwa przyjmującego i jego instytucji. Jak zauważa badaczka migracji A. Grzymała-Kozłowska, wprawdzie centralne miejsce w europejskiej polityce migracyjnej zajmuje integracja, jest to jednak pojęcie w swej formie i zakresie problematyczne oraz ograniczone, nie uwzględnia ono bowiem całej złożoności tożsamości indywidualnej, obrony jej zasad naczelných. Integracja opiera się na wąsko ujętych przez twórców tego pojęcia wymiarach i oczekiwanych rezultatach nie odwołując się do szerszego ujęcia teoretycznego samego procesu, jego uwarunkowań. Można rzec, że króluje tu wymiar praktyczny i zarazem polityczny polegający na jak najszybszym, wskazanym włączeniu migrantów w istniejący ład społeczny oraz ekonomiczny państwa goszczącego gwarantując przy tym jego utrzymanie. Wprawdzie teoretycy rozszerzają spektrum możliwych wymiarów procesu, to jednak jej wizja stosowana w ramach integracji europejskiej skupia się zasadniczo na poziomie socjalnym pomijając nawet zaspokojenie podstawowych potrzeb takich jak stabilności czy poczucie bezpieczeństwa (Grzymała-Kozłowska 2013).

Dlatego, mając oczywiście na uwadze siłę sprawczą samej polityki integracji UE, dla jasności terminologicznej należy zaznaczyć, że w opracowaniu tym termin integracja oraz inne pojęcia opisujące możliwe strategie stosowane przez imigrantów w wymiarze indywidualnym i zbiorowym zaczerpnięte są z koncepcji akulturacji i tożsamości kulturowej Johna

Berry'ego<sup>6</sup> (Berry 1980, 1990a, 1990b, 1992, 1997, 2003). Nie chodzi tu tylko o poszerzenie możliwego i stosowanego przez imigrantów wymiarze indywidualnym spektrum strategii np. potencjalnej asymilacji kulturowej, zmiany identyfikacji bądź separacji i zamknięcia się we własnej społeczności imigranckiej. Model Berry'ego obejmuje również wymiar makrospołeczny, dając tym samym możliwość ukazania również strategii zbiorowych zarówno w grupie samych przybyszy, ale także stosowanych w społeczeństwie i państwie przyjmującym, uwzględniając przy tym (np. w modelu *włączenia*) perspektywę zachowania spójności tożsamości zbiorowej społeczeństwa goszczącego, czego nie zawierała w sobie koncepcja integracji będąca podstawą dla „wskaźników z Saragossy”.

## Mozaika

Krok dąży w budowie społeczeństw wielokulturowego uczyniła Kanada. O ile UE w ramach polityki integracji państwa członkowskich i przyjmowania imigrantów kieruje się zasadą zachowania różnic językowych i kulturowych, o tyle Kanada gwarantuje prawnie również podtrzymanie tożsamości narodowej i etnicznej. Dla opisu projektu budowy **społeczeństwa o trwałej różnorodności** przyjęto używać metafory „mozaiki”. Nie wszyscy jednak na kontynencie północnoamerykańskim przyjęli perspektywę wielokulturowości. Za przykład służyć może kanadyjska prowincja Quebec, gdzie elity polityczne o korzeniach francuskich, nawiązujące do trwającej od wielu pokoleń walki z anglosaską dominacją, przyjęły **zasadę „międzykulturowości”**, w ramach której uznano za podstawę integracji imigrantów wspólnotę języka francuskiego. Lokalny rząd tej prowincji stara się również ograniczać imigrację.

6 Model teoretyczny akulturacji Johna Berry'ego, a zwłaszcza jego czteropolowa taksonomia akulturacyjnych strategii powstał na przełomie lat 70. i 80. XX w. (Berry 1980). W innych pracach badacz precyzował jego zasadnicze założenia (Berry 1990 a i b, 1992, 1997). Prowadził on rozważania nad migracjami zarówno w płaszczyźnie zbiorowej i indywidualnej. Uważał, że „obecna w historii społeczeństwa wielość relacji między grupami etnicznymi da się sprowadzić do czterech wariantów, będących konsekwencją zdychotomizowania odpowiedzi na dwa pytania: 1) Czy należy dążyć do utrzymania odmienności grup etnicznych znajdujących się w obszarze organizmu państwowego lub pragnących się tam znaleźć? TAK lub NIE; 2) Czy należy dążyć do otwartości i zminimalizowania dystansu pomiędzy grupami, niż raczej do odgradzania się od siebie? TAK lub NIE. Z przecięcia odpowiedzi na te niezależne pytania otrzymujemy **cztery makrospołeczne warianty relacji międzygrupowych: 1) włączenie, 2) segregacja, 3) tygiel lub republika obywateli, 4) wielokulturowość.**” (Berry 2003, za Boski 2009: 525). W wymiarze indywidualnym model Berry'ego odnosi się natomiast do strategii akulturacji jednostek pochodzących z różnych grup etnicznych, przed którymi „stoją dwa zasadnicze pytania egzystencjalne, od których rozstrzygnięcia (na różnym poziomie uświadomienia) zależy kształt jego życia w nowym, wielokulturowym środowisku. Odpowiedzi na te pytania, podobnie jak poprzednie na poziomie polityki państwa, są dla uproszczenia zdychotomizowane: 1) Czy chcę (pragnę..., uważam, że należy..., uważam, że dobrze jest...) utrzymać w moim życiu obecność kultury, w której się wychowałem i żyłem przed znalezieniem się w obrębie nowego środowiska kulturowego? TAK lub NIE; 2) Czy chcę (pragnę..., uważam, że należy..., uważam, że dobrze jest...) ukształtować moje życie oraz żyć według zasad i reguł obowiązujących w obrębie nowego środowiska kulturowego, w którym się znalazłem?” (Berry 2003, za Boski 2009: 533). **W wymiarze indywidualnym** otrzymujemy **cztery strategie typowe dla imigranta** czy członka mniejszości: **asymilacja** (przyjęcie kultury grupy dominującej i odrzucenie własnej), **integracja** (przyjęcie kultury dominującej i pozostawienie dziedzictwa kultury rodzimej), **separacja** (zachowanie kultury własnej i odrzucenie kultury gospodarzy) oraz **marginalizacja** (odrzucenie zarówno kultury rodzimej, jak i kultury kraju osiedlenia).

Kończąc ten krótki zarys projektu wielokulturowej integracji imigrantów, pragnąłbym zwrócić uwagę na kilka aspektów szczególnie istotnych dla perspektywy makrospołecznej państwa i narodu goszczącego. W podejściu tym odrzuca się wspólnotę historii, pamięci, kultury i elementów symbolicznych jako podstawy konstytuującej, stanowiącej spoiwo nowego społeczeństwa, w efekcie czego uczestnictwo w nim w istocie jest zredukowane do poziomu obywatelstwa i wynikających stąd obowiązków prawnych czy administracyjnych (przysłowiowe już w polskiej narracji politycznej „wywieszanie flagi, płacenie podatków i sparzanie po własnym psie”). Ale nawet i taka redukcja, tylko do wspólnoty państwowej i obywatelskiej, rodzi nadal kolejne pytania o granice i konieczne wymogi nie tylko integracji, ale również asymilacji przybyszy do wielu wszakże kulturowych czy cywilizacyjnych reguł funkcjonowania demokratycznego państwa prawa i obowiązującego w nim ładu ekonomicznego, których brak lub zmiana może poważnie naruszyć, a nawet położyć kres samemu istnieniu tego typu organizmu społecznego.<sup>7</sup> Można również obawiać się, że szczególnie szybkie nadanie praw obywatelskich i wyborczych emigrantom niezależnie od poziomu ich integracji kulturowej czy językowej, związane z doraźnymi interesami wyborczymi poszczególnych partii, które odwołują się do elektoratu wywodzącego się ze społeczności przybyszy, może zahamować proces pełnej ich integracji czy asymilacji. Projekt ten wymusza nie tylko głęboką refleksję nad kulturą i tożsamością zbiorową dotychczasowych gospodarzy, nad granicami potencjalnych zmian w obrębie „nienaruszalnych” praw, ale tego typu polityka budzi w społeczeństwie goszczącym również bardzo poważne obawy o własne bezpieczeństwo na poziomie czysto egzystencjalnym w obliczu powtarzających się fal rozruchów bądź zamachów organizowanych przez środowiska emigrantów (Golka 2010, Szahaj 2010).

## Asymilacja kulturowa – włączenie

Jednym z projektów polityki migracyjnej stosowanym powszechnie w przeszłości, ale również i obecnie, choć w mniejszym zakresie, są próby stopniowej asymilacji przybyszy. Używając terminologii Berry’ego asymilacja na poziomie indywidualnym, jednostkowym sprowadza się to do stopniowej strategii przyjęcia przez imigranta elementów kultury grupy goszczącej, pociąga za sobą zmianę identyfikacji narodowej oraz odrzucenie dziedzictwa kultury, z której wywodził się przybysz. **Asymilacja imigrantów to proces często wielopokoleniowy. Na poziomie makrospołecznym** przybiera on formę **włączenia grupy obcej do istniejącego**

<sup>7</sup> Dla lepszego zobrazowania **na wstępie odwołam się do specyfiki imigracji na Zachodzie Europy**. Tu przykładem nie związanych bezpośrednio z poziomem symbolicznym, ale trudnych do przyjęcia reguł społecznych dla emigrantów muzułmańskich może być np. ujęta prawnie forma tradycyjnej czy „nowej” rodziny europejskiej vs. patriarchy i wielożenstwo, trójpodział władzy vs. muzułmańskie źródła prawa, zasady europejskiego systemu bankowego vs. islamski system bankowy. **W przypadku uciekinierów z Ukrainy** za dysfunkcyjną na poziomie społecznym można uznać np. zgodę naszych sąsiadów na działanie specyficznego systemu oligarchicznych grup kształtujących życie polityczne, medialne i kontrolujących główne sektory gospodarki, wysoki poziom korupcji, czy szerokie przyzwolenie na aborcję, która wywołuje w Polsce nadal podziały i ostre napięcia społeczne.

**ładu kulturowego i instytucjonalnego.** Opiera się na świadomej i aktywnej polityce państwa przejmującego, w ramach której elity polityczne zakładają przetrwanie i zachowanie dotychczasowego systemu kultury, tożsamości zbiorowej, wiążąc awans społeczny oraz zawodowy przybyszy z procesem ich akulturacji w ramach różnych instytucji (np. edukacyjnych, zawodowych) (Morawska 1980, Paluch 1980).

Założenia projektu asymilacji/włączenia, przyjmowane w jego obrębie mechanizmy i narzędzia dobrze widoczne są w stosowanej obecnie na Łotwie odmianie polityki migracyjnej.<sup>8</sup> Bezpośrednio przed upadkiem ZSRS mniejszość rosyjska - zgodnie z wynikami spisu powszechnego z 1989 r. - liczyła na Łotwie 905 515 mieszkańców, zaś narodowość łotewską deklaroowało wówczas 1 387 757 osób. Budziło to ogromny niepokój wśród elit łotewskich o dalszy niezależny byt tego odradzającego się państwa. Aby uniknąć potencjalnego wpływu Federacji Rosyjskiej wywieranego poprzez rosyjską mniejszość, w 1995 r. uchwalona została ustawa odbierająca prawo do otrzymania obywatelstwa łotewskiego wszystkim, którzy osiedlili się po 1940 r. na Łotwie, w tym także ich potomkom. Ustawa przyznawała obywatelstwo jedynie na drodze dziedziczenia (*ius sanguinis*). W ten sposób powstał nieznan w prawie międzynarodowym status „**nepilsonis**” („**nie obywatela**”). Rosjan oraz przedstawiciele innych mniejszości, które nie otrzymały obywatelstwa odrodzonej Łotwy, nie można bowiem uważać ani za obywateli, ani za cudzoziemców, ani za bezpaństwowców, lecz za **osoby o tzw. „określonym statusie prawnym”**. „Nepilsonis” nie posiadają szeregu praw obywatelskich, ograniczono im dostęp do różnych zawodów, a szczególnie stanowisk publicznych i urzędniczych odradzającego się państwa. Założono, że tylko drogą akulturacji możliwa będzie w dłuższej perspektywie zmiana nastawienia mniejszości rosyjskiej, wprowadzono zatem system stopniowej asymilacji uzależniając otrzymanie obywatelstwa i uzyskania szans na awans społeczno-zawodowy od egzaminów ze znajomości języka i kultury, historii łotewskiej, konstytucji, hymnu, czy złożenia przysięgi na lojalność państwu łotewskiemu.

<sup>8</sup> Dla lepszego zobrazowania logiki projektu asymilacji/włączenia przywołam skrótowo zarys „klasycznej” polityki asymilacyjnej funkcjonującej w Australii do lat 70-tych XX w. Podstawą tego projektu było przekonanie o istnieniu na tym kontynencie ładu kulturowo - cywilizacyjnego określanego jako swoisty anglo-celtycki łuk kulturowy, którego wspólne elementy powstały w złożonej i trudnej przeszłości wzajemnych relacji wiezionych powstańców irlandzkich i kolonistów angielskich. Dążąc do jego podtrzymania władze australijskie wprowadziły preferencje w doborze kontyngentu emigrantów. Zasadniczym kryterium stanowiła ocena potencjalnej gotowości do adaptacji i asymilacji poszczególnych grup narodowych i zawodowych. Brano przy tym pod uwagę funkcjonujący w danej społeczności, z której rekrutowali się imigranci, funkcjonujący tam model rodziny, specyfikę religii (uniwersalna/etniczna), pojęcie czasu, koncepcję rzeczywistości etc. W efekcie, podobnie jak w przypadku projektu „melting pot” w USA, preferowano głównie przyjazdy z Wielkiej Brytanii oraz innych państw europejskich. Stronicy tej koncepcji podkreślali, iż w ten sposób dążą do zachowania funkcjonalności społeczeństwa, spójności naczelnych zasad instytucji państwa, przy czym odrzucają oni konflikt czy odmienności bądź napięcia jako możliwy mechanizm tworzenia imigranckiego społeczeństwa Australii. Podjęto próby przymusowej asymilacji Aborygenów, jako grupy rdzennej, ale całkowicie odmiennej kulturowo i cywilizacyjnie. Wprowadzono segregację, doprowadzono do marginalizacji, stosując przy tym bardzo podobne, jak w USA i Kanadzie metody np. rezerwy czy przymusowe „cywilizowanie” dzieci ludności rdzennej (tzw. Ukradzione pokolenie). Ostatecznie odrzucono projekt asymilacyjny w latach 70-tych XX w., a ostatnie ułatwienia dla emigracji z Wlk. Brytanii zniesiono w 1982 r., od tego czasu Australia przyjęła model wielokulturowości jako naczelną zasadę nowej polityki migracyjnej i narodowotwórczej (Smolicz J., Harris R.M. 1984; Smolicz J., Secombe M.J. 1990).

Pomimo zdania egzaminów rząd może jednak odmówić naturalizacji nie tylko byłym wojskowym, ale też każdej osobie, którą uzna za wroga państwu łotewskiemu. Upatrując zagrożenie w rosyjskiej formie akulturacji młodego pokolenia mniejszości, a szczególnie w przekazie odmiennej narracji historycznej przystąpiono do selektywnej likwidacji rosyjskojęzycznych szkół mniejszościowych (w tym również prywatnych), dążąc przy tym do całkowitego przejścia w systemie szkolnictwa na język łotewski. **Trwające już blisko 30 lat działania asymilacyjne doprowadziły w 2022 r.** do sytuacji gdy mniejszość rosyjska na Łotwie liczyła już „tylko” 454 350 osób (24,22 proc. mieszkańców Łotwy), z czego 302 230 osób to obywatele Łotwy (66,52 proc. ogólnej liczby Rosjan), a 120 205 osób narodowości rosyjskiej nadal nie posiadało obywatelstwa Łotwy (26,46 proc. ogółu Rosjan).<sup>9</sup>

Równocześnie **mniejszość rosyjska skutecznie przeprowadziła proces samoorganizacji, weszła aktywnie do walki politycznej** na poziomie parlamentarnym, powołała własną partię. Działania te znalazły silne **wsparcie ze strony MSZ Rosji i instytucji powołanych w celu obrony mniejszości rosyjskiej**. Praktyka oporu polegała na aktywnej **walce na forum UE** (odwoływanie się do „Karty praw podstawowych UE”, do podstawowych zasad preferujących wielokulturowość, wnoszenie pozwów zbiorowych i indywidualnych przeciwko państwu łotewskiemu w trybunałach europejskich etc.), a także na **wszczynaniu** - na wniosek parlamentarzystów z mniejszości rosyjskiej - **postępowań przed sądem konstytucyjnym Łotwy** mających na celu określenie zgodności z prawem działań rządu łotewskiego dotyczących mniejszości. Działania te wspierają merytorycznie i finansowo wyspecjalizowane instytucje rosyjskie (m. in. Fundacja „Ruski mir”). Wydaje się, że **proces pełnej asymilacji w dużym stopniu hamuje poczucie wyższości kulturowej i językowej oraz silne wsparcie ze strony ogromnego państwa macierzystego**. Uzyskane w ten sposób obywatelstwo i wymuszona znajomość języka oraz historii Łotwy nie prowadzi zawsze do zmiany identyfikacji. Przyjęte na początku lat 90-tych XX w. mechanizmy nie przyniosły spodziewanych efektów. Nie doprowadziły do integracji mniejszości rosyjskiej, ani do wymuszonej w ten sposób asymilacji kulturowej. Nie wywołały również tak oczekiwanej fali emigracji do Federacji Rosyjskiej. W efekcie rząd łotewski stopniowo łagodził wymogi stawiane przed grupą „nepislonis” (Chabasińska 2017, Kamińska-Korolczuk 2017).

Tym niemniej **w momencie krytycznym**, podczas interwencji zbrojnej Rosji na Ukrainę wiosną 2022 r., **mniejszość rosyjska nie przyjęła**

<sup>9</sup> Warto może zaznaczyć, że ustawa z 1995 r. objęła również Polaków mieszkających w Łatgalii. **Część mniejszości polskiej znajduje się wśród „nepislonis”**. Polakom, których przodkowie byli obywatelami II Rzeczypospolitej i osiedlili się na Łotwie po II wojnie światowej (ok. 12 tys.) po upadku ZSRS, nie nadano obywatelstwa łotewskiego, ani nie przywrócono obywatelstwa polskiego. **W obecnej chwili grupa ta liczy ok. tys. osób spośród 50 tys. mniejszości polskiej.**



**roli V kolumny**, nie wsparła agresywnych działań Moskwy, tak jak miało to miejsce w Niemczech, gdzie odbyły się liczne manifestacje i rajdy wsparcia dla polityki Kremla organizowane przez rosyjskojęzycznych Niemców. I choć niewątpliwie proces asymilacji będzie jeszcze długotrwały, zapewne kilkupokoleniowy, szczególnie gdy aktywnie przeciwdziała temu państwo macierzyste, to jednak brak wsparcia dla agresji na Ukrainę można uznać za częściowy sukces łotewskiej polityki asymilacji/włączenia.

## Związek pomiędzy asymilacją kulturową a awansem zawodowo - społecznym emigrantów

W założeniach koncepcji asymilacji stosowanej tak w przeszłości, jak i obecnie istnieje niewątpliwie silny **związek pomiędzy asymilacją kulturową i awansem zawodowym oraz społecznym emigrantów**, wprawdzie nie ma tu prostej zależności liniowej, a proces ten może być złożony, to jednak reguły stawiane przez elity społeczności goszczącej **regulujące** tego typu **ruchliwość i wiążące je z postępem asymilacji mają na celu osiągnięcie większej homogeniczności kulturowej społeczeństwa i uniknięcie** w dalszej perspektywie **napięć oraz konfliktów**. W dalszej perspektywie prowadzić ma to do zmiany identyfikacji narodowej. Rezygnacja przez elity polityczne kraju goszczącego z używania tego typu narzędzi, otwarcie systemu awansu zawodowego, naukowego i edukacyjnego dla przybyszy, brak obwarowań związanych z wymogami integracji, asymilacji kulturowej czy choćby językowej, prowadzi do zakładanej w ten sposób wielokulturowości społeczeństwa przyjmującego/goszczącego.

Oczywiście przyznać należy, że nawet daleko posunięta asymilacja kulturowa i osiągnięcie wysokiej pozycji społecznej nie jest równoznaczne ze zmianą identyfikacji narodowej przybyszy, czego przykładem mogą być choćby „klasyczne” diaspory żydowska, ormiańska bądź grecka podtrzymujące zazwyczaj własną odrębną identyfikację po osiągnięciu sukcesu ekonomicznego i po głębokim zintegrowaniu się - przynajmniej na poziomie socjetalnym - ze społeczeństwem przyjmującym. Jednak założone z góry przez decydentów politycznych odrzucenie mechanizmów stymulujących asymilację emigrantów czy uciekinierów poprzez powiązanie ich z awansem zawodowym i społecznym, prowadzić będzie do utwierdzenia, a być może ożywienia w kolejnych pokoleniach świadomości narodowej tych grup, podtrzymywana będzie w ten sposób podatność na wpływ państw macierzystych, co generować może napięcia i konflikty, a nawet postulaty segregacji społecznej czy wręcz autonomii (kulturowej, prawnej, obyczajowej). Jak pokazuje doświadczenie innych państw imigranckich gettoizacja nie jest procesem zarezerwowanym tylko dla zmarginalizowanych i biednych mniejszości narodowych (Morawska 1980, Paluch 1980).

## Przykład ewolucji polityki migracyjnej Niemiec

Skupiając się zasadniczo na próbie ukazania podstawowych projektów polityki migracyjnej, ich mechanizmów oraz realnych skutków podjętych działań warto jeszcze w tej „retrospektywnej” analizie przywołać skrótowo **przykład ewolucji polityki migracyjnej Niemiec**, z jednej strony obrazujący dobrze przemianę paradygmatów **od asymilacji ku wielokulturowości**, a z drugiej strony ukazujący **poziom skuteczności stosowanych narzędzi i mechanizmów**. Dla ukazania specyfiki niemieckich doświadczeń dobrą ilustracją stanowić będzie złożony proces adaptacji rosyjskojęzycznych imigrantów z terenów byłego ZSRS.

Niemiecka polityka migracyjna w okresie powojennym uległa wielu przeobrażeniom. Można pominąć w tym miejscu refleksje nad ogromnym wyzwaniem jakim było przesiedlenie milionów Niemców z terenów Czech, Polski, Obwodu Kaliningradzkiego i innych państw, a także powstałe na tym doświadczeniu ustawodawstwo i wypracowane mechanizmy. Zarysować jednak należy **specyfikę „obcej” kulturowo migracji związanej z rynkiem pracy**. Za jej powojenny początek można uznać okres, gdy pod koniec lata 50-tych XX w. RFN doświadczyła swoistego „cudu gospodarczego”. Brak rąk do pracy skłonił rząd niemiecki do zapraszania robotników z innych krajów. **Pierwszych gastarbeiterów zrekrutowano z krajów europejskich (Włoch, Hiszpanii, Portugalii)**. Jednak Turcja wywarła skuteczną presję na Niemcy Zachodnie, aby przyjmowały również jej obywateli i **po 1961 r. obywatele tureccy (w większości z terenów wiejskich) stali się wkrótce najliczniejszą grupą „pracowników gościnnych” w RFN**. W tym czasie rząd zachodniemiecki i turecki oczekiwały, że praca w Niemczech będzie tylko „tymczasowa”. Przyjmując wizję powrotu w przyszłości milionów osób narodowości niemieckiej z terenów wcześniej należących do Niemiec, bądź powrotu ogromnych rzesz Niemców Nadwołżańskich z zesłania, zachowując zasadę przyznawania obywatelstwa ze względu na pochodzenie niemieckie „*ius sanguinis*” i dążąc do podtrzymania spójnej tożsamości zbiorowej zezwalano na podtrzymywanie odmienności językowej, wspierano działanie etnicznych stowarzyszeń, klubów sportowych, **nie dążąc do asymilacji tych grup**. Wystarczyła jedynie adaptacja na poziomie zawodowym. Zakładano bowiem powrót robotników do krajów macierzystych. **Dlatego gastarbeiterzy nie otrzymywali obywatelstwa**. Nawet dzieci „pracownika gościnnego” urodzone w Niemczech nie były automatycznie uprawnione do obywatelstwa, ale otrzymały jedynie „prawo do pobytu”. Mogły w późniejszym życiu zdecydować się na uzyskanie ubieganie się o obywatelstwa niemieckiego. Było ono przyznawane wówczas osobom, które mieszkały w Niemczech przez co najmniej 15 lat i spełniać musiały w tym okresie szereg innych warunków wstępnych (m.in. powinny pracować na swoje utrzymanie, nie mogły być karane).

Jednak po powstaniu „Wspólnoty węgla i stali”, a potem przekształceniu się tej instytucji w **Unię Europejską niezintegrowani i niezasymlowani europejscy gastarbeiterzy otrzymali automatycznie pełne prawo do pozostania w Niemczech** (np. obecnie ok. 1,5 mln Włochów żyjących od dziesięcioleci w RFN posiada nadal obywatelstwo włoskie). Natomiast „pracownicy gościnni” spoza UE, podtrzymujący nieustannie silne więzi z własnymi krajami (służba wojskowa, obywatelstwo, uczestnictwo w wyborach, własne instytucje kulturalne, sportowe itd.) po prostu **nie chcieli opuścić RFN**. W niewielkim tylko stopniu pomogły w skłonieniu do powrotu sownie wypłacane każdemu członkowi rodziny gastarbeitera „dotacje repatriacyjne”. W efekcie w RFN żyje około 4 mln. osób pochodzenia tureckiego.

W latach 80-tych nastąpiła stopniowa **zmiana polityki migracyjnej i wizji tożsamości narodowej w RFN**. Aby obrazowo ukazać **nowe zasady wielokulturowości stosowane w modelu imigracyjnym** odwołam się ponownie do tak istotnego również aktualnie w Polsce przykładu dzieci. Obecnie dzieci cudzoziemców urodzonych na ziemi niemieckiej otrzymują obywatelstwo niemieckie automatycznie, jeśli rodzic przebywał w Niemczech od co najmniej ośmiu lat jako legalny imigrant. Z reguły dzieci te mogą mieć również obywatelstwo kraju ojczystego rodziców, co wiąże się z silnym związkiem i wpływem instytucji państwa macierzystego (np. uczestnictwo w głosowaniach, służba wojskowa). **W myśl modelu wielokulturowości i przyjmując założenie o postmodernistycznej, płynnej a zarazem selektywnej** (w obrębie pamięci historycznej) **tożsamości niemieckiej odstąpiono od prób głębokiej integracji** (podwójna identyfikacja narodowa) **czy asymilacji** (zmiana identyfikacji) **przybyszy**. Co najciekawsze założenia o wielokulturowości dotyczące podtrzymania odrębności kulturowej i powstałej na tym tle tożsamości stosowano w kontynuowanej nadal, ale już w niewielkim wymiarze repatriacji tzw. „późnych przesiedlonych” (Szaniawska-Schwabe 2009).

## Skuteczność polityki integracji w ramach projektu wielokulturowości – przykład późnych przesiedlonych z byłego ZSRS

Szczególnie ciekawy przykład zastosowania koncepcji wielokulturowości w ramach niemieckiej polityki migracyjnej stanowi przypadek „późnych przesiedlonych” pochodzący z terenów byłego ZSRS. Jest to dość duża społeczność licząca ok. 3 do nawet 4 mln osób, głównie autochtonicznych Niemców, (druga liczebnie po osobach pochodzenia tureckiego), która w ramach dużych kontyngentów (od 200 do nawet okresowo 400 tys. rocznie) sprowadzana była w latach 80-tych i 90-tych XX w. z terenów Syberii (Rosja) i Kazachstanu. Pewną część tej grupy stanowią członkowie rodzin przesiedlonych, w większości narodowości rosyjskiej. Istotną rolę

w społeczności imigrantów przybyłych z byłego ZSRS odrywa również grupa (ok. 200 tys.) rosyjskojęzycznych Żydów. **Powracający w większości z Kazachstanu i syberyjskiej części Federacji Rosyjskiej Niemcy stanowią najbliższą dla społeczeństwa niemieckiego kulturowo grupę imigrantów, a dokładnie repatriantów. Tym niemniej w ramach zasady wielokulturowości uznano specyfikę i odmienność kulturową tej grupy,** powołano instytucje podtrzymujące odrębność, kultywujące dziedzictwo i pamięć prześladowań. Zezwolono na samoorganizację, a także funkcjonowanie mediów rosyjskojęzycznych, instytucji rozrywkowych, wydawano w języku rosyjskim główne gazety codzienne i tygodniki. Władze niemieckie przeciwstawiły się jedynie zdecydowanie powołaniu własnej partii łączącej emigrantów z ZSRS. **Zgodnie z założeniami wielokulturowości i postrzegania procesu adaptacji z perspektywy jednostki przyjęto najmniej stresujące rozwiązanie zbiorowego osiedlania w dużych aglomeracjach miejskich i ośrodkach przemysłowych dużych grup Niemców pochodzących z tych samych okolic czy miejscowości.** W środowisku tym powstał równoległy „ruski świat” różnorodnych instytucji (rosyjskojęzyczni lekarze, urzędnicy, rosyjskojęzyczne apteki, sklepy, dyskoteki, rozgłośnie radiowe itd.) ułatwiający funkcjonowanie bez potrzeby pełnej integracji, ofiarujący skuteczne strategie pomocowe w ramach „samowystarczalnej” wspólnoty, redukując relacje z niemieckim otoczeniem.

**Pierwszym momentem krytycznym,** gdzie próbie poddana została lojalność przybyszów i skuteczność metod integracji *późnych przesiedlonych* z terenów byłego ZSRS był **okres lat 2015 - 2016. W zamieszkach związanych napływem ogromnej fali emigrantów** „ruscy Niemcy” stanęli jednoznacznie w obronie członków własnej grupy (pretekstem był domniemany gwałt na dziewczynce z rodziny *późnych przesiedlonych*), ale także aktywnie uczestniczyli w antyemigranckich protestach. Co ciekawe **jako reprezentant ich zagrożonych interesów wystąpił** wówczas minister spraw zagranicznych Rosji **S. Ławrow**. W tym czasie również pojawia się **próba powołania własnej partii,** którą jednak władze niemieckie natychmiast zablokowały. Środowisko to zostało wówczas objęte inwigilacją i nadzorem ze strony służb niemieckich, otrzymując wsparcie polityczne jedynie ze strony **AfD**.

Propagowana dowolność i zmienność wyboru systemu wartości stanowiących istotę tożsamości indywidualnej, przyzwolenie elit na wielokulturowe społeczeństwo równoległych grup narodowych i etnicznych, zgoda na **płynny ponowoczesny zestaw ról społecznych i norm np. dotyczących rodziny** nie przyciągnął do tak pojętej wizji „niemieckości” nie tylko emigrantów z tradycyjnych, konserwatywnych krajów muzułmańskich, ale nawet własnych rodaków sprowadzanych z byłego ZSRS. Szczególnie dobitnie ukazuje to właśnie **przykład „ruskich Niemców”**. Warto bowiem pamiętać, że to **przedstawiciele** właśnie **tej grupy z dużą**

**determinacją stawiają czynny opór obowiązkowej edukacji seksualnej dzieci w niemieckich szkołach.** Ze środowisk niemieckich protestantów przybyłych z Syberii wpłynęło do trybunałów europejskich wiele pozwów przeciwko rządowi RFN w tej sprawie. Znaczna część postmodernistycznych elit niemieckich zobaczyła zatem w tej grupie „fundamentalistów” protestanckich i siedlisko „faszyzujących bojówek” młodzieżowych, przedstawicieli - tak źle się kojarzącej w Niemczech - autorytarnej, patriarchalnej rodziny. Naznaczenie przez „swoich” doprowadziło wręcz do **paradoksalnej sytuacji.** Każdego roku kilka tysięcy Niemców wraca z RFN do azjatyckiej części Rosji, do specjalnie wydzielonych dla nich 2 rejonów autonomicznych, gdzie nadal mogą być Niemcami kultywującymi, jak to oni sami określają – „prawdziwe niemieckie wartości” (Wyszyński 2021).

**Kolejnym „momentem próby” dla przyjętej wizji integracji było wkroczenie w lutym 2022 r. wojsk rosyjskich na Ukrainę.** W Niemczech przetoczyła się w kwietniu i w maju tego roku fala demonstracji i rajdów samochodowych wspierających agresywną politykę Moskwy. Dla ich organizacji pretekstem stała się, zgodna z założeniami wielokulturowości, obrona zagrożonych praw kulturowych wielomilionowej rosyjskojęzycznej mniejszości. Zobligowane poprawnością polityczną władze niemieckie nie mogły odmówić zgody na tak umotywowane demonstracje, ograniczając się jedynie do wyłapywania jednoznacznie proputniowskich i prowojennych symboli czy haseł. Należy podkreślić, że akcje te organizowane były przez drugie pokolenie niemieckich „późnych przesiedlonych”, pokolenie wychowane już całkowicie w Niemczech, ale nadal identyfikujące się z „ruskim światem”, broniące swej odrębności kulturowej i w istocie popierające politykę Rosji. Może to budzić tym większe zdziwienie, bowiem uczestnikami tych marszów byli przecież w większości potomkowie Niemców nadwołżańskich, grupy która w przeszłości doświadczyła ze strony Rosjan różnorodnych prześladowań i poddana była planowej fizycznej eksterminacji.

Można zatem **zadać pytanie o skuteczność polityki integracji w ramach projektu wielokulturowości** jaką stosowała przez ostatnie dziesięciolecie RFN. Jest to bardzo istotny problem również w aktualnej sytuacji w Polsce. Niezalenie od toczącej się ostrej debaty publicznej dotyczącej polityki migracyjnej, przyjęta w praktyce przez RFN koncepcja wielokulturowości, arbitralne decyzje władz o wpuszczaniu kolejnych fal setek tysięcy emigrantów, podyktowane potrzebami rynku pracy i trudną sytuacją demograficzną kraju, prowadziły do braku egzekwowania od przybyszy „relatywnych” w odbiorze elit niemieckich wartości i postaw funkcjonujących w społeczeństwie.

## Wpływ czynników zewnętrznych na imigrantów

Należy również **zwrócić uwagę na czynniki „zewnętrzne” zawsze wywierające wpływ na proces integracji różnych typów emigrantów**. Obok wspierania przez władze RFN odmienności kulturowej tej grupy „późnych przesiedlonych”, bardzo ważnym elementem powstrzymującym integrację okazała się polityka władz kraju do niedawna „goszczącego” Niemców na Syberii i w Kazachstanie. Naiwnością bowiem byłoby przekonanie, że Rosja - podobnie jak inne kraje w Europie Środkowej i Wschodniej posiadających własne diaspory poza granicami - pozostawi w obecnym miejscu osiedlenia miliony swoich byłych obywateli oraz ich potomków, ogromny potencjał demograficzny, ale również i polityczny bez jakiegokolwiek wpływu czy kontroli.<sup>10</sup> Bardzo dobrze widać obecnie ten wpływ wyspecjalizowanych instytucji „Ruskiego Świata” na ulicach Niemiec, gdzie organizowane są w imię obrony szeroko rozumianej „ruskiej tożsamości” wielotysięczne manifestacje popierające w istocie ekspansywne działania Moskwy. Przykład „ruskich Niemców” pokazał dobitnie, że polityka dotycząca emigrantów czy mniejszości narodowych rozgrywa się zawsze

<sup>10</sup> W tak krótkim wstępie trudno jest rzetelnie przybliżyć założenia różnorodnych projektów polityki, które stosują elity państwowe w stosunku do własnych diaspor. **Specyfika tego typu działań charakterystycznych dla Europy Środkowej i Wschodniej, a także terenów byłego ZSRR, związanych z polityką samodzielną odpowiedzialności państwa za własne mniejszości mieszkające na terytoriach, które zostały od nich oderwane w ramach porządku jałtańskiego, bądź znalazły się tam w inny sposób (np. emigracja, deportacja)** stała się przedmiotem odrębnej, nowej dziedziny badań. Refleksja badaczy zajmujących się specyfiką „kin-state policies” skupia się głównie na różnych przejawach aktywności w podtrzymywaniu tożsamości zbiorowej, szczegółowych rozwiązaniach prawnych czy instytucjonalnych podejmowanych przez władze państw macierzystych w stosunku do mniejszości niemieckiej, rosyjskiej, polskiej, rumuńskiej i węgierskiej, jako najliczniejszych. Podjęcia aktywnych działań i rozwiązań prawnych w ramach obowiązku państw macierzystych do ochrony własnej mniejszości często wzbudza obawy o bezpieczeństwo narodowe państw goszczących. Wymienię tu tylko drobną część prac wywodzących się z tego nurtu badań oraz opracowań związanych z tego typu refleksją:

Udrea A., Smith D., Cordell K. (red.) (2022) *Poland's Kin-State Policies: Opportunities and Challenges book cover*, Routledge; Brubaker R. (2000) *Accidental Diasporas and External 'Homelands' in Central and Eastern Europe: Past and Present*, Reihe Politikwissenschaft / Institut für Höhere Studien, Abt. Politikwissenschaft, 71. Wien: Institut für Höhere Studien. <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:0168-ssoar-246552>; Cordell K., Wolff, S. (2007), *Germany as a Kin-State: The Development and Implementation of a Norm-Consistent External Minority Policy towards Central and Eastern Europe*, Nationalities Papers 35 (2): 289–315; Csergő, Zsuzsa, and Goldgeier, James M.. (2013) *Kin-State Activism in Hungary, Romania, and Russia: The Politics of Ethnic Demography w: Divided Nations and European Integration*, 89–126. red. Mabry T.J., McGarry J., Moore M., O'Leary B. Philadelphia: University of Pennsylvania; Csergő Z., Regelmann, A-Ch. (2017) *Europeanization and Collective Rationality in Minority Voting: Lessons from Central and Eastern Europe*, Problems of Post-Communism 64 (5): 291–310; Grigas, A. (2016) *Beyond Crimea: The New Russian Empire*. New Haven: Yale University Press; Han E., O'Mahoney J., Paik, Ch. (2014) *External Kin, Economic Disparity, and Minority Ethnic Group Mobilization w: Conflict Management and Peace Science* 31 (1): 49–69; Kallas K. (2016) *Claiming the Diaspora: Russia's Compatriot Policy and Its Reception by Estonian-Russian Population*, Journal on Ethnopolitics and Minority Issues in Europe 15 (3): 1–25; Kemp W. (2011) *The Responsibility to Protect Minorities: Is the Kin-state a Problem or a Solution?* w: Blood and Borders: The Responsibility to Protect and the Problem of the Kin-State, edited by Kemp, Walter, Popovski, Vesselin, and Thakur, Ramesh. New York: United Nations University; Knott E. (2015) *What Does it Mean to Be a Kin Majority? Analyzing Romanian Identity in Moldova and Russian Identity in Crimea from Below*, Social Science Quarterly 96 (3): 830–859; Pogonyi Sz. (2017) *Extra-Territorial Ethnic Politics, Discourses and Identities in Hungary*. New York: Palgrave Macmillan; Schulze J.L. (2018) *Strategic Frames: Europe, Russia, and Minority Inclusion in Estonia and Latvia*. Philadelphia: University of Pittsburgh Press; Udrea A. (2014) *A Kin-state's Responsibility: Cultural Identity, Recognition, and the Hungarian Status Law*, Ethnicities 14 (2): 324–346; Waterbury M. A. (2010) *Between State and Nation: Diaspora Politics and Kin-state Nationalism in Hungary*. New York: Palgrave Macmillan; Waterbury, M. A. (2014) *Making Citizens Beyond the Borders: Non-Resident Ethnic Citizenship in Post-Communist Europe*, Problems of Post-Communism 61 (4): 36–49;

w ramach wzajemnych relacji kilku strony, rozszerzając nieco koncepcję Wiliama Safrana (Safran 2004), rzecz można, że wewnątrz swoistego **pięciokąta**, gdzie:

- zasadniczą stroną na polu wewnętrznym są sami **emigranci czy mniejszość**;
- drugą wewnętrzną stroną jest **państwo** i elity polityczne **przyjmujące emigrantów czy goszczące mniejszość**;
- trzecią zewnętrzną stroną jest **państwo macierzyste**, które w różnym stopniu pragnie zachować wpływ nad rzeszą swoich byłych obywateli czy rodaków;
- czwartą stroną są **państwa „trzecie”** bądź **różnorodne instytucje** zazwyczaj występujące w obronie emigrantów czy mniejszości, ale również czasami atakujące te grupy;
- zaś piątą, wewnętrzną element stanowi samo **społeczeństwo w kraju goszczącym**, elektorat przed którym politycy kraju przyjmującego muszą występować jako obrońcy tożsamości i pamięci zbiorowej własnej grupy realizując w rzeczywistości własne cele.<sup>11</sup>

Bez jasno określonej i konsekwentnie prowadzonej polityki integracji i asymilacji **emigranci mogą stać się elementem w ramach wewnętrznej rozgrywki politycznej i równocześnie polem dla oddziaływania różnorodnych sił zewnętrznych**. Ponadto proces **przemian tożsamości zbiorowej ludności rosyjskojęzycznej w RFN**, a szczególnie *późnych przesiedlonych* repatriujących się z terenów byłego ZSRS jest szczególnie ciekawym **przykładem dalekosiężnych skutków przejętego przekonania o bliskości kulturowej i odrzucenia w efekcie tych założeń różnorodnych mechanizmów skłaniających do pełnej asymilacji przybyszów z przestrzeni postradzieckiej**. Jak się okazało, to nie tylko grupy imigrantów wyraźnie różniące się pod względem kulturowym i cywilizacyjnym (np. emigranci z krajów muzułmańskich), skoncentrowane przestrzennie w nowym miejscu osiedlenia, odseparowane zawodowo, obyczajowo i religijnie podtrzymują w kolejnych pokoleniach własną identyfikację i nie integrują się ani nie ulegają stopniowej asymilacji.

<sup>11</sup> Tę specyfikę bardzo dobrze oddają również przedwojenne **doświadczenia rządu II RP związanego tzw. małym traktatem wersalskim**, który ratyfikowały także inne państwa z dużym udziałem w społeczeństwie mniejszości narodowych (Rumunia, Grecja, Czechosłowacja, Królestwo SHS). Polska oprócz innych zobowiązań (np. spłaty części długów niemieckich, uznania Wisły za rzekę międzynarodową) zobligowała się do uznania:

- możliwości **bezpośredniego odwołania się przedstawicieli mniejszości** zamieszkujących Polskę, z pominięciem drogi sądowej, do organów Ligi Narodów i interwencji tej instytucji;
- prawa do **bezpośredniej interwencji państw członków Ligi Narodów** na forum tej instytucji, w tym państw macierzystych dla mniejszości;

Traktat ten została wypowiedziany w 1934 r.

## Czynniki zaburzające proces integracji i asymilacji

Zasadniczym celem tego krótkiego wstępu było przybliżenie, czy choćby zasygnalizowanie silnego związku konkretnych narzędzi społecznych, prawnych, systemowych, a także zakresu i poziomu ich zastosowania z określonym typem polityki migracyjnej i w efekcie z dalekosiężnymi skutkami na poziomie makrosocjalnym dla tożsamości zbiorowej i bezpieczeństwa państwa goszczącego. Wybór bowiem jednego z projektów migracyjnych przez elity polityczne to w rzeczywistości decyzja o formie dalszego funkcjonowania społeczeństwa, w tym wypadku Polski. Koniecznym jest uzmysłowienie sobie przez decydentów politycznych i samorządowców dalekosiężnej perspektywy całego procesu, uwzględnienie odległych skutków ich aktualnych decyzji i wprowadzanych mechanizmów przynoszących wprawdzie szybkie efekty bezkonfliktowego współistnienia w pierwszym pokoleniu, ale mające jednak swoje oddalone w czasie, często odmienne od założonych następstwa. W przywołanych przykładach trzech typów polityki migracyjnej i zastosowanych przez decydentów rozwiązaniach zaobserwować można kilka mechanizmów i zależności bardzo ważnych dla integracji uciekinierów w ramach państwa i społeczeństwa goszczącego.

Do **czynników zaburzających i spowalniających proces integracji i potencjalnej asymilacji**, nad którymi nie powinno utracić kontroli państwo goszczące, o ile pragnie zachować wpływ na te procesy, należy szczególnie **typ kompaktowego, skoncentrowanego osiedlenia** oraz sama **wielkość imigranckich grup** etnicznych bądź narodowych. Typ koncentracji przybyszy, szczególnie w dużych aglomeracjach miejskich i ośrodkach przemysłowych, prowadzi w efekcie do **dużej homogeniczności środowiska**, zwiększa sieć wewnętrznych relacji **blokując kontakty ze społecznością gospodarzy**, ułatwia **samoorganizację** i stymuluje **powstanie odrębnych instytucji samopomocowych**. Tak duże i **zorganizowane grupy** budując wielopłaszczyznowe (m. in. edukacyjne, zawodowe, religijne) sieci wsparcia **stają się w dużej mierze niejako „samowystarczalne”**. Są one w stanie zaspokajać nie tylko podstawowe, ale również potrzeby wyższego rzędu „wewnątrz” grupy własnej, co równocześnie wyraźnie spowalnia proces integracji i asymilacji z otoczeniem, a w skrajnym wypadku prowadzi do gettoizacji czy w bardziej nowoczesnej formie do swoistej samosegregacji w obrębie własnych instytucji edukacyjnych (nie tylko równoległych klas, ale także szkół, odrębnych czy wyspecjalizowanych instytutów, wydziałów, a nawet uczelni), w ramach etnicznych partii politycznych, związków zawodowych itd. Dodatkowym elementem hamującym integrację i wymuszającym lojalność w stosunku do grupy własnej i kraju macierzystego jawi się konsolidująca na obczyźnie grupę **ideologia narodowa**, czy ograniczona do grupy własnej **„etniczna” odmiana religii**.



Przy budowie zrębów polskiej polityki migracyjnej konieczna jest również **świadomość wpływu uwarunkowań zewnętrznych**, niewykluczonej, patrząc z perspektywy dotychczasowych doświadczeń innych krajów, w tym także Polski, **interwencji w życie społeczno-polityczne kraju goszczącego ze strony państwa macierzystego**, z którego pochodzą migranci bądź **państw trzecich** lub wyspecjalizowanych **instytucji**. Interwencja taka inicjowana zazwyczaj jest przez społeczność przybyszy, którzy dążą do zagwarantowania sobie praw do samoorganizacji, zachowania własnej tożsamości i kultury. **Długofalowy i wielozakresowy wpływ na własną mniejszość ze strony państwa macierzystego (*kin-state policies*)** jest stałym elementem polityki oddziaływania na diasporę szczególnie w krajach Europy Środkowej i Wschodniej (np. Rosji w państwach postsowieckich, Węgier w basenie Karpat, Rumunii na terenie Mołdawii). Koniecznym jest zatem wzięcie pod uwagę tego aspektu przez decydentów. Naiwnością byłoby przekonanie, że Ukraina pozostawi w przyszłości miliony swoich obywateli, tak ogromny potencjał demograficzny i polityczny, bez jakiegokolwiek wpływu czy opieki. Nie można również zapomnieć o jakże licznych w przeszłości interwencjach Moskwy w życie innych krajów, w tym i Polski, w imię „odwiecznego prawa” do obrony prawosławia i szerokorozumianego ludu ruskiego, a dziś „Ruskiego Świata”. Bardzo dobrze widać ten wpływ wyspecjalizowanych instytucji „Ruskiego Świata” obecnie na ulicach i w przestrzeni politycznej Niemiec.

W przywołanych przykładach zastosowania podstawowych typów polityki migracyjnej wyróżnić można szczególnie istotne z makrospołecznej perspektywy państwa i narodu goszczącego **uwarunkowanie wpływające na skuteczność mechanizmu integracji i asymilacji przybyszy. Niewątpliwie oderwanie awansu społecznego i zawodowego przybyszy od konieczności przyswojenia języka i kultury społeczeństwa goszczącego**, niczym nie uwarunkowane **przyznanie różnorodnych przywilejów** związanych z ich odmiennością narodową oraz kulturową i zgoda na **tworzenie równoległych rozwiązań skierowanych dla społeczności przybyszy** (m.in. w mediach, w prawodawstwie, dostępie do „reglamentowanych” zawodów i awansu społecznego, w korzystaniu z systemu ubezpieczeń społecznych, systemu ochrony zdrowia, prawa do własnego szkolnictwa) **prowadzi do zmniejszenia szansy na wybór asymilacji czy integracji, a zwiększa skłonność do gettoizacji** - równoległego funkcjonowania w ramach powstałej na kanwie tych przywilejów „samowystarczalnej” społeczności migrantów.

**W obliczu napływu wielomilionowej rzeszy uciekinierów i uchodźców - przedstawicieli narodów uznawanych w Polsce za mniejszości narodowe**, niezbędne jest zastanowienie nad skutkami dalszego stosowania wypracowanych już ponad 20 lat temu polskich aktów prawnych określających prawa mniejszości narodowych oraz etnicznych na terenie

III RP, dających szeroki zakresu przywilejów, **refleksja nad następstwami uznania ogromnej grupy imigrantów ukraińskich i białoruskich za członków grupy mniejszościowej.**<sup>12</sup> Polskie prawodawstwo mniejszościowe powstawało w końcu lat 90-tych XX w. w homogenicznym wręcz społeczeństwie polskim. W Narodowym Spisie Powszechnym z 2002 r. ponad 96 proc. ankietowanych zadeklarowało narodowość polską, zaś jedynie 1,23 proc. (471,5 tys. osób) wymieniło inną identyfikację (w tym np. ukraińska 31 tys., białoruska 48,7 tys., niemiecka 153 tys.), natomiast 2,03 proc. ludności (774,9 tys. osób) nie zdołało ustalić przynależności narodowej. Zasadniczy akt prawny został uchwalony w 2005 r. („Ustawa o mniejszościach”), ale przywileje mniejszościowe dotyczą również wielu innych obszarów np. rozwiązań z zakresu szkolnictwa, ustawodawstwa samorządowego, dofinansowania działań kulturalnych i integrujących, mediów mniejszościowych, praw językowych. Nowi przybysze, po pełnym zalegalizowaniu ich pobytu w Polsce, a także uzyskaniu obywatelstwa, zgodnie z prawem będą uznawani za członków mniejszości, co pozwoli im korzystać z dodatkowych jeszcze uprawnień, co przy osadnictwie skoncentrowanym w dużych ośrodkach miejskich prowadzić może do daleko idących następstw dla tych lokalnych społeczności w wymiarze m.in. samorządowym, edukacyjnym, językowym.

**Nie można również pozostawić procesu osiedlenia się przybyszów bez szerokiej debaty społecznej,** którą przeszły już społeczeństwa zachodnie, debaty związanej z problemami i zakresem integracji uchodźców, uciekinierów czy emigrantów. Jest ona wprawdzie dla nas nowością, tym niemniej jest konieczna, bowiem Polska stała się państwem imigranckim. Wprawdzie uzyskano na wstępnym etapie szerokie wsparcie dla „polityki gościnności”, ale czy rzeczywiście społeczeństwo polskie jest przygotowane na aktywny i współuczestniczący pobyt uchodźców?

**Czy Polacy z łatwością wyzbędą się istniejącego obecnie „samoprzywilejowania” wynikającego z homogeniczności narodowej** osiągniętej po przesiedleniach II wojny światowej? Czy są gotowi na konkurowanie we własnym kraju nie tylko na rynku pracy, ale również w dziedzinie kultury i tożsamości? Brak debaty publicznej w Polsce, powszechnej już od dziesięcioleci w państwach zachodnich i odżywającej każdorazowo po napływie kolejnych fal emigrantów zasilających rynek pracy wymierających społeczeństw, może dotychczasowe „gościnne” nastroje w Polsce radykalnie zmienić i doprowadzić do szerszego poparcia dla środowisk oraz partii opisujących proces przyjęcia uciekinierów w narracji bardziej krytycznej.

<sup>12</sup> Odwoływanie się do zasad funkcjonujących w tej sferze UE wydaje się niewystarczające, bowiem w dotychczasowej praktyce na terenie Polski nie dzielono przedstawicieli tej samej mniejszości na autochtonów – beneficjentów praw mniejszościowych i pozbawionych przywilejów przybyszy – alochtonów. Przykładem może być tu choćby mniejszość rosyjska i jej próby samoorganizacji pod przewodnictwem nowej fali emigrantów, wspierane zgodnie z prawem mniejszościowym środkami wyasygnowanymi przez polskie MSWiA.

## Bibliografia:

- Berry. J.W. (1980), *Social and cultural change*, w: H.C. Triandis, R. Brislin (red.), *Handbook of crosscultural psychology*, Boston.
- Berry J.W. (1990a), *Psychology of acculturation*, w: J. Berman (red.), *Cross-cultural perspectives: Nebraska Symposium on Motivation*, Lincoln.
- Berry J.W. (1990b), *The role of psychology in ethnic studies*, „Canadian Ethnic Studies”, 22.
- Berry J.W. (1992), *Acculturation and adaptation in a new society*, „International Migration”, 30.
- Berry J.W. (1997), *Immigration, Acculturation, and Adaptation*, „Applied Psychology: an International Review”, 46 (1).
- Berry J.W. (2003), *Conceptual approaches to acculturation*, w: K.M. Chun, P. Balls Organista, G. Marín (red.), *Acculturation: Advances in Theory, Measurement, and Applied Research*, Washington.
- Boski P. (2009), *Kulturowe ramy zachowań społecznych. Podręcznik psychologii międzykulturowej*, Warszawa.
- Kallen H.(2020) *Demokracy versus the Melting Pot, A Study of American Nationality* Paperback – February 17, 2020
- Kolb E. (2009) *The Evolution of New York City’s Multiculturalism: Melting Pot or Salad Bowl*, BOD
- Szahaj A. (2010) *E pluribus unum? Dylematy wielokulturowości i politycznej poprawności*, Univeristas
- Golka M. (2010) , *Imiona wielokulturowości*, Muza
- Montalvo-Barbot A. (2019) *Melting Pot, Multiculturalism, and Interculturalism. The Making of Majority-Minority Relations in the United States*, Lexington Books
- Grzymała-Kazłowska A. *Zarys koncepcji społecznego zakotwiczenia. Inne spojrzenie na tożsamość, adaptację i integrację imigrantów*, *Kultura i społeczeństwo*, 2013 nr 3
- Putnam R. (2007) *Community in the Twenty-first Century. The 2006 Johan Skytte Prize Lecture*, *Scandinavian Political Studies*, Vol. 30 – No. 2, 2007
- Udrea A., Smith D., Cordell K. (red.) (2022) *Poland’s Kin-State Policies : Opportunities and Challenges* book cover, Routledge;
- Brubaker R.. (2000) *Accidental Diasporas and External ‘Homelands’ in Central and Eastern Europe: Past and Present*, *Reihe Politikwissenschaft / Institut für Höhere Studien, Abt. Politikwissenschaft*, 71. Wien: Institut für Höhere Studien. <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:0168-ssoar-246552> ;
- Cordell K.,Wolff, S.(2007), *Germany as a Kin-State: The Development and Implementation of a Norm-Consistent External Minority Policy towards Central and Eastern Europe*, *Nationalities Papers* 35 (2): 289–315;

- Csergő, Zsuzsa, and Goldgeier, James M.. (2013) *Kin-State Activism in Hungary, Romania, and Russia: The Politics of Ethnic Demography w: Divided Nations and European Integration*, 89–126. red. Mabry T.J., McGarry J., Moore M., O’Leary B. Philadelphia: University of Pennsylvania;
- Csergő Z., Regelmann, A-Ch.(2017) *Europeanization and Collective Rationality in Minority Voting: Lessons from Central and Eastern Europe*, *Problems of Post-Communism* 64 (5): 291–310;
- Chabasińska A. (2017) *Łotewska polityka etniczna*, w: *Między tolerancją a niechęcią. Polityka współczesnych państw europejskich wobec migrantów i mniejszości*, red. Adamczyk A., Saksoan A., Trościak C., Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
- Kamińska-Korolczuk K. (2017) *Estonia i Łotwa – polityka naturalizacyjna i stosunek do migracji*, w: *Między tolerancją a niechęcią. Polityka współczesnych państw europejskich wobec migrantów i mniejszości*, red. Adamczyk A., Saksoan A., Trościak C., Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
- Grigas, A. (2016) *Beyond Crimea: The New Russian Empire*. New Haven: Yale University Press;
- Han E., O’Mahoney J., Paik, Ch. (2014) *External Kin, Economic Disparity, and Minority Ethnic Group Mobilization* w: *Conflict Management and Peace Science* 31 (1): 49–69;
- Huntington S.,(2007) *Kim jesteśmy? Wyzwania dla amerykańskiej tożsamości narodowej*, wyd. Znak, Kraków
- Kallas K. (2016) *Claiming the Diaspora: Russia’s Compatriot Policy and Its Reception by Estonian-Russian Population*, *Journal on Ethnopolitics and Minority Issues in Europe* 15 (3): 1–25;
- Kemp W. (2011) *The Responsibility to Protect Minorities: Is the Kin-state a Problem or a Solution?* w: *Blood and Borders: The Responsibility to Protect and the Problem of the Kin-State*, edited by Kemp, Walter, Popovski, Vesselin, and Thakur, Ramesh. New York: United Nations University;
- Knott E. (2015) *What Does it Mean to Be a Kin Majority? Analyzing Romanian Identity in Moldova and Russian Identity in Crimea from Below*, *Social Science Quarterly* 96 (3): 830–859;
- Morawska E. (1980) *Awans społeczny i asymilacja*, w: *Założenia teorii asymilacji*, red. Kubiak H., Paluch A. , Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wydawnictwo PAN
- Paluch A. (1980) *Proces asymilacji i przemiany kultury*, w: *Założenia teorii asymilacji*, red. Kubiak H., Paluch A. , Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wydawnictwo PAN
- Pogonyi Sz. (2017) *Extra-Territorial Ethnic Politics, Discourses and Identities in Hungary*. New York: Palgrave Macmillan;

- Safran W. (2004), *Deconstructing and comparing diasporas*, w: W. Kokot, K. Tölölyan, C. Alfonso (red.), *Diaspora, Identity and Religion. New directions in theory and research*, London–New York.
- Smolicz J., Harris R.M. (1984), *Australijczycy polskiego pochodzenia*, Wrocław.
- Smolicz J., Secombe M.J. (1990), *Zostać Australijczykiem?: polski dom, australijska szkoła*, Warszawa.
- Schulze J.L. (2018) *Strategic Frames: Europe, Russia, and Minority Inclusion in Estonia and Latvia*. Philadelphia: University of Pittsburgh Press;
- Szaniawska-Schwabe M. (2009) *Polityka imigracyjna Niemiec*, w: *Przegląd Zachodni* nr 4/2009
- Udrea A. (2014) *A Kin-state's Responsibility: Cultural Identity, Recognition, and the Hungarian Status Law*, *Ethnicities* 14 (2): 324–346;
- Waterbury M. A. (2010) *Between State and Nation: Diaspora Politics and Kin-state Nationalism in Hungary*. New York: Palgrave Macmillan;
- Waterbury, M. A. (2014) *Making Citizens Beyond the Borders: Non-Resident Ethnic Citizenship in Post-Communist Europe*, *Problems of Post-Communism* 61 (4): 36–49;
- Wierzbicki A. (2008), *Procesy etnopolityczne w okresie rządów Władimira Putina*, w: S. Bieleń, A. Stępień-Kuczyńska (red.), *Rosja w okresie prezydentury Władimira Putina*, Łódź–Warszawa–Toruń. Wierzbicki A. (2011), *Rosja: etniczność i polityka*, Warszawa.
- Wyszyński R. (2021) *Nigdy u siebie. Socjologia powrotów do grupy własnej po upadku ZSRR na przykładzie repatriacji społeczności kazachstańskich Polaków osiedlających się w Rosji, Niemczech i Polsce w ramach rządowych systemów repatriacji*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego

# NAJWIĘKSZY RUCH MIGRACYJNY OD DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

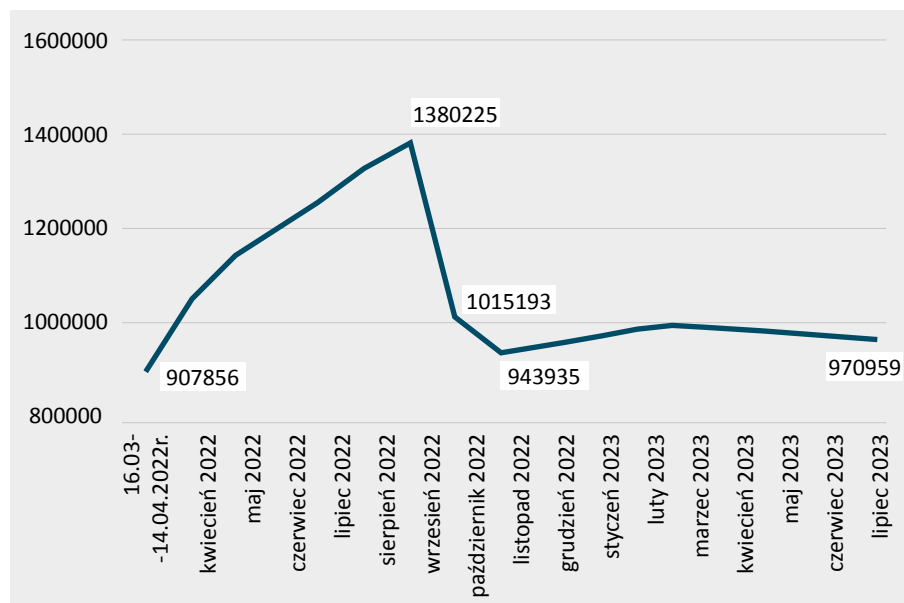
Katarzyna Lewandowska

Inwazja Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 r. spowodowała kryzys uchodźczy. Miliony Ukraińców opuszczało swoje domy i uciekało poza granice kraju do państw sąsiadujących od strony zachodniej (Polska, Słowacja, Węgry, Mołdawia, Rumunia). Część uchodźców traktowała sąsiadów jako przystanek w podróży do kolejnych państw. Szacuje się, że Ukrainę opuściło ok. 10 milionów obywateli, czyli 1/4 populacji.

Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem na terytorium tego państwa umożliwiła legalizację pobytu uchodźców na terytorium Polski, a także uregulowała między innymi kwestię dostępu do rynku pracy, edukacji, opieki zdrowotnej, pomocy materialnej, a także innych usług publicznych. Na podstawie ustawy obywatele Ukrainy uzyskali czasowe 18-miesięczne pozwolenia na pobyt. Rejestracja obywateli Ukrainy na podstawie specustawy ruszyła 16 marca 2022 r. Do 14 kwietnia 2022 r., czyli w niespełna miesiąc, zarejestrowano 907 856 osób. Kolejne wskaźniki prezentują stan na koniec miesiąca w danym roku. Do września 2022 r. liczba zarejestrowanych rosła i osiągnęła najwyższą wartość 1 380 225 osób. Następnie drastycznie spadła do 943 935 w listopadzie 2022 r. W kolejnych miesiącach liczba ta się ustabilizowała i osiągnęła poziom między 950 tys. a 1 mln. W lipcu 2023 r. liczba zarejestrowanych uchodźców z Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terenie tego kraju wyniosła 970 959.

Należy dodać, że status UKR jest zbywalny przez oświadczenie o chęci rezygnacji lub tracony w wyniku opuszczenia terytorium Polski na okres powyżej 30 dni.

Liczba osób zarejestrowanych w rejestrze obywateli Ukrainy i członków ich rodzin, którym nadano status cudzoziemca na podstawie specustawy. Stan na koniec miesiąca w danym roku. (Dane: Ministerstwo Cyfryzacji)

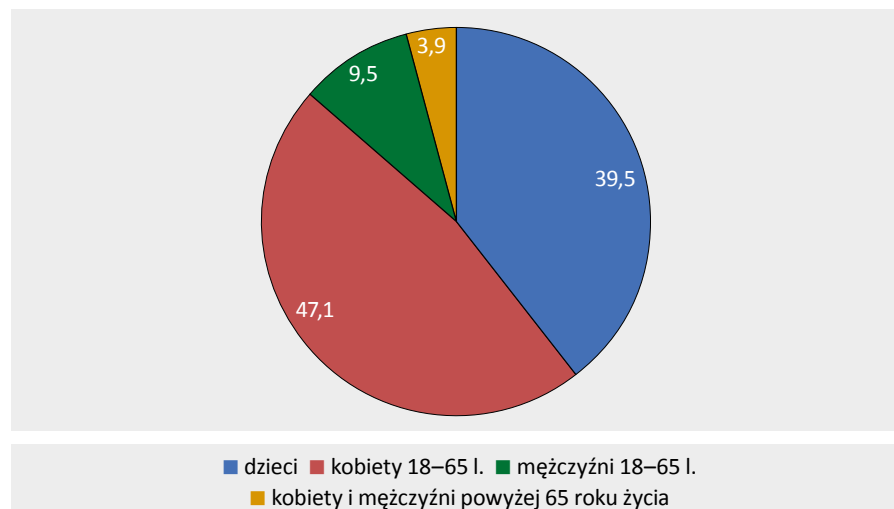


# WPŁYW UCHODźCÓW Z UKRAINY NA WZROST GOSPODARCZY POLSKI

Marek Siudaj

Z danych, zaczerpniętych ze statystyki dotyczącej wniosków o PESEL, wynika, że spośród 1 508 338 uchodźców z Ukrainy, którzy do końca 2022 r. złożyli taki wniosek, 19,7 proc. to kobiety poniżej 18 roku życia, a 19,8 proc. to mężczyźni poniżej 18 roku życia. Innymi słowy – 39,5 proc. to dzieci. Kobiety w wieku ponad 65 lat stanowiły 3 proc. populacji uchodźców ukraińskich, wnioskujących o PESEL, zaś mężczyźni powyżej 65 roku życia – 0,9 proc. Kobiety w wieku między 18 a 65 lat stanowiły 47,1 proc. wnioskujących o PESEL, a mężczyźni – 9,5 proc.

## Struktura wiekowa uchodźców z Ukrainy (w proc.)



Warto dodać, że w porównaniu z poprzednimi okresami niewiele zmienia się odsetek osób w wieku powyżej 65 roku życia, za to przybywa u nas uchodźców, będących mężczyznami w wieku 18-65 lat.

## 1. Plany uchodźców

Na przełomie maja i czerwca 2022 roku NBP przeprowadził ankietę wśród uchodźców. Wynika z niej, że spośród przebywających w Polsce uchodźców około 16 proc. zamierza tutaj zostać na stałe, zaś 20 proc. rozważa



pobyt dłuższy niż rok, choć nie chce się w naszym kraju osiedlać. 59 proc. zamierza szybko powrócić na Ukrainę a 6 proc. wybiera się dalej na Zachód. Podobne wyniki przyniosło badanie, przeprowadzone przez Unię Metropolii Polskich, gdzie o planach pozostania na stałe w Polsce mówiło ok. 30 proc. badanych. Niestety, oba te badania robione były wiosną, od tego czasu nie publikowano innych wyników podobnych ankiet.

Na potrzeby tego szacunku uwzględnimy dane z ankiety NBP. Mimo różnicy czasowej odniesiemy je do danych z końca roku. A więc po odjęciu osób poniżej 18. roku życia oraz osób powyżej 65. roku życia, uzyskujemy blisko 854 tys. uchodźców w wieku produkcyjnym, zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Przy założeniu, że 16 proc. z nich chce pozostać na stałe w Polsce, uzyskujemy 137 tys. osób gotowych na stały pobyt, zaś jeśli kolejnych 20 proc. planuje zostać w naszym kraju na dłużej, to daje nam nieco ponad 170 tys. długoterminowych rezydentów. Razem daje to nam łącznie 307 tys. osób, planujących stałe osiedlenie w Polsce lub długoterminowy pobyt.

Nie ma pewności, ile dzieci przybyło z tą grupą, która deklaruje osiedlenie się w Polsce na stałe albo dłuższy pobyt, ale można założyć, że są to te dzieci, które uczą się w polskim systemie edukacji. Jest to o tyle logiczne, że skoro rodzice czy opiekunowie decydują się na wysłanie dziecka do polskiej szkoły, to z myślą o tym, że dokończy ono u nas swoją edukację. Według danych, podawanych przez przedstawicieli Ministerstwa Edukacji i Nauki, w polskich szkołach od początku roku szkolnego 2022/2023 uczy się ok. 200 tys. dzieci z Ukrainy, jednak wcześniej, przed wybuchem wojny, ukraińskich dzieci uczących się w Polsce było nieco ponad 100 tys. Tym samym liczbę dzieci, która trafiła do polskich szkół po wybuchu wojny, można oszacować na 100 tys.

## 2. Wcześniejsze szacunki wpływu uchodźców na PKB

Było już kilka prób oszacowania wpływu uchodźców z Ukrainy na wzrost gospodarczy w Polsce. Jedną z nich podjęła się firma Oxford Economics, która jeszcze w maju oszacowała, że pojawienie się fali uchodźców z Ukrainy może podnieść polskie PKB o 2-3 proc. do 2050 r., jeśli na osiedlenie się w naszym kraju zdecyduje się 250 tys. uchodźców. Wg szacunków OE, wpływ takiej grupy Ukraińców można oszacować na 0,1 proc. PKB rocznie. Przy odpowiednio wyższej liczbie osób, które zdecydują się pozostać, wpływ na PKB będzie oczywiście większy, choć - jak zaznaczono w publikacji - nie jest łatwo oszacować liczbę uchodźców z Ukrainy w Polsce.

Inną próbę podjęła firma Deloitte, która w swoim opublikowanym raporcie oszacowała wpływ napływu uchodźców z Ukrainy na polskie PKB

na między 0,2 proc. a 3,5 proc. w zależności od liczby tych, którzy się zdecydują pozostać, a także od kilku innych czynników (jak choćby likwidacji barier, które polskim firmom utrudniają uchodźców z Ukrainy, wśród których jedną z najważniejszych jest bariera językowa).

### 3. Szacunek wpływu uchodźców na PKB

W próbie oszacowania wpływu uchodźców na polski PKB jednak skorzystamy z badań, jakie przeprowadzone zostały w Polsce przed napaścią Rosji na Ukrainę. Chodzi o wyniki badania Pawła Strzeleckiego, Jakuba Growca i Roberta Wyszyńskiego, dotyczące wpływu imigracji z Ukrainy w latach 2013–2018 na polskie PKB. Wyniki zostały opublikowane m.in. w Narodowy Bank Polski Working Papers nr 322/2020. Z badań tych wynika, że napływ pracowników z Ukrainy w tym okresie zwiększył PKB w zależności od roku między 0,3 a 0,8 pkt. proc. (średnio zaś o 0,5 proc. pkt. PKB rocznie), a więc łącznie skumulowany wpływ pracowników z Ukrainy w latach 2014-2018 wyniósł 2,5 proc., podczas gdy w skumulowany wzrost polskiego Produktu Krajowego Brutto w tym czasie wyniósł 21,3 proc.

Autorzy stwierdzili, że pojawienie się imigrantów ukraińskich w naszym kraju w okresie od 2013 r. do 2018 r. zwiększyło podaż pracy o średnio 0,8 proc. rocznie (w zależności od roku szacowali wzrost podaży pracy na od 0,5 do 1,3 proc.). Jednocześnie, jak wynika z ich szacunków, liczba pracowników ukraińskich wzrosła w tym czasie z niespełna 200 tys. w 2013 r. do ponad 900 tys. w roku 2018.

Na tej podstawie można oszacować, że w latach 2014-2018 każde około 140 tys. pracowników z Ukrainy wypracowywało dodatkowy 0,1 pkt. proc. polskiego PKB. Szacunki te dotyczą PKB z roku 2013, jako bazowego, jednak ze względu na to, że okres badania rozciągał się do 2018 r., a więc obejmował ostatnie „normalne” lata (bo potem, poza rokiem 2019, mieliśmy już pandemię i wojnę), można uznać, że mogą one posłużyć do oszacowania wpływu uchodźców wojennych z Ukrainy na PKB.

Oczywiście, istnieją zasadnicze różnice między imigracją z tamtego okresu – choćby i taka, że nadal ok. 1,3 mln pracowników z Ukrainy, zarówno zarejestrowanych w ZUS, jak i pracujących „na czarno” w Polsce przebywa. Do tego obecna fala imigracji odróżnia się struktura wiekowa – czyli do Polski przyjechało bardzo dużo dzieci, poza tym pojawiło się wiele osób z wyższym wykształceniem (stanowią aż 50 proc. uchodźców, ankietowanych przez NBP). Jednakże są i zasadnicze podobieństwa – jak wynika z majowej odpowiedzi ministerstwa pracy na interpelację poselską, „obywatele Ukrainy najczęściej podejmują pracę jako pracownicy wykonujący prace proste w przemyśle, pakowacze, magazynierzy, sprzedawcy, pomoce kuchenne, pracownicy sprzątający, hotelowi

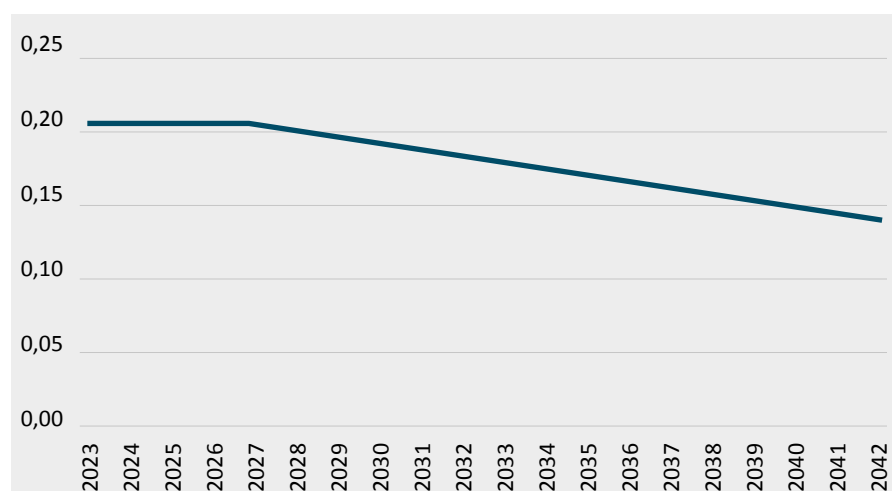
i pracownicy gastronomii”. A więc są to typowe prace, których osoby napływające do nowego kraju podejmują się, aby się „zahaczyć”, są też stosunkowo niewysoko płatne.

Wróćmy do szacunków, dotyczących liczby uchodźców z Ukrainy w Polsce na podstawie danych NBP oraz danych dotyczących wniosków o przyznanie numeru PESEL. Na tej podstawie oszacowaliśmy, że chętnych do osiedlenia się w Polsce jest 137 tys. osób a gotowych na dłuższy pobyt – 170 tys. osób. Łącznie więc gotowych do pozostania na dłużej w naszym kraju jest ok. 307 tys. osób.

Przyjęliśmy, że poziom bezrobocia wśród uchodźców gotowych na dalszy pobyt w Polsce wyniesie ok. 6 proc., a więc będzie zbliżony do obecnego poziomu bezrobocia w naszym kraju (na koniec grudnia było to 5,2 proc., średnia dla całego roku 2022 to 5,4 proc.). Założyliśmy też, że z owej grupy 307 tys. duża część zostanie w Polsce na stałe, choć z czasem część będzie decydować się na powrót i że powroty zaczną się już po 5 latach. Powroty oraz wiek i problemy zdrowotne – według naszych założeń – zmniejszą liczebność grupy pracującej o blisko 1/3 w ciągu 20 lat.

Przy tych wszystkich założeniach - opierając się na szacunkach z badań opublikowanych przez NBP – można przyjąć, że uchodźcy z Ukrainy będą dodawać ok. 0,21-0,14 pkt. proc. rocznie przez kolejnych 20 lat (wpływ na PKB będzie maleł z czasem).

#### **Wpływ uchodźców, którzy zadeklarowali dłuższy pobyt w Polsce, na roczne PKB (w pkt. proc.)**



**Łącznie więc w ciągu najbliższych 20 lat uchodźcy, którzy zdecydowali się na osiedlenie się lub na dłuższy pobyt, mogliby dodać do polskiego PKB ok. 3,6 pkt. proc.**

Tutaj warto zwrócić uwagę na inne dane. W sierpniu minister pracy Marlena Maląg informowała, że pracę w Polsce znalazło ok. 380 tys. uchodźców. Do tego trzeba zauważyć, że na koniec 2021 r. liczba obsadzonych miejsc pracy w Polsce wg GUS wynosiła blisko 12,15 mln, podczas gdy na koniec I kw. 2022 r. było to już ponad 12,5 mln, co daje wzrost o ponad 370 tys., podczas gdy w tym czasie liczba zarejestrowanych bezrobotnych wzrosła o blisko 7 tys. To może oznaczać, że pracę w Polsce podjęli nie tylko ci, którzy chcą zostać na stałe lub planują dłuższy pobyt, ale także zatrudnienie znalazła także część tych, którzy liczą na szybki powrót na Ukrainę. Można przypuszczać, że ta liczba będzie rosła wraz z wydłużaniem się pobytu w Polsce i że zapewne część z osób, które wcześniej planowały powrót, po jakimś czasie zdecyduje się u nas pozostać. Niestety, trudno jest szacować, ile takich osób będzie i jak długo będą oni u nas pracować. Gdyby tylko liczba uchodźców, zamierzających w Polsce pozostać na stałe lub na dłużej, wzrosła o 10 pkt. proc., szacunek ich wpływu na polski PKB należałoby łącznie w tym okresie podnieść o 1 pkt. proc., czyli do ok. 4,6 pkt. proc.

Jednakże poza dorosłymi pracownikami jest ok. 100 tys. ukraińskich dzieci, które podjęły naukę w polskim systemie szkolnym, co sugeruje, że ich rodzice liczą się z tym, że dzieci te będą karierę zawodową kontynuować w Polsce. Tutaj przyjęliśmy założenie, że pierwsze z tych dzieci pojawią się na polskim rynku pracy za ok. 10 lat i sukcesywnie w każdym kolejnym roku ok. 7,4 proc. z nich wejdzie na polski rynek pracy w ciągu następnej dekady, czyli do 2042 r. (reszta nie podejmie pracy w Polsce, bo zdecyduje się na wyjazd z naszego kraju, będzie jeszcze na to za młoda, poza tym tutaj także uwzględniono 6 proc. bezrobocie). W efekcie wpływ tej grupy na PKB można oszacować na między 0,005 pkt. proc. a 0,05 pkt. proc., co łącznie daje prawie 0,3 pkt. proc. w latach 2032-2042.

**A więc po zsumowaniu z wpływem pracy osób dorosłych na polskie PKB – wynoszącym 3,6 pkt. proc., łącznie w ciągu dwóch dekad można oczekiwać blisko 3,9 pkt. proc. PKB więcej. Przy uwzględnieniu nominalnego PKB za 2021 r. (za rok 2022 wartości jeszcze nie podano), oznacza to dodatkowe 102,3 mld zł PKB.**

## 4. Zagrożenia dla dłuższego pobytu uchodźców w Polsce

Wśród zagrożeń, dla scenariusza, w którym ok. 307 tys. osób oraz ok. 100 tys. dzieci pozostaje w Polsce są przede wszystkim kwestie mieszkaniowe. W rekordowym dla liczby oddanych mieszkań roku 2021 oddano do użytku 237 tys. mieszkań w Polsce. W roku 2022 było to 238,6 tys. mieszkań. Tym samym na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych osób

z grupy planujących pozostanie w kraju albo dłuższy pobyt konieczna byłaby 1,5-letnia produkcja mieszkaniowa.

Posiadanie własnego mieszkania – czy to na własność, czy wynajmowanego – ma spore znaczenie dla dalszych planów Ukraińców, bo ze wspomnianego badania NBP wynika, że spośród osób wynajmujących pokój czy mieszkanie odpłatnie aż 21 proc. planuje pozostać na stałe w Polsce (w tej grupie kolejnych 18 proc. planuje dłuższy pobyt). Dodatkowo największy odsetek w grupie planujących stały pobyt stanowią osoby młode, poniżej 29 roku życia (na stałe chce zostać 22 proc. osób z tej grupy wiekowej a dłuższy pobyt planuje dodatkowych 19 proc.).

Kolejnym zagrożeniem jest kwestia zatrudnienia. Jak to już było wspomniane, uchodźcy z Ukrainy przyjmowani są do stosunkowo prostych, a więc i dość nisko płatnych prac. Tymczasem wg badania banku centralnego, w grupie osób planujących stały pobyt w Polsce aż 52 proc. uzależnia to, czy rzeczywiście pozostanie w kraju, od znalezienia satysfakcjonującej pracy. Wśród osób, które chcą pozostać dłużej, ten czynnik wskazało 46 proc. Także spośród tych, co chcą szybko wrócić na Ukrainę lub pojechać dalej na Zachód, odpowiednio 29 i 30 proc. ankietowanych byłoby w stanie dopuścić dłuższy pobyt, gdyby udało im się znaleźć ciekawą pracę. W tych dwóch ostatnich grupach dla ewentualnego dłuższego pozostania w Polsce ważniejsza jest możliwość utrzymania siebie i rodziny (wskazania przekraczają 30 proc.). Ten czynnik ważny jest także dla planujących stały oraz dłuższy pobyt.

Kolejnym czynnikiem, który stanowi zagrożenie dla realizacji tego pozytywnego scenariusza, może być zjawisko wypychania uchodźców z Ukrainy do pracy w szarej strefie. Wspominaliśmy już dane o wzroście raportowanej przez GUS liczby obsadzonych miejsc pracy między końcem IV kw. 2021 r. a I kw. 2022 r. przy jednoczesnym niewielkim wzroście liczby bezrobotnych. Jednakże w kolejnych kwartałach liczba obsadzonych miejsc pracy zaczęła maleć i na koniec III kw. 2022 r. wynosiła 12,51 mln (spadek o blisko 14 tys.) przy jednoczesnym spadku bezrobocia rejestrowanego o blisko 100 tys. (między końcem I kw. a końcem III kw. 2022 r.). Oczywiście, spadek bezrobocia jest zjawiskiem pożądanym, jednak to może sugerować, że jeśli wśród osób, dzięki którym liczba obsadzonych miejsc pracy w I kw. 2022 r., dużą grupę stanowili pracownicy z Ukrainy, którzy uciekli z kraju jeszcze przed wybuchem wojny lub już po jej rozpoczęciu, to część z nich mogła zostać wypchnięta do szarej strefy.

O tym, że zatrudnianie pracowników z Ukrainy na czarno jest powszechne, świadczą także dane ZUS. Zakład podawał na koniec września, że liczba cudzoziemców w ubezpieczeniu emerytalnym wyniosła 1,05 mln, z czego 72 proc. to obywatele Ukrainy. To dawałoby 756 tys. osób, a więc znacznie

mniej niż wynosi liczba przedwojennych pracowników z Ukrainy wraz z uchodźcami, którzy podjęli tutaj pracę. Łącznie tych pierwszych – wg wspomnianego już wpisu Bartosza Marczuka – ma być w Polsce ok. 1,3 mln.

To ryzyko rośnie zwłaszcza w obliczu oczekiwanego spowolnienia gospodarczego w Polsce. Według prognoz, w I kwartale 2023. można się spodziewać spadku PKB, a w całym roku – według analityków – może on wynieść od 0,1 proc. do 1 proc. Przy spowolnieniu pokusa do zatrudniania osób z Ukrainy „na czarno” może być duża, zwłaszcza że wielu z uchodźców może być zmuszonych do podjęcia zatrudnienia w celu utrzymania rodziny. O tym, że uchodźcy z Ukrainy mogą tracić pracę świadczy także fakt, że według wpisu Bartosza Marczuka, w Polsce pracuje ok. 320 tys. z nich, podczas gdy minister Małąg w sierpniu mówiła o sierpniu o 380 tys. pracujących uchodźcach.

## 5. Możliwe scenariusze

Scenariusz, który posłużył do oszacowania wpływu uchodźców na PKB, zakłada, że w Polsce pozostaje wyłącznie ta grupa, która przyjechała z zamiarem osiedlenia się lub dłuższego pobytu. Liczba osób, które zdecyduje się pozostać, może oczywiście się zmienić w zależności od dalszych losów wojny i sytuacji na Ukrainie (w ostatnich dniach grudnia więcej osób przyjeżdżało do Polski niż z niej wyjeżdżało, choć trend odpływu uchodźców na razie nie został zmieniony). Jeśli sytuacja na frontach wojny się pogorszy, możemy się liczyć ze zwiększonym napływem uchodźców, zaś w sytuacji, kiedy Ukraina musiałaby zawrzeć pokój, w ramach którego obecnie okupowane przez Rosję ziemię pozostałyby przy niej, część z przebywających w Polsce osób mogłoby zdecydować się na stały pobyt.

Warto jednak zwrócić uwagę na scenariusz powojenny. Przede wszystkim dlatego, że zakończenie wojny i związana z tym demobilizacja sprawi, że zniesione zostaną ograniczenia co do wyjazdów mężczyzn z Ukrainy. Jednym z czynników, które mogłyby zdecydować o pozostaniu w Polsce (wskazywany jako trzeci), jest możliwość dołączenia członków rodziny, którzy pozostali na Ukrainie. Tym samym koniec wojny może oznaczać kolejną falę napływu Ukraińców do Polski, tym razem głównie mężczyzn, którzy będą chcieli dołączyć do przebywających u nas żon czy dziewczyn. Dodatkowo wrócić mogą także ci mężczyźni, którzy po wybuchu wojny wrócili do kraju walczyć.

Wreszcie można się spodziewać dużego napływu Ukraińców, którzy po wojnie będą szukać pracy w Polsce. Jednym z już odczuwalnych na Ukrainie skutków wojny jest wysokie bezrobocie. Według październikowej publikacji OSW, która powołuje się na dane banku centralnego

Ukrainy, aż 39 proc. spośród osób, które przed wojną posiadało pracę, utraciło ją. Bank centralny szacuje bezrobocie na Ukrainie na 35 proc., wg OSW niektórzy eksperci mówią, że ten wskaźnik wynosi aż 40 proc. Nie jest jasne, jak dokładnie bank centralny Ukrainy liczy obecnie wskaźnik bezrobocia, a więc czy uwzględnia całość populacji przedwojennej, czy też bierze pod uwagę wyłącznie tych, którzy pozostali w kraju (a wojna, wg danych UHCR spowodowała, że Ukrainę opuściło 7,7 mln osób, czyli ok. 1/4 całej populacji przedwojennej). Generalnie jednak można przyjąć, że obecnie na Ukrainie bez pracy pozostaje kilka milionów osób. I problem wysokiego bezrobocia utrzyma się nawet jeśli po zakończeniu wojny uda się zapewnić Ukrainie fundusze na odbudowę i prace nad nią ruszą szybko.

Przed wojną liczba pracujących na Ukrainie wynosiła około 17 mln, uwzględniając także osoby, które były bez pracy. Jeśli uznać, że spośród 17 mln zatrudnionych i bezrobotnych kraj opuściła ok. 1/4, jak na to wskazują szacunki liczby uchodźców, to zostaje 12 mln osób. Nie do końca jest jasne, ile osób trafiło do armii i służb z nią związanych. W mediach pojawiały się informacje o milionie żołnierzy, więc jeśli do tego dodamy drugi milion osób związanych z armią, to będziemy mieli ok. 10 mln osób, z czego ok. 3,5 mln nie ma pracy. Jeśli z tej grupy połowa bezpośrednio po wojnie zostanie zatrudniona przy odbudowie, to liczba osób bez pracy w początkowym okresie odbudowy może sięgnąć 1,7 mln.

Przynajmniej część z nich zdecyduje się wyjechać za pracę za granicę i dla sporej grupy Polska będzie celem. Przy czym część może zdecydować się na pracę sezonową, a część zdecyduje się na dłuższy pobyt. Jeśli przyjąć, że na wyjazd do Polski postawi taki sam odsetek osób szukających pracy, jak odsetek uchodźców, którzy wybrali Polskę przy ucieczce przed wojną (trafiło do nas blisko 19 proc. wszystkich, którzy opuścili Ukrainę), to możemy mówić o kolejnych 300 tys. osobach, które mogą się pojawić w poszukiwaniu pracy w naszym kraju po zakończeniu wojny.

Zapewne ta liczba będzie większa, bo już mamy sporą, jeszcze przedwojenną społeczność ukraińską, poza tym jeśli ktoś będzie decydował się na dorobienie w trakcie prac sezonowych, to Polska będzie najbliższym wyborem. I choć w tej grupie zapewne odsetek osób, które planują pozostanie będzie stosunkowo niewielki, to jednak w efekcie też możemy się wzbogacić o kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców. Oczywiście, ta liczba będzie zapewne wyższe, jeśli prace nad odbudową będą się przeciągać.

## 6. Wpływ imigracji na wzrost PKB w innych krajach

Jednym z najgłośniejszych przypadków masowego napływu – w tym wypadku – imigrantów, są wydarzenia z lat 2015-16, kiedy do Niemiec napłynęło 1,2 mln osób. Z raportu przygotowanego dla Bundestagu wynika, że ten napływ w latach 2016-20 miał spowodować, że PKB będzie o 1 proc. wyższy niż byłby bez przybycia tych ludzi. Oszacowano w nim, że PKB łącznie wzroście o 90 mld euro a z samych podatków i składek od osób, które uzyskują legalne zatrudnienie, wpłynie do kasy państwa 37 mld euro. I te szacunki brały pod uwagę wysokie i z czasem rosące wydatki na wsparcie imigrantów, naukę języka oraz na wydatki związane z łączeniem rodzin.

Nieco inny szacunek przedstawił Marcel Fratzscher, szef Deutsches Institut für Wirtschaftsforschung. Założył on, że w fali migracji z 2015 r. do Niemiec przybyło ok. 800 tys. imigrantów, a drugie tyle w roku 2016. Założył też, że koszt niemieckiego budżetu z tytułu przyjęcia jednego imigranta na niespełna 12 tysięcy euro rocznie, czyli około 1 tysiąc euro miesięcznie.

Utrzymanie takiej liczby imigrantów miało kosztować, wg szacunków profesora, około 20 mld euro od 2016 r., czyli 0,6 proc. PKB Niemiec. Jednak wg jego obliczeń, nawet jeśli połowę tej kwoty imigranci wydadzą na konsumpcję, to miało to dołożyć ok. 0,3 proc. do wzrostu gospodarczego przewidzianego na 2016 r. Jego projekcja objęła okres do roku 2035, założył w niej napływ imigrantów do Niemiec rządu 400 tys. rocznie. Oszacował on, że współczynnik aktywności zawodowej imigrantów będzie niski, na poziomie 20 proc., ale będzie rósł do 70 proc. w 2027 r., a efektywność pracy imigranta znajdzie się wtedy na poziomie 67 proc. efektywności przeciętnego Niemca.

Przy takich założeniach w 2020 r. koszt utrzymania przybyłych w latach 2015-2020 do Niemiec 3,2 milionów nowych imigrantów sięgnie 1,2 proc. PKB. Jednak już w 2020 r. wielu imigrantów powinno jednak zacząć pracować i wygenerować wzrost gospodarki niemieckiej rządu 0,54 proc. Za sprawą bardzo wysokich kosztów utrzymania tzw. wzrost netto wyniesie jednak nadal minus 0,66 proc. PKB. Sytuacja powinna znacząco poprawić się już w 2025 r. kiedy tzw. zmiana netto PKB będzie już dodatnia i wyniesie 0,8 proc. PKB. A 10 lat później (to jest w 2035 r.) zmiana netto miała wzrosnąć nawet do 1,12 proc. PKB.

Jednakże warto zwrócić uwagę, że wzrost PKB wynikający z napływu imigrantów czy uchodźców niekoniecznie musi się przekładać na wzrost PKB per capita. Jak zauważył Martin Ruhs, ekonomista z Oxfordu, w rozmowie z „Obserwatorem Finansowym”, „jeśli popatrzy się na wskaźnik PKB



per capita okaże się, że te wzrosty tylko wydawały się duże, bo po prostu więcej ludzi pracowało. W ujęciu jednostkowym były zaś wręcz niezauważalne. Dzięki imigrantom Brytyjczycy są bogatsi jedynie o 10 funtów na głowę rocznie”.

### Źródła:

- [https://www.nbp.pl/publikacje/materialy\\_i\\_studia/322\\_en.pdf](https://www.nbp.pl/publikacje/materialy_i_studia/322_en.pdf)
- <https://www.nbp.pl/publikacje/migracyjne/sytuacja-uchodzcow-z-Ukrainy-w-Polsce.pdf>
- <https://www.oxfordeconomics.com/wp-content/uploads/2022/05/Poland-Refugees-will-lift-economys-potential-but-challenges-remain.pdf>
- <https://www2.deloitte.com/content/dam/Deloitte/pl/Documents/Reports/pl-Uchodzcy-z-Ukrainy-w-Polsce-Report.pdf>
- <https://www.bundestag.de/resource/blob/636052/cc82d8bf45a494ffe20aac55383c48af/WD-5-011-19-pdf-data.pdf>

# KWESTIE PRAWNE UKRAINCÓW W POLSCE Z WYSZCZEGÓLNIENIEM PRAW ICH DOTYCZĄCYCH

Dominik Mazur

Prawa, które przysługują Ukraińcom przybyłym do Polski po 24 lutego 2022 r. nie różnią się od praw innych imigrantów. Przez 18 miesięcy od dnia wjazdu na terytorium RP ich status można określić za analogiczny do osób, które mają zezwolenie na pobyt czasowy w Polsce.

Pewne różnice istnieją w kwestiach podatkowych, podejmowania pracy, statusu osoby bezrobotnej, pomocy społecznej, możliwości wyjazdu, możliwości uzyskania 3-letniego czasowego zezwolenia na pracę itp. Obowiązują tu ułatwienia, w szczególności pod względem administracyjnym, jednakże mają one charakter czasowy.

Jednocześnie, prawo nie przewiduje żadnych ułatwień jeżeli chodzi o przyznanie obywatelstwa Ukraińcom. Obowiązuje ich taka sama procedura, jak w przypadku innych cudzoziemców. Niemniej, patrząc bardzo szeroko za ułatwienie można uznać, że Ukraińcom łatwiej będzie uzyskać pobyt czasowy, a później stały. Czyli legalny pobyt na terytorium Polski.

Obawy, które są podnoszone, odnośnie skutków prawnych masowego uzyskiwania obywatelstwa polskiego, należy rozpatrywać w bardzo dalekiej perspektywie. O obywatelstwo można się starać po 3 latach jeżeli jest się rezydentem lub ma się pobyt stały (warunki jakie trzeba spełnić na pobyt stały lub rezydenturę są opisane w słowniczku). Średnio cudzoziemcom, w tym Ukraińcom, ten proces zajmuje od 10 do 15 lat. Ukraińcy z obywatelstwem Polskim będą mieli takie same prawa jak obywatele Polscy oraz te wynikające z ustawy o mniejszościach narodowych. Szczególnych skutków prawnych można się tylko spodziewać gdy politycy będą się starać o głosy Ukraińców.

## Prawa przysługujące Ukraińcom w Polsce, spis tematyczny.

**Co do zasady prawa Ukraińców w Polsce są takie same jak prawa innych cudzoziemców spoza Unii Europejskiej. Zmiana w tej kwestii zaszła po wprowadzeniu ustawy z 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom**

**Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa. Jej przepisy obowiązują z mocą wsteczną od 24 lutego 2022 r. Ustawa w art. 2 stworzyła wcześniej nie istniejącą podstawę prawną do legalnego pobytu na terytorium Polski. Dotyczy tylko Ukraińców na okres 18 miesięcy, a nie wszystkich cudzoziemców, a jedynym ograniczeniem jest legalny wjazd na terytorium Polski. Pobyt tak przybyłych Ukraińców można porównać do istniejącej formy pobytu na czas określony.**

#### **Podstawowe prawa i obowiązki Ukraińców w Polsce :**

*(Na niebiesko zaznaczone są prawa, które Ukraińcy nabyli na podstawie specustawy).*

1. Obowiązek opuszczenia terytorium RP w przypadku wygaśnięcia podstawy do legalnego przebywania na jej terytorium.
2. Obowiązek meldunkowy.
3. Obowiązek okazania środków finansowych potrzebnych do życia w przypadku pobytu powyżej 3 dni (nie dotyczy po specustawie).
4. Obowiązek poddania się kontroli legalności pobytu.
5. Może ubiegać się o zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony.
6. Ma prawo do ubiegania się o wize pobytowe oraz pobyt długoterminowy.
7. Może dostać zezwolenie na przebywanie na terytorium.
8. Może ubiegać się zezwolenie na osiedlenie się.
9. Nie ma możliwości wypełniania dokumentów w sprawach uregulowanych w ustawie o cudzoziemcach w języku innym niż polski.
10. Ma obowiązek informowania organów administracji o każdorazowej zmianie adresu, również czasowej.
11. Mają obowiązek uiszczania opłat skarbowych.
12. Ma prawo do wniesienia odwołania w sprawach dotyczących pobytu, które leżą w gestii wojewody do Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców.
13. Ma obowiązek odebrać osobiście kartę pobytu.
14. Jeżeli przebywa na terytorium Polski legalnie to ma prawo do wykonywania pracy, którą należy rozumieć jako zatrudnienie lub pełnienie funkcji w zarządach osób prawnych, które uzyskały wpis do rejestru przedsiębiorców na podstawie przepisów o Krajowym Rejestrze Sądowym lub są spółkami kapitałowymi w organizacji. **W przypadku Ukraińców, na podstawie specustawy, mają oni możliwość podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej na takich samych warunkach, jak obywatele Polski.**
15. **Obywatel Ukrainy może być zatrudniony na podstawie umowy o pracę lub umowy zlecenia.**
16. Obowiązki pracodawcy wobec cudzoziemca, który musi mieć pozwolenie.

Wynikające z Kodeksu Pracy

- a. uwzględnienie w umowie z cudzoziemcem warunków, przede wszystkim dotyczących wynagrodzenia, zawartych we wniosku o wydanie zezwolenia,
  - b. zawarcie z cudzoziemcem umowy w formie pisemnej oraz przedstawienie cudzoziemcowi przed podpisaniem umowy jej tłumaczenia na język zrozumiały dla cudzoziemca,
  - c. przekazanie cudzoziemcowi 1 egzemplarza wydanego zezwolenia na pracę,
  - d. informowanie cudzoziemca o działaniach podejmowanych w związku z postępowaniem o udzielenie lub przedłużenie zezwolenia na pracę, decyzjach o wydaniu, odmowie lub uchyleniu zezwolenia,
  - e. zachowanie należytej staranności w postępowaniach o zezwolenie i przedłużenie zezwolenia na pracę cudzoziemca,
  - f. niezwłoczne poinformowanie organu wydającego zezwolenie w przypadku niepodjęcia przez cudzoziemca wykonywania pracy w okresie 3 miesięcy od daty rozpoczęcia ważności zezwolenia na pracę lub zakończenia wykonywania pracy przez cudzoziemca wcześniej niż 3 miesiące przed upływem ważności zezwolenia na pracę.
17. Może zostać wydalony z Polski jeżeli wykonuje swoją pracę nielegalnie
  18. **Małżonek obywatela Ukrainy, który nie ma obywatelstwa ukraińskiego, o ile przybył do Polski z Ukrainy w związku z działaniami wojennymi prowadzonymi na terytorium tego państwa, przebywa legalnie w Polsce i w związku z tym przysługuje mu prawo do legalnego zatrudnienia na podstawie zgłoszenia złożonego przez pracodawcę.**
  19. **Ukrainiec w przypadku przebywania poza terytorium Polski powyżej 1 miesiąca traci prawo do legalnego przebywania w Polsce na podstawie specustawy.**
  20. **Mogą przebywać na terytorium Polski Ukraińcy, którzy przed 24 lutego rozpoczęli procedurę pobytową. W tej sytuacji otrzymują odcisk stempla od wojewody w dokumencie podróz, który potwierdza złożenie wniosku i jest również tytułem pobytowym.**
  21. **Prawo przebywania w w Polsce mają Ukraińcy, którym wygasły prawa do pobytu po 24 lutego, automatycznie te prawa do pobytu przedłużają się o 18 miesięcy.**
  22. **Ukraińcy od 24 lutego przez 18 miesięcy mogą swobodnie zmieniać pracodawców, bo mają zapewniony swobodny dostęp do rynku pracy.**
  23. **Jeżeli Ukrainiec przebywał przed 24 lutego w Polsce na podstawie wizy krajowej lub zezwolenia na pobyt czasowy a termin tej wizy upływał po 24 lutego to pobyt uznaje się w Polsce za legalny.**
  24. **Jeżeli obywatel Ukrainy wjechał do Polski ze względu na działania wojenne i jego pobyt w Polsce został uznany za legalny przez 18**

- miesiący licząc od dnia 24 lutego 2022 r., to jego pracę można zalegalizować wyłącznie na podstawie powiadomienia o podjęciu pracy przez obywatela Ukrainy. Nie możesz zatrudnić takiej osoby w inny sposób, na przykład oświadczenia pracodawcy o powierzeniu pracy.
25. Ma prawo do nadania mu nr PESEL. **Specustawa zwalnia Ukraińców z obowiązku posiadania zameldowania, które dotyczy innych cudzoziemców.**
  26. Wynagrodzenie wypłacane cudzoziemcowi nie może być niższe niż płaca minimalna lub minimalna stawka godzinowa
  27. **Obywatel Ukrainy musi mieć umowę pisemną, która uwzględnia warunki zawarte w zawiadomieniu złożonym do urzędu pracy**
  28. **Ukraińiec, który pracuje musi być zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w ciągu 7 dni od dnia podjęcia przez niego pracy**
  29. **Obywatele Ukrainy, jeżeli mają miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podlegają obowiązkowi podatkowemu od całości swoich dochodów (przychodów) bez względu na miejsce położenia źródeł przychodów.**
  30. **Obywatele Ukrainy, jeżeli nie mają na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej miejsca zamieszkania, podlegają obowiązkowi podatkowemu tylko od dochodów (przychodów) osiąganych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.**
  31. **Obywatel Ukrainy, który przebywa w Polsce legalnie i posiada numer PESEL, może założyć działalność gospodarczą na takich samych zasadach jak obywatel Polski w dowolnej formie. Może założyć firmę jednoosobową – czyli działalność gospodarczą osoby fizycznej – i zarejestrować ją w CEIDG, spółkę osobową lub kapitałową – w tym spółkę jawną i partnerską – i zarejestrować ją w KRS.**
  32. Cudzoziemcy, którzy nie są obywatelami UE mogą wykonywać działalność gospodarczą w Polsce na takich samych zasadach jak obywatele Polski, jeśli posiadają zezwolenie na osiedlenie się, zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego WE, zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony udzielone w celu połączenia z rodziną, cudzoziemcowi, który w innym kraju UE uzyskał zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego WE oraz jego małżonkowi, zgodę na ochronę uzupełniającą lub pobyt tolerowany, status uchodźcy, korzysta w RP z ochrony czasowej.
  33. Obowiązkiem szkolnym są objęci obywatele polscy oraz cudzoziemcy przebywający w Polsce. Obowiązek szkolny oznacza obowiązek uczęszczania do placówki edukacyjnej i pobierania nauki do 18 roku życia. Dotyczy to także dzieci cudzoziemców, którzy przebywają w Polsce nielegalnie.
  34. Cudzoziemcy mogą podejmować w Polsce studia pierwszego stopnia (3 letnie studia licencjackie), studia drugiego stopnia (2 letnie studia magisterskie uzupełniające), studia jednolite (5 letnie studia

magisterskie), studia podyplomowe oraz studia doktoranckie. Mogą także brać udział w stażach habilitacyjnych, stażach naukowych i szkoleniach specjalizacyjnych, a także medycznych stażach zawodowych. Studenci cudzoziemcy mogą również odbywać w Polsce studenckie praktyki zawodowe.

35. **Specustawa dotycząca pomocy osobom, które uciekły z Ukrainy przed wojną, zawiera przepis zwalniający z obowiązku szkolnego ukraińskich uczniów, którzy uczą się zdalnie. Jednak nie ma możliwości weryfikacji, które dziecko tak się uczy.**
36. Cudzoziemcy podlegający obowiązkowi szkolnemu lub obowiązkowi nauki, którzy nie znają języka polskiego albo znają go na poziomie niewystarczającym do korzystania z nauki, mają prawo do dodatkowej, bezpłatnej nauki języka polskiego w formie dodatkowych zajęć lekcyjnych z języka polskiego.
37. W Polsce nie są prowadzone szkoły, do których mogą uczęszczać tylko cudzoziemcy. Każda szkoła publiczna musi być dostępna tak samo dla obywateli polskich, jak i cudzoziemców. Zgodnie z prawem polskim osoby prywatne lub prawne mogą założyć szkołę, której celem będzie integracja cudzoziemców ze społeczeństwem polskim. Szkoła ta musi jednak uzyskać prawa szkoły publicznej. Prawo uczęszczania do takiej szkoły musi być jednakowe dla obywateli polskich i cudzoziemców.
38. Co do zasady nabycie nieruchomości przez cudzoziemca wymaga zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Wyjątek stanowią mieszkania spółdzielcze, czyli tzw. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu.
39. W sytuacjach spraw karnych, jeżeli oskarżony cudzoziemiec nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim, ma prawo skorzystać z pomocy tłumacza.
40. Oskarżonemu cudzoziemcowi przysługuje prawo do obrony.
41. Cudzoziemiec oskarżony o przestępstwo w Polsce, jeżeli jest tymczasowo aresztowany ma prawo powiadomić właściwy urząd konsularny, a w razie braku takiego urzędu właściwe przedstawicielstwo dyplomatyczne.

## Słowniczek pojęć i procesów

**Asymilacja** - proces określający całokształt zmian społecznych i psychicznych, jakim ulegają jednostki, odłączając się od swojej grupy i przystosowując się do życia w innej grupie o odmiennej kulturze. Zgodnie z Konwencją genewską Państwa będą w miarę możliwości ułatwiały asymilację i naturalizację uchodźców.

**Azyl** – forma ochrony udzielana cudzoziemcom w sytuacji, gdy jest to niezbędne do zapewnienia im bezpieczeństwa oraz gdy przemawia za tym ważny interes Rzeczypospolitej Polskiej. Zazwyczaj dotyczy kwestii politycznych. W kwestiach udzielania i pozbawiania azylu wydaje Szefer

Urzędu do Spraw Cudzoziemców za zgodą Ministra Spraw Zagranicznych. Wniosek o udzielenie azylu może być złożony podczas pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej albo podczas pobytu za granicą. Wniosek składa się bezpośrednio do Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców. (art. 94 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej).

**Cudzoziemiec** – każda osoba, która nie posiada polskiego obywatelstwa, ze względu na przynależność do Wspólnoty inaczej traktuje się cudzoziemców posiadających obywatelstwo Unii Europejskiej, a inaczej tych którzy go nie posiadają. Obywatelstwo UE – na podstawie okazania dokumentu potwierdzającego jego tożsamość i obywatelstwo np. paszport lub dowód osobisty mogą przebywać na terytorium RP do 3 miesięcy (art. 3 ustawy z 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach).

**Deportacja** – wydalenie cudzoziemca na podstawie decyzji administracyjnej. Deportacja to decyzja „o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu”. W decyzji takiej zawsze orzeka się o zakazie ponownego wjazdu na terytorium RP lub na terytorium wszystkich państw obszaru Schengen i określa okres obowiązywania tego zakazu (od pół roku do 5 lat). Decyzję wydaje i wykonuje Straż Graniczna (komendant oddziału albo komendant placówki SG). O wydaleniu orzeka również Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców w postępowaniach o nadanie statusu uchodźcy, w sytuacji, gdy w stosunku do cudzoziemca nie zachodzą przesłanki nadania statusu uchodźcy bądź udzielenia ochrony uzupełniającej lub zgody na pobyt tolerowany, a jednocześnie nie istnieją przesłanki negatywne orzeczenia o wydaleniu (np. związek małżeński cudzoziemca z obywatelem polskim). Co do zasady decyzji deportacyjnej nie wykonuje się przymusowo – SG wyznacza cudzoziemcowi termin od 15 do 30 dni, w którym powinien on dobrowolnie wyjechać z Polski. Chyba że cudzoziemiec wcześniej nielegalnie przekroczył granicę lub stwierdzono, że zagraża bezpieczeństwu lub obronności państwa albo bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu – wówczas, decyzja nie zawiera terminu dobrowolnego opuszczenia Polski. Deportacja odbywa się poprzez doprowadzenie cudzoziemca do granicy albo przywiezienie do państwa pochodzenia (w art. 310 Ustawy z 12 grudnia 2013 roku o cudzoziemcach).

**Detencja** – przymusowe umieszczanie cudzoziemców w zamkniętych ośrodkach, które są prowadzone przez Straż Graniczną (strzeżone ośrodki dla cudzoziemców). Detencję stosuje się w razie stwierdzenia, że cudzoziemiec zagraża obronności lub bezpieczeństwu państwa albo bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu. Jak również, można ją również zastosować, gdy cudzoziemiec nielegalnie przekroczył lub usiłował przekroczyć granicę, nie miał prawa do wjazdu na terytorium Polski podczas kontroli granicznej, otrzymał decyzję o wydaleniu lub nie posiada żadnych

dokumentów tożsamości. Dopuszcza się detencję rodzin z dziećmi, co jest przedmiotem sporu w ramach przepisów wewnętrznych, na co wskazuje RPO (Art. 40 o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej).

**Działalność gospodarcza** - zgodnie z specustawą, obywatele Ukrainy mogą podejmować i wykonywać działalność gospodarczą w Polsce na takich samych zasadach jak obywatele polscy, pod warunkiem uzyskania numeru PESEL. Oznacza to, że obywatele Ukrainy mogą prowadzić jednoosobową działalność gospodarczą i uzyskać wpis w CEIDG (Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej, czyli rejestr przedsiębiorców jednoosobowych), a także mogą być udziałowcami spółek kapitałowych i osobowych. W zakresie prowadzenia działalności gospodarczej nie są potrzebne żadne dodatkowe zmiany w prawie.

**Emigrant** – osoba, która wyjeżdża ze swojego kraju pochodzenia w celu osiedlenia się w nowym miejscu.

**Frontex** – Europejska Agencja Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej (European Agency for the Management of Operational Cooperation at the External Borders of the Member States of the European Union) – utworzona w 2004 r. niezależna agencja w ramach Unii Europejskiej, z siedzibą w Warszawie. Głównym zadaniem Frontexu jest koordynowanie współpracy operacyjnej między państwami członkowskimi UE w zakresie zarządzania granicami zewnętrznymi w celu ich kontroli i ochrony, a także wspomaganie państw członkowskich w sytuacjach wymagających zwiększonej pomocy technicznej i operacyjnej na granicach zewnętrznych, wprowadzenie zespołów szybkiej interwencji na granicy do państw członkowskich w sytuacji pilnych i wyjątkowych zagrożeń wynikających, na przykład, z masowego napływu nielegalnych imigrantów (Rozporządzenie Rady (WE) nr 2007/2004 z dnia 26 października 2004 r.).

**Genewski dokument podróży** (często nazywany paszportem genewskim lub błękitnym paszportem) – dokument przewidziany w Konwencji genewskiej, wydawany cudzoziemcowi, któremu został nadany status uchodźcy. Genewski dokument podróży zastępuje cudzoziemcowi paszport jego państwa. W Polsce wydaje go Szef Urzędu ds. Cudzoziemców na okres 2 lat.

**Handel ludźmi** – zjawisko polegające na werbowaniu, transporcie, dostarczaniu, przekazywaniu, przechowywaniu lub przyjmowaniu osoby w celu jej wykorzystania z zastosowaniem m.in. przemocy, groźby, podstępów, wprowadzenia w błąd, przyjęcia korzyści majątkowych. O handlu ludźmi mówimy także, jeśli dzieje się to za zgodą osoby poszkodowanej.



Przestępstwo handlu ludźmi jest zbrodnią i zagrożone jest wg polskiego Kodeksu karnego karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 3 lata (189a § 1 Kodeksu Karnego).

**Imigrant** – przyjazd z zagranicy na pobyt czasowy lub w celu zamieszkania na stałe.

**Imigrant ekonomiczny, imigracja zarobkowa** - potoczne wyrażenie, określające osoby, które przybywają do danego państwa w celu poprawienia swojej sytuacji ekonomicznej i komfortu życia. W sensie prawnym są to cudzoziemcy, ale nie uchodźcy.

**Indywidualny Program Integracyjny (IPI)** – istniejący od 2001 r. program pomocy integracyjnej dla uznanych uchodźców i osób, które uzyskały ochronę uzupełniającą. Program funkcjonuje w oparciu o ustawę o pomocy społecznej i rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej w sprawie udzielania pomocy uchodźcom i jest realizowany przez powiatowe centra pomocy rodzinie. Pomoc obejmuje świadczenia pieniężne (na utrzymanie i wydatki związane z nauką języka polskiego), opłacanie składki na ubezpieczenie zdrowotne i specjalistyczne poradnictwo socjalne. Wysokość, zakres i formy pomocy integracyjnej zawarte w IPI są określone indywidualnie na podstawie przeprowadzanych z cudzoziemcem wywiadów środowiskowych. Czas trwania IPI wynosi 12 miesięcy, niemniej jednak pomoc może zostać wstrzymana w przypadku nieprzestrzegania przez cudzoziemca jego obowiązków, skazania go prawomocnym wyrokiem sądu czy pozbawienia statusu uchodźcy lub cofnięcia ochrony uzupełniającej (Art. 93. ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej).

**Integracja** – złożony i dynamiczny proces dwustronny, angażujący zarówno cudzoziemców, jak i społeczeństwo przyjmujące, którego celem jest pełne i równe członkostwo cudzoziemców w społeczeństwie państwa przyjmującego. Celem integracji powinno być doprowadzenie do możliwości samodzielnego funkcjonowania cudzoziemca w Polsce, w tym na rynku pracy, a także uniezależnienie się imigranta od świadczeń i pomocy społecznej. Definicja określona przez Zespół ds. Migracji, grudzień 2020 r.

**Karta pobytu**, w okresie jej ważności, potwierdza tożsamość cudzoziemca podczas jego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz uprawnia, wraz z dokumentem podróży, do wielokrotnego przekraczania granicy bez konieczności uzyskania wizy. Zgodnie z art. 210 ustawy o cudzoziemcach decyzję w sprawie udzielenia cudzoziemcowi zezwolenia na pobyt stały wydaje się w terminie 6 miesięcy.

**Komisarz ds. Migracji i Spraw Wewnętrznych** – stanowisko w Komisji Europejskiej, które od 1 grudnia 2019 r. piastuje Ylva Johansson ze Szwecji. Jej zadaniem jest m.in. kształtowanie polityki migracyjnej, między innymi poprzez zarządzanie przepływami migracyjnymi, przygotowywanie propozycji traktatów i aktów prawa międzynarodowego i nadzorowaniu państw członkowskich w zakresie wdrażania dyrektyw unijnych.

**Krajowy Fundusz Szkoleniowy** - jeśli pracodawca zatrudnia obywateli Ukrainy może uzyskać wsparcie finansowe na jego kształcenie ustawiczne ze środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego.

Środki KFS pracodawca może przeznaczyć na:

- doprecyzowanie potrzeb szkoleniowych, które będzie można zaspokoić dzięki środkom KFS;
- kursy (w tym szkolenia językowe) i studia podyplomowe oraz egzaminy, w których wezmą udział pracownicy z inicjatywy pracodawcy lub za jego zgodą;
- badania lekarskie i psychologiczne, jeśli okażą się niezbędne;
- ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków w związku z udziałem w kształceniu ustawicznym finansowanym z KFS.

## Kultura

Państwo przyjmujące nie ma żadnych obowiązków związanych z zapewnieniem nauki języka rodzimego, kultury w przypadku uchodźców. Taki obowiązek powstaje w momencie, kiedy cudzoziemcy stają się obywatelami Polski, zgodnie z art. 35 Konstytucji i ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych. Poza tym, ma obowiązek przyznać uchodźcom zgodnie z art. 4 konwencji genewskich na swoim terytorium co najmniej tak samo korzystne traktowanie, jak własnym obywatelom w sprawie wolności praktyk religijnych i wolności wychowania religijnego ich dzieci.

## Kwestie podatkowe

W ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych dodano przepis, wprowadzony przez specustawę o pomocy obywatelom Ukrainy, mający na celu umożliwienie obywatelom Ukrainy, złożenie oświadczenia o przeniesieniu swojego ośrodka interesów życiowych do Polski i uzyskanie statusu polskiego rezydenta podatkowego od pierwszego dnia przyjazdu do Polski. Obywatel Ukrainy może złożyć takie oświadczenie np. pracodawcy. Złożenie oświadczenia skutkuje tym, że od pierwszego dnia pobytu będzie traktowany jak polski rezydent podatkowy. W efekcie będzie mógł korzystać z zasad opodatkowania, ulg i zwolnień podatkowych na równych zasadach z polskimi rezydentami podatkowymi.

Regulacje prawne:

- Ustawa z nowelizacjami dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa
- Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 25 maja 2021 r. w sprawie wiz dla cudzoziemców
- ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych
- ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie

**Regulacje dublińskie (Dublin I, Dublin II, Dublin III)** – unijne akty prawne ustanawiające kryteria i mechanizmy niezbędne do określenia państw odpowiedzialnych za rozpatrywanie wniosków o azyl. Co do zasady, tylko jedno państwo członkowskie jest odpowiedzialne za rozpatrzenie takiego wniosku. Zazwyczaj państwem tym jest pierwsze państwo członkowskie, którego granicę przekroczył cudzoziemiec starający się o ochronę. Na podstawie rozporządzenia Dublin III cudzoziemcy są zwracani do państw odpowiedzialnych za rozpatrzenie ich wniosków uchodźczych. (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 604/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie ustanowienia kryteriów i mechanizmów ustalania państwa członkowskiego odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej złożonego w jednym z państw członkowskich przez obywatela państwa trzeciego lub bezpaństwowca)

**Rezydent (rezydent długoterminowy UE)** - można się o ten status starać cudzoziemiec, który przebywa na terytorium Polski legalnie i nieprzerwanie co najmniej przez 5 lat bezpośrednio przed złożeniem wniosku o udzielenie tego zezwolenia i spełnia łącznie następujące warunki:

- Posiada źródło stabilnego i regularnego dochodu wystarczającego na pokrycie kosztów utrzymania siebie i członków rodziny pozostających na jego utrzymaniu.
- Posiada ubezpieczenie zdrowotne w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych lub potwierdzenie pokrycia przez ubezpieczyciela kosztów leczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.
- Posiada potwierdzoną znajomość języka polskiego (poziom B1).

Cudzoziemiec, który posiada zezwolenie na pobyt rezydenta, uprawniony jest do wykonywania pracy na terytorium Polski bez konieczności posiadania zezwolenia na pracę. Wjazdu i wyjazdu z Polski bez utraty możliwości powrotu. Możliwość zapraszania innych cudzoziemców. Zezwolenie to udzielane jest na czas nieoznaczony. Na jego podstawie wydawana jest karta pobytu, ważna przez 5 lat. Może korzystać ze wszystkich praw,

które przysługują obywatelom UE, prócz praw zastrzeżonych wyłącznie dla obywateli (prawa wyborcze).

**Łączenie rodzin uchodźców** – możliwość dołączenia do uchodźcy (w prawie polskim – także do osoby, która uzyskała ochronę uzupełniającą lub zgodę na pobyt ze względów humanitarnych) członków jego rodziny, którzy znajdują się poza państwem, w którym udzielono mu ochrony. Państwa członkowskie same decydują o wydaniu zezwolenia na wjazd i pobyt osób pozostających w relacjach rodzinnych z uznanymi uchodźcami zamieszkującymi na ich terytorium. Według Polskich regulacji członek rodziny dołączający do osoby, która uzyskała w naszym państwie status uchodźcy, ochronę uzupełniającą lub zgodę na pobyt ze względów humanitarnych może otrzymać zezwolenie na pobyt czasowy. Dyrektywa 2003/86/WE w sprawie prawa do łączenia rodzin.

**Nostryfikacja i potwierdzanie kompetencji** - specustawa o pomocy Ukraińcom, pozwala na podjęcie pracy bez nostryfikacji w wybranych zawodach regulowanych, takich jak: psycholog, ale tylko w stosunku do swoich rodaków, lekarze, poprzez ścieżkę warunkowego wykonywania zawodu (zgoda Ministra Zdrowia wydawana na podstawie dyplomu, pełna zdolność do czynności prawnych oraz nienaganna postawa etyczna), pielęgniarz, lekarzy dentystów. Ale to tylko na czas 18 miesięcy.

Sama nostryfikacja, zajmuje znaczną ilość czasu. Uznanie dyplomu lub odmowa prawa nostryfikacji to 90 dni od złożenia wniosku. Dodatkowym utrudnieniem jest koszt takiej nostryfikacji, a mianowicie jest to nawet około 3 tysięcy złotych. Ministerstwo Edukacji i Nauki zaleciło nawet, aby uczelnie w miarę możliwości zrezygnowały z opłat nostryfikacyjnych lub wprowadzały niższe stawki, a postępowania prowadziły w krótszym terminie, aby zainteresowani mogli bez przeszkód jak najszybciej podjąć pracę. Zgodnie z nowelizacją ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy, Ukrainiec może zabiegać o środki na potwierdzenie posiadanego wykształcenia. Nowela wprowadziła możliwość, aby starosta - na wniosek bezrobotnego - mógł sfinansować z Funduszu Pracy opłatę pobieraną za postępowanie nostryfikacyjne. Wniosek wraz z uzasadnieniem składa się do powiatowego urzędu pracy. Starosta po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku zawrze z bezrobotnym umowę. Na rozpatrzenie wniosku trzeba czekać około 30 dni.

Przepisy regulujące kwestie uznawalności zagranicznego wykształcenia w Polsce:

- Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2020, poz. 85)
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie nostryfikacji dyplomów ukończenia

studiów za granicą oraz w sprawie potwierdzenia ukończenia studiów na określonym poziomie (Dz. U. poz. 1881)

- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie nostryfikacji stopni naukowych i stopni w zakresie sztuki nadanych za granicą (Dz. U. poz. 1877)
- Podstawę prawną do uznawania świadectw, dyplomów, stopni i tytułów naukowych uzyskanych na terenie Ukrainy do dnia 20 czerwca 2006 r. na mocy Protokołu między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Ukrainy o tymczasowym uregulowaniu zagadnienia wzajemnego uznawania równoważności dokumentów ukończenia szkół średnich, szkół średnich zawodowych oraz szkół wyższych a także dokumentów o nadawaniu stopni i tytułów naukowych, sporządzonego w Warszawie dnia 18 maja 1992 r. stanowi tzw. Konwencja Praska z 1972 r. Dodatkowo, podstawę prawną w stosunku do dokumentów wydanych do 30 września 2005 r. stanowi Porozumienie między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydawanych w PRL i ZSRR, podpisane w Warszawie dnia 10 maja 1974 r. /Dz. U. z 1975 r., Nr 4, poz. 14 i 15/. Wszystkie dokumenty, które zostały wydane w okresie obowiązywania ww. aktów prawnych i spełniają określone w nich warunki, są nadal uznawane za równoważne z ich polskimi odpowiednikami. Wyjątek stanowią dyplomy lekarza, lekarza dentysty, farmaceuty, pielęgniarki, położnej, lekarza weterynarii lub architekta.
- Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Gabinetem Ministrów Ukrainy o wzajemnym uznawaniu akademickich dokumentów o wykształceniu i równoważności stopni podpisana dn. 11 kwietnia 2005 r. (weszła w życie 20 czerwca 2006 r.) gwarantuje osobom, które uzyskały wykształcenie w jednym z państw-stron tej umowy, możliwość kontynuacji kształcenia w placówkach drugiego państwa (jest to tzw. uznanie do celów akademickich). Osoby te nie otrzymują jednak żadnego dokumentu stwierdzającego równoważność ich dyplomów z odpowiednimi dyplomami polskimi. Stwierdzenie równoważności dyplomów i stopni naukowych uzyskanych na Ukrainie po 20 czerwca 2006 r. oraz dyplomów lekarza, lekarza dentysty, farmaceuty, pielęgniarki, położnej, lekarza weterynarii i architekta możliwe jest jedynie po przeprowadzeniu odpowiednio nostryfikacji dyplomu albo nostryfikacji stopnia.
- Ustawa z dnia 7 lipca 2017 r. o Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej - Jednym z zadań Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej jest prowadzenie spraw związanych z uznawalnością w Polsce wykształcenia wyższego uzyskanego za granicą. Uznanie wykształcenia w celu kontynuacji nauki w Polsce. Sposób uznania zagranicznego dyplomu w celu podjęcia pracy w Polsce, zależy w głównej mierze od tego,

w jakim kraju został on uzyskany, jak również od tego, czy zawód, który zamierzasz wykonywać, jest w Polsce zawodem regulowanym.

- nowelizacja ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (Dz. U. z 2021 r. poz. 790, 1559 i 2232 oraz z 2022 r. poz. 583).
- nowelizacja ustawy z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (Dz. U. z 2022 r. poz. 551)
- nowelizacja ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych w zakresie Funduszu Pomocy.

**Migracja wewnętrzna** – przemieszczenie się ludności w obrębie jednego państwa. W przypadku, gdy taka migracja spowodowana jest sytuacją zagrożenia w jednej części danego państwa, np. trwającym tam konfliktem zbrojnym (np. obwód doniecki i ługański Ukrainy). Osoby, które zmuszone były opuścić swoje dotychczasowe miejsce zamieszkania i przenieść do bezpieczniejszej części swojego kraju pochodzenia (np. mieszkańcy Krymu, którzy przenieśli się do zachodniej i centralnej Ukrainy) nazywamy uchodźcami wewnętrznymi lub osobami wewnętrźnie przesiedlonymi (IDP – internal displaced person). Osoby te nie spełniają przesłanek definicji prawnej uchodźcy.

**Nauka języka Polskiego dla Ukraińców dorosłych** - istnieje możliwość szkolenia z zakresu języka polskiego dla chętnych osób bezrobotnych i poszukujących pracy, w tym dla obywateli Ukrainy. Jest to forma aktywizacji zawodowej finansowanej przez urzędy pracy. Kursy obejmują średnio 25 godzin w tygodniu.

Uczestnik szkolenia może liczyć na stypendium – w wysokości 120 proc. zasiłku dla bezrobotnych (1 489 zł), jeżeli miesięczny wymiar godzin szkolenia wynosi co najmniej 150 godzin. W przypadku niższego miesięcznego wymiaru godzin szkolenia wysokość stypendium ustala się proporcjonalnie (stypendium nie może być niższe niż 20 proc. zasiłku). Po ukończeniu szkolenia uczestnik otrzymuje zaświadczenie lub inny dokument wystawiony przez instytucję szkoleniową.

**Nielegalny imigrant** - jest to potoczne sformułowanie określające osobę, która dopuściła się nielegalnego przekroczenia granicy państwa lub przebywa w na terytorium Polski niezgodnie z prawem (np. po wygaśnięciu wizy, ustania podstawy do pobytu - jak na przykład wydalenie z uczelni cudzoziemca). Uznawane przez część organizacji pozarządowych za wyrażenie stygmatyzujące.

**Nielegalny pobyt** – pobyt niezgodny z przepisami dotyczącymi warunków wjazdu cudzoziemców na terytorium Polski i ich pobytu na tym

terytorium. Nielegalny pobyt na terytorium RP ma miejsce w szczególności w sytuacji gdy cudzoziemiec:

- nie posiada ważnej wizy lub innego ważnego dokumentu uprawniającego go do wjazdu na terytorium Polski i pobytu na nim,
- nie opuścił terytorium Polski po wykorzystaniu dopuszczalnego okresu pobytu,
- nielegalnie przekroczył lub usiłował nielegalnie przekroczyć granicę,
- nielegalnie wykonuje lub wykonywał pracę,
- podjął działalność gospodarczą niezgodnie z obowiązującymi przepisami,
- nie posiada wystarczających środków finansowych do pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
- został zastrzeżony do celów odmowy wjazdu w SIS lub krajowym wykazie.

**Nielegalne przekroczenie granicy** – przekroczenie granicy wbrew przepisom. W prawie polskim nielegalne przekroczenie granicy może zostać uznane za wykroczenie albo za przestępstwo.

Jeżeli przy przekraczaniu granicy dana osoba posłużyła się podstępem, groźbą lub przemocą, albo jeśli przekroczyła nielegalnie granicę we współdziałaniu z innymi osobami, będzie odpowiadała za przestępstwo (art. 264 § 2 Kodeksu Karnego). Natomiast samo nielegalne przekroczenie granicy w miejscu niedozwolonym odpowie za wykroczenie (art. 49a Kodeksu wykroczeń).

**Ochrona międzynarodowa** – instytucja prawna, która stanowi, że osoba, która została zmuszona ze względu na prześladowania do ucieczki ze swojego kraju i nie ma możliwości ubiegania się w nim o ochronę jej praw, może w Polsce ubiegać się o status uchodźcy lub ochronę uzupełniającą.

**Ochrona uzupełniająca** – ten rodzaj ochrony może uzyskać osoba, która nie spełnia przesłanek do uzyskania statusu uchodźcy, lecz powrót do państwa pochodzenia naraża ją na rzeczywiste ryzyko poważnej krzywdy, jak karę śmierci, egzekucję, tortury, nieludzkie lub poniżające traktowanie, karanie, poważne zindywidualizowane zagrożenia dla życia i zdrowia wynikające z powszechnego stosowania przemocy wobec ludności cywilnej w sytuacji międzynarodowego lub wewnętrznego konfliktu zbrojnego.

Osoba z przyznaną ochroną uzupełniającą otrzymuje kartę pobytu. Zachowuje wydany przez państwo pochodzenia dokument podróży. Ponadto ma prawo do wsparcia procesu integracji społecznej, otrzymania świadczeń pieniężnych na utrzymanie i naukę polskiego, a także

pobyt w mieszkaniu chronionym. Dodatkowo, po upływie 5 lat od złożenia wniosku, na podstawie którego udzielono ochrony, może ubiegać się o pobyt stały.

Ochronę uzupełniającą można utracić, gdy:

- ustaną okoliczności, na podstawie których została przyznana, a obawa przed powrotem już nie jest uzasadniona,
- osoba popełnia zbrodnię (w rozumieniu prawa polskiego) lub stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa lub społeczności,
- wyjdzie na jaw, że osoba przedstawiała fałszywe lub niekompletne informacje w trakcie postępowania o udzielenie ochrony.

(art. 15 Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej)

**Ośrodek recepcyjny** – pierwszy ośrodek, do którego kierowane są osoby, które złożyły wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej, przekroczyły granicę i znalazły się w Polsce. Obecnie funkcjonuje 10 takich ośrodków, w tym kilka tymczasowych.

**Ośrodek otwarty** – ośrodek dla cudzoziemców będących w trakcie postępowania w sprawie udzielenia ochrony międzynarodowej. Cudzoziemcy ubiegający się o ochronę międzynarodową mogą w nich przebywać przez cały okres postępowania oraz – w zależności od wydanej decyzji – od 14 dni do 2 miesięcy po jego zakończeniu.

**Ośrodek zamknięty** (inaczej strzeżony) – ośrodek dla cudzoziemców prowadzony przez Straż Graniczną, w którym osoby tam przebywające mają ograniczoną wolność do przemieszczania się. Obecnie takich ośrodków jest 6 i do grudnia 2021 r. przebywało tam 1750 osób. Każdy mieszkaniec strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców ma zapewniony dostęp do opieki zdrowotnej (również tej specjalistycznej), a dzieci opiekę lekarza rodzinnego lub lekarza pediatry. W ośrodku całodobowo pełni dyżur ratownik medyczny. Na miejscu są ponadto zatrudnieni psychologowie, którzy służą pomocą. W strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców wydzielone są miejsca do aktywnego wypoczynku, siłownie oraz place zabaw. Cudzoziemcy mogą korzystać z komputerów z dostępem do internetu. Do swojej dyspozycji mają także sale telewizyjne, a dla potrzeb religijnych wydzielone zostały specjalne pokoje do modlitw.

**Pobyt humanitarny** (zgoda na pobyt ze względów humanitarnych) – forma ochrony przyznawana osobie, która nie może wrócić do państwa pochodzenia, gdyż byłoby tam zagrożone jej prawo do życia, wolności, bezpieczeństwa osobistego, mogłaby zostać poddana torturom lub niehumanitarnemu traktowaniu, zmuszona do pracy czy ukarana bez podstawy



prawnej. Pobyt humanitarny może także uzyskać osoba, która prowadzi w Polsce życie rodzinne lub prywatne, a deportacja naruszałaby jej prawo do życia rodzinnego czy prywatnego, a także osoba, której dzieci zintegrowały się już z polskim społeczeństwem, i deportacja, oznaczająca oderwanie od środowiska szkolnego i grupy rówieśniczej. Pobyt humanitarny może zostać cofnięty, jeżeli zmieniają się przesłanki do jego przyznania (Art. 394 ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach).

**Pobyt tolerowany** (zgoda na pobyt tolerowany) – forma ochrony przyznawana w tych samych przypadkach, o których mowa przy pobycie humanitarnym, ale w sytuacji, gdy nie można udzielić zgody na pobyt ze względów humanitarnych. O takiej sytuacji możemy mówić na przykład gdy cudzoziemiec zagraża bezpieczeństwu państwa lub porządkowi publicznemu. Dodatkowo zgoda ta udzielana jest w przypadkach, gdy wydalenie cudzoziemca jest niewykonalne z przyczyn niezależnych od odpowiednich polskich instytucji lub gdy odmówiono jego ekstradycji (Art. 350 ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach).

W przypadku udzielenia zgody na pobyt tolerowany cudzoziemiec zobowiązany jest do regularnego zgłaszania się do komendanta Straży Granicznej, a także informowania o każdorazowej zmianie miejsca zamieszkania. Nie ma także przeszkód, aby cudzoziemiec, który uzyskał zgodę na pobyt tolerowany odpowiadał przed polskim sądem za przestępstwo, które popełnił w państwie pochodzenia. Udzielenie pobytu tolerowanego oznacza, że cudzoziemiec nie zostanie zawrócony do państwa, w którym mógłby doświadczyć prześladowania, ale nie oznacza też, że uniknie kary za ewentualne czyny zabronione. Polska uznaje, że jest w stanie zapewnić takiej osobie sprawiedliwy proces. Organami właściwymi są komendant oddziału Straży Granicznej lub komendant placówki Straży Granicznej do wydania takiej zgody (Art. 354 i 355 ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach).

**Prawa mniejszości** – Konstytucja w art. 35 zapewnienia członkom mniejszości wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury. A ustęp 2 mówi, że mniejszości narodowe i etniczne mają prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i instytucji służących ochronie tożsamości religijnej oraz do uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej. Nie dotyczy to uchodźców czy osób z pozwoleniem na pobyt stały lub czasowy z Ukrainą ponieważ mniejszością narodową mogą być jedynie obywatele Polscy.

**Procedura uchodźcza w Polsce – najbardziej powszechna:**

1. złożenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej, który przyjmuje Straż Graniczna,
2. przeprowadzenie wstępnej rozmowy przez pracowników lub funkcjonariuszy Straży Granicznej, podczas której sprawdza się tożsamość danej osoby oraz powód opuszczenia kraju pochodzenia,
3. uchodźca zostaje przeniesiony do punktu recepcyjnego, gdzie otrzymuje niezbędną pomoc i informacje,
4. następnie osoba jest kierowana do otwartego ośrodka dla cudzoziemców, gdzie ma zapewnione zakwaterowanie, wyżywienie, naukę języka polskiego i jednorazową pomoc finansową. Istnieje także możliwość przebywania poza ośrodkiem, w takim przypadku uchodźca otrzymuje niewielkie świadczenia, za które musi opłacić sobie miejsce zamieszkania, wyżywienie czy naukę języka polskiego,
5. procedura przyznania ochrony międzynarodowej powinna trwać 6 miesięcy, jednak często przedłuża się nawet dwukrotnie. Każdemu cudzoziemcowi, który składa wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej, wydawany jest specjalny dokument Tymczasowe Zaświadczenie Tożsamości Cudzoziemca, które uprawnia taką osobę do pobytu w Polsce. Do momentu wprowadzenia specustawy dotyczącej Ukraińców, cudzoziemiec przez pierwsze 6 miesięcy nie mógł podjąć pracy na terenie Polski.
6. po otrzymaniu decyzji o nadaniu statusu uchodźcy lub ochrony uzupełniającej należy odebrać kartę pobytu potwierdzającą tożsamość i legalny pobyt w Polsce. Karta wydawana jest na 3 lata (w przypadku nadania statusu uchodźcy) i 2 lata (w przypadku ochrony uzupełniającej). Takie osoby mogą również złożyć wniosek o udzielenie indywidualnego programu integracyjnego.
7. po dokonanej procedurze uchodźca może podejmować pracę na takich samych zasadach jak obywatele Polski. Dotyczy to również osób, które uzyskały prawo do ochrony uzupełniającej albo prawo pobytu w Polsce ze względów humanitarnych. Uchodźca otrzymuje pomoc w celu wspierania procesu jego integracji ze społeczeństwem.

**Przesiedlenie** – pojęcie powstałe i związane z kryzysem migracyjno-azyjowym w 2015 r. Oznacza przeniesienie uznanych uchodźców z ich krajów pochodzenia albo z krajów trzecich do innych państw.

**Pushback** – zwracanie osób nielegalnie przekraczających granicę tam, skąd przyszły. Zgodność z prawem tego typu działań jest obecnie dyskusyjna. Z jednej strony międzynarodowa ochrona należna uchodźcom nie przysługuje migrantom ekonomicznym, a z drugiej strony osoby próbujące przekroczyć granicę nie mają możliwości przekazania stosownych wyjaśnień zgodnie z Konwencjami genewskimi, przy czym zauważa się, że art. 33 ust. 2 pozwala na zawrót z granicy uchodźcy, co do którego

istnieją podstawy, aby uznać go za groźnego dla bezpieczeństwa państwa. Niemniej pushback jest stosowany już po przekroczeniu granicy, więc nie jest tożsame z ochroną granicy przed nielegalnym przekroczeniem. Metoda ta jest stosowana przez wszystkie borykające się z kryzysem migracyjnym państwa europejskie.

**Relokacja** – przenoszenie uchodźców w ramach państw członkowskich Unii Europejskiej. W 2015 roku w wyniku kryzysu imigracyjnego UE wypracowała specjalny mechanizm, na podstawie którego możliwe jest przeniesienie uchodźców z państw, gdzie złożyli oni wnioski o azyl lub ochronę międzynarodową, do innych państw Unii, mniej obciążonych tego rodzaju sprawami. Tymczasowy mechanizm relokacji w sytuacjach nadzwyczajnych został ustanowiony w dwóch decyzjach Rady Unii Europejskiej 2015/1601 i 2015/1523 z września 2015 r.

**Repatriacja** – powrót do kraju pochodzenia osób, które znalazły się poza jego granicami na skutek deportacji, zmian granic, zesłania, prześladowań narodowościowych czy politycznych. W polskim prawodawstwie za repatriantów uznaje się Polaków ze Wschodu, głównie z azjatyckiej części byłego ZSRR, którzy m.in. wykażą swoje polskie pochodzenie. Za osobę polskiego pochodzenia uznaje się osobę, gdy co najmniej jedno z jej rodziców, dziadków lub dwoje pradziadków było narodowości polskiej oraz gdy wykaże ona swój związek z polskością, np. poprzez pielęgnowanie polskiej mowy, zwyczajów, tradycji (Ustawa o repatriacji z dnia 9 listopada 2000 r.).

**Status uchodźcy** - każdy, kto ucieka ze swojego kraju w obawie przed wojną, prześladowaniami, łamaniem praw człowieka, staje się uchodźcą. Status uchodźcy jedynie potwierdza ten fakt. Status uchodźcy to forma ochrony międzynarodowej przyznawana osobie, która spełnia przesłanki do uznania jej za uchodźcę. Status nadawany jest bezterminowo, a osoba, która go uzyskała, może korzystać z większości praw socjalnych, wolności przemieszczania, prawa do nauki, stowarzyszania się itp. przysługujących obywatelom polskim. Posiadanie statusu uchodźcy pozwala ubiegać się w przyszłości o zezwolenie na pobyt stały, a następnie – o obywatelstwo polskie (ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach, Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r.).

**System Informacji Schengen (SIS)** – jeden z instrumentów kontroli przepływu osób w strefie Schengen. Jest to największa w Europie wspólna baza danych zawierająca dane osób przebywających w granicach strefy Schengen i umożliwiająca ich przetwarzanie. Aktualnie używany jest system nowej generacji – SIS II.

**Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców** jest centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach:

- wjazdu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przejazdu przez to terytorium, pobytu na nim i wyjazdu z niego;
- nadawania statusu uchodźcy;
- udzielania ochrony uzupełniającej;
- udzielania zgody na pobyt ze względów humanitarnych lub zgody na pobyt tolerowany;
- udzielania cudzoziemcom azylu;
- udzielania ochrony czasowej.

Prezes Rady Ministrów powołuje Szefa Urzędu, na wniosek ministra właściwego do spraw wewnętrznych, spośród osób wyłonionych w drodze otwartego i konkurencyjnego naboru (art. 22 ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach).

**Specustawa o pomocy obywatelom Ukrainy** – została opublikowana 12 marca 2022 r. w Dzienniku Ustaw ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz. U. z 2022 r., poz. 583). Jej przepisy obowiązują z mocą wsteczną od 24 lutego 2022 r.

**Większość obywateli Ukrainy przybyłych po 24 lutego do Polski przebywa na jej terytorium na podstawie art. 2 ustawy. Jest to nowa, oddzielna, wcześniej nieznaną formą pobytu. Ponieważ dotyczy tylko Ukraińców na okres 18 miesięcy, a nie wszystkich cudzoziemców, a jedynym ograniczeniem jest legalny wjazd na terytorium Polski.**

Przyjęte rozwiązania dotyczą obywateli Ukrainy i ich małżonków, którzy w wyniku działań wojennych wjechali legalnie do Polski bezpośrednio z terytorium Ukrainy od 24 lutego 2022 r. i deklarują zamiar pozostania w Polsce oraz po nowelizacji z 24 marca ustawa obejmuje osoby przekraczające inne granice niż polsko - ukraińskie.

Ustawa co do zasady nie dotyczy osób, które złożyły w Polsce wnioski o udzielenie ochrony międzynarodowej, albo zadeklarowały zamiar złożenia takich wniosków. Jeśli taka osoba będzie chciała jednak skorzystać z pomocy przewidzianej w ustawie, będzie mogła wycofać taki wniosek.

Do osób uciekających przed wojną w Ukrainie, które nie zostały objęte ustawą, czyli nie są Ukraińcami, mają zastosowanie rozwiązania przewidziane we wprowadzonej przez Radę UE 4 marca 2022 r. ochronie czasowej.

Wyjazd z terytorium Polski na okres przekraczający 1 miesiąc co do zasady pozbawia obywatela Ukrainy prawa do korzystania

z rozwiązań przewidzianych w ustawie - zarówno tych dotyczących legalizacji pobytu, jak i świadczeń społecznych.

W ustawie uregulowana została również sytuacja osób, które przyjechały do Polski wcześniej i przebywały w Polsce legalnie w dniu, przed wojną. Polskie wize wydane obywatelom oraz zezwolenia na pobyt czasowy, których ważność upływa po 24 lutego 2022 r., z mocy prawa są przedłużane do 31 grudnia 2022 r.

Aby otrzymać ochronę jedynym warunkiem jest rejestracja przybycia takiej osoby do Polski przez Straż Graniczną. Jeśli obywatel Ukrainy przybył już do Polski, ale nie został zarejestrowany, ma na to 60 dni od dnia wjazdu na terytorium RP.

Wszyscy obywatele Ukrainy, którzy spełniają powyższe warunki, mogą przebywać legalnie w Polsce przez 18 miesięcy, licząc od dnia 24 lutego 2022 r. Za legalny uznawany jest także pobyt dziecka obywateli Ukrainy urodzonego w Polsce.

Aby skorzystać z praw i uzyskać dostęp do świadczeń i usług publicznych przewidzianych w ustawie wymagane jest uzyskanie numeru ewidencyjnego PESEL. W przepisach przewidziano możliwość uzyskania przez osoby posiadające nr PESEL profilu zaufanego, który umożliwia dostęp do usług publicznych online.

Ustawa przewiduje możliwość podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej przez obywateli Ukrainy na takich samych warunkach, jak obywatele Polski.

Obywatelom Ukrainy, których pobyt w Polsce został uznany za legalny, przysługuje dostęp na równych prawach z obywatelami Polski do rynku pracy i statusu osoby bezrobotnej lub poszukującej pracy.

Nie jest do tego wymagane odrębne zezwolenie na pracę. Wystarczy powiadomienie Urzędu Pracy przez zatrudniającego w ciągu 14 dni od podjęcia pracy przez obywatela Ukrainy.

Ukraińcy przebywający na terytorium RP nie będą płacić podatku od spadków i darowizn od otrzymanej pomocy.

W celu zapewnienia wsparcia materialnego rodzinom ukraińskim przewidziano m.in.:

- wsparcie w postaci świadczeń rodzinnych i wychowawczych,
- wsparcie w postaci świadczeń pieniężnych i niepieniężnych w ramach pomocy społecznej,

- pomoc w postaci jednorazowego świadczenia pieniężnego w wysokości 300 zł na osobę na cele bytowe,
- dostęp do bezpłatnej pomocy psychologicznej,
- dostęp do opieki medycznej na takich samych warunkach, jak osoby objęte ubezpieczeniem zdrowotnym w Polsce,
- wsparcie dla osób z niepełnosprawnościami w ramach środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,
- pomoc żywnościową w ramach Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym.

Każdy podmiot, a w szczególności osoba fizyczna, która zapewnia zakwaterowanie i wyżywienie obywatelom Ukrainy będzie mogła uzyskać wsparcie finansowe.

Uregulowano też warunki, na jakich obywatele Polski i Ukrainy, którzy studiowali w Ukrainie lub byli tam nauczycielami akademickimi lub pracownikami naukowymi, będą mogli kontynuować naukę lub działalność naukową na polskich uczelniach.

Co do dalszego pobytu obywateli Ukrainy, którzy przybyli do Polski w związku z działaniami wojennymi ustawa przewiduje, że będzie im udzielane jednorazowe, 3-letnie zezwolenie na pobyt czasowy. Wniosek o takie zezwolenie będzie można złożyć nie wcześniej niż po upływie 9 miesięcy od dnia wjazdu do Polski. Osoba z takim zezwoleniem będzie mogła pracować w Polsce bez konieczności posiadania zezwolenia na pracę.

**Uchodźca** – osoba, która na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przekonań politycznych lub przynależności do określonej grupy społecznej zmuszona była opuścić kraj pochodzenia oraz która z powodu tych obaw nie może lub nie chce korzystać z ochrony swojego kraju.

Każdy uchodźca ma w stosunku do państwa, w którym się znajduje obowiązki, które obejmują w szczególności przestrzeganie praw i przepisów, a także środków podjętych w celu utrzymania porządku publicznego.

Uchodźca w państwie, w którym ma on stałe miejsce zamieszkania, uchodźca korzysta z takiego samego traktowania jak obywatel tego państwa w sprawach dotyczących dostępu do sądów i pomocy prawnej.

Uchodźcom legalnie przebywającym na terytorium państwa przysługuje prawo do:

- Wykonywania pracy najemnej, a także samozatrudnienia.

- Przyznaje się prawo uchodźcom do takiego samego traktowania w zakresie nauczania podstawowego, jakie przyznają swoim obywatelom.
- Przyznaje się takie samo prawo w zakresie opieki i pomocy społecznej, z jakiego korzystają obywatele kraju goszczącego.
- Przyznaje się uchodźcom legalnie przebywającym na jego terytorium prawo wyboru miejsca stałego zamieszkania i prawo do swobodnego poruszania się w granicach tego terytorium, z zachowaniem przepisów stosowanych wobec cudzoziemców w ogóle w tych samych okolicznościach.
- Osoby, które posiadają status uchodźcy w Polsce, zgodnie z prawem mogą podejmować pracę bez zezwolenia, a więc na takich samych zasadach jak obywatele Polski. Podobnie jest z osobami, które uzyskały prawo do ochrony uzupełniającej albo prawo pobytu w Polsce ze względów humanitarnych.
- Dostęp do rynku pracy mają także cudzoziemcy, wobec których toczy się postępowanie o udzielenie ochrony międzynarodowej, o ile trwa ono w pierwszej instancji dłużej niż 6 miesięcy bez winy wnioskującego. Po tym okresie, jeśli znajdą zatrudnienie, mogą je podjąć bez konieczności wyrabiania zezwolenia na pracę. Prawo to potwierdza zaświadczenie wydawane na wniosek cudzoziemca przez Szefa UdsC. Sytuacja wygląda tak samo w przypadku członków rodzin (małżonków) osób, które uzyskały status uchodźców oraz osób objętych ochroną uzupełniającą. O ile istnieje katalog zawodów, które wykonywać mogą jedynie obywatele Polski (jak np. sędzia czy prokurator), o tyle poza nielicznymi wyjątkami uchodźcy mają zagwarantowaną wolność wyboru i wykonywania zawodu według własnych preferencji czy kompetencji.
- Państwo za pośrednictwem Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie lub Miejskich Ośrodków Pomocy Rodzinie (dalej: PCPR, MOPR) – oferuje uchodźcom udział w rocznym Indywidualnym Programie Integracyjnym (dalej: IPI). Otrzymane w jego ramach środki cudzoziemiec musi przeznaczyć na wynajęcie mieszkania, naukę języka polskiego oraz codzienne wydatki.
- Cudzoziemcy objęci ochroną międzynarodową i ich małżonkowie mają także prawo zarejestrować się jako bezrobotni w polskich Urzędach Pracy.
- Uchodźca ma do wyboru dwie drogi jeżeli chodzi o miejsce zamieszkania, które musi zagwarantować państwo przyjmujące: może zamieszkać w ośrodku dla uchodźców albo wystąpić do Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców (dalej: Szefa UdsC) o przyznanie tak zwanych „świadczeń poza ośrodkowych”, a więc niewielkich środków finansowych na samodzielne utrzymanie się poza ośrodkiem.

Państwo nie będzie nakładać kar za nielegalny wjazd lub pobyt na uchodźców przebywających bezpośrednio z terytorium, na którym ich życiu lub wolności zagrażało niebezpieczeństwo i weszli lub przebywają na ich terytorium bez zezwolenia, pod warunkiem że zgłoszą się bezzwłocznie do władz i przedstawią wiarygodne przyczyny swojego nielegalnego wjazdu lub pobytu (Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r.).

**UNHCR** – Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (United Nations High Commissioner for Refugees) – organizacja międzynarodowa, której zadaniem jest prowadzenie i koordynacja działań międzynarodowych na rzecz ochrony uchodźców, a celem – ochrona praw i dobrobytu uchodźców. Powstała 14 grudnia 1950 r. powołana przez Zgromadzenie Ogólne ONZ.

**Urząd do Spraw Cudzoziemców (UdSC)** – urząd administracji publicznej, którego pracownicy zajmują się prowadzeniem postępowań i wydawaniem decyzji w sprawach udzielenia ochrony międzynarodowej oraz rozpatrują odwołania i zażalenia na decyzje i postanowienia wydane w I instancji w urzędach wojewódzkich w sprawach dotyczących udzielenia zezwoleń na pobyt czasowy, pobyt stały, pobyt rezydenta długoterminowego UE. Rozpatruje także odwołania od decyzji wydanych przez Straż Graniczną w sprawach deportacyjnych. UdSC udziela ponadto pomocy socjalnej osobom ubiegającym się o ochronę międzynarodową, m.in. prowadzi otwarte ośrodki dla cudzoziemców (ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach).

**Wykaz cudzoziemców, których pobyt na terytorium RP jest niepożądany** – baza danych, w której umieszcza się i przechowuje dane cudzoziemców, w stosunku do których wydano decyzję o zobowiązaniu do powrotu (decyzję deportacyjną) lub którzy zostali skazani prawomocnym wyrokiem sądu na terytorium państw strefy Schengen za przestępstwo. Dopóki dane cudzoziemca znajdują się w wykazie, w przypadku, gdyby taka osoba próbowała wjechać do Polski, Straż Graniczna powinna odmówić jej wjazdu.

**Zasada non-refoulement** – dotyczy zakazu wydalania i zawracania uchodźców, którym nie przyznano statusu uchodźcy w sytuacji, gdy zachodzi realna groźba poddania ich represjom w kraju pochodzenia, także dotyczy zakazu zawracania z granicy cudzoziemców, którzy deklarują chęć ubiegania się o ochronę międzynarodową. W takim wypadku państwo powinno otoczyć taką osobę inną formą ochrony (przykładowo wiele państw, w tym Polska, zna instytucję pobytu tolerowanego). Od tej zasady są dwa wyjątki. Można uchylić zasadę non-refoulement w stosunku do uchodźcy, który stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa, lub też, który



będąc skazanym wyrokiem prawomocnym za szczególnie poważną zbrodnię stanowi zagrożenie dla społeczeństwa państwa, w którym się znajduje. (Konwencja genewska, ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP, ustawa o cudzoziemcach.)

**Zezwolenia na pobyt czasowy i pracę (zezwolenie jednolite)** - formalności legalizujące pobyt i zatrudnienie cudzoziemca odbywają się w ramach jednego postępowania administracyjnego - cudzoziemiec nie musi odrębnie ubiegać się o zezwolenie na pobyt (na przykład o wizę), a pracodawca - o zezwolenie na pracę.

Wojewoda, który udzielił jednolitego zezwolenia na pobyt czasowy i pracę na terytorium Polski, wydaje cudzoziemcowi z urzędu kartę pobytu.

**Zezwolenie na pobyt czasowy** wydaje się na:

- Pracę i pobyt - jeśli cudzoziemiec chce mieszkać i pracować w Polsce
- Niebieską Kartę - jeśli cudzoziemiec chce mieszkać w Polsce i pracować w zawodzie wymagającym wysokich kwalifikacji
- Praca sezonowa - jeśli cudzoziemiec przebywa w Polsce w związku z wykonywaniem pracy sezonowej i chce przedłużyć swój legalny pobyt
- Praca pracownika oddelegowanego - jeśli cudzoziemiec jest pracownikiem delegowanym na terytorium Polski przez pracodawcę zagranicznego i uzyskał on wcześniej dla zezwolenie na pracę lub jest zwolniony z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę
- Działalność gospodarcza - jeśli cudzoziemiec chce przebywać w Polsce i prowadzić działalność gospodarczą, np. jest członkiem zarządu i posiada akcje lub udziały spółki
- Pobyt z rodziną - jeśli członek rodziny cudzoziemca i chce zalegalizować swój pobyt w Polsce lub jeśli mieszka w Polsce i chcesz zalegalizować pobyt członków swojej rodziny
- Pobyt członka rodziny obywatela Polski - jeśli jest małżonkiem dzieckiem małżonka obywatela, albo innym członkiem rodziny obywatela Polski
- Studia i absolwenci - jeśli cudzoziemiec chce w Polsce przebywać i studiować na wyższych studiach stacjonarnych lub jesteś absolwentem polskiej uczelni, poszukującym pracy
- Badacze i naukowcy - jeśli cudzoziemiec jest naukowcem prowadzącym badania w jednostce naukowej na terytorium RP lub po ich zakończeniu poszukuje pracy
- Stażyści i wolontariat - jeśli cele ich pobytu jest odbycie stażu w zatwierdzonej jednostce lub uczestnictwo w wolontariacie europejskim
- Inne okoliczności - kiedy zachodzą inne okoliczności, uzasadniają pobyt cudzoziemca w Polsce (np. jako duchowny, aby kontynuować edukację)

- Mobilność ICT - procedury przeniesienia wewnątrz przedsiębiorstwa oraz mobilności krótko- i długoterminowej cudzoziemców, których celem jest wykonywanie pracy w charakterze pracownika kadry kierowniczej, specjalisty lub pracownika odbywającego staż w tzw. jednostce przyjmującej

**Zezwolenie na pobyt stały** decyzja w sprawie wydania zezwolenia na pobyt stały jest wydawana na czas nieoznaczony. Zezwolenie to uprawnia do wykonywania pracy w Polsce bez konieczności uzyskania dodatkowych dokumentów. Zezwolenie na pobyt stały wydane w Polsce nie uprawnia do podjęcia pracy w innych państwach. Dodatkowo uprawnia do podróżowania do innych krajów strefy Schengen. Pobyt cudzoziemca na tej podstawie nie może jednak przekraczać 90 dni w okresie 180 dni. Jeśli cudzoziemiec zamierza przebywać w danym państwie dłużej niż pozwala na to wskazany limit, powinien on zalegalizować swój pobyt w oparciu o przepisy obowiązujące w danym państwie.

Zezwolenie na pobyt stały może otrzymać cudzoziemiec, który:

- jest dzieckiem cudzoziemca, który ma w Polsce zezwolenie na pobyt stały lub zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego UE i jest pod jego opieką rodzicielską
- jest dzieckiem obywatela polskiego i pozostaje pod jego opieką rodzicielską
- jest osobą polskiego pochodzenia i zamierza osiedlić się w Polsce na stałe
- jest ofiarą handlu ludźmi
- pozostaje w uznawanym przez prawo polskie związku małżeńskim zawartym z obywatelem Polski przez co najmniej 3 lata przed złożeniem wniosku o zezwolenie na pobyt stały i bezpośrednio przed złożeniem tego wniosku mieszkał w Polsce nieprzerwanie co najmniej 2 lata na podstawie zezwolenia na pobyt czasowy wydanego na podstawie małżeństwa z obywatelem Polski
- bezpośrednio przed złożeniem wniosku o udzielenie zezwolenia na pobyt stały mieszkał w Polsce nieprzerwanie przez okres nie krótszy niż 10 lat na podstawie zgody na pobyt tolerowany
- bezpośrednio przed złożeniem wniosku o udzielenie zezwolenia na pobyt stały mieszkał w Polsce nieprzerwanie przez okres nie krótszy niż 5 lat na podstawie statusu uchodźcy, ochrony uzupełniającej lub zgody na pobyt ze względów humanitarnych
- posiada źródło stabilnego i regularnego dochodu i bezpośrednio przed złożeniem wniosku przebywał w Polsce nieprzerwanie co najmniej 4 lata na podstawie zezwolenia na pobyt czasowy udzielonego w związku z wykonywaniem pracy w zawodzie pożądanym dla polskiej gospodarki

- posiada ważną Kartę Polaka i zamierza osiedlić się w Polsce na stałe
- udzielono cudzoziemcovi w Polsce azylu

Procedura przyznawania takiego pobytu jest bardzo długa. Od momentu złożenia dokumentów do wydania decyzji często trzeba czekać prawie dwa lata. Podczas tej procedury Ukrainiec, nie może opuścić terytorium Polski. Stanowi to poważny problem, ponieważ nie pozwala to na odwiedzanie rodziny czy bliskich w swoim państwie, ponieważ w momencie opuszczenia terytorium Polski, postępowanie zostaje zawieszona i trzeba ponownie składać wnioski. Wielokrotnie takie wnioski są odrzucone z przyczyn formalnych, mimo, że większość cudzoziemców korzysta z pomocy prawnej wyspecjalizowanych podmiotów.

## Przyjmowanie do szkół i przedszkoli dzieci Ukraińskich

Reguły dotyczące przyjmowania dzieci Ukraińskich do szkół w Polsce są takie same jak w przypadku polskich dzieci.

Osoby niebędące obywatelami polskimi korzystają z nauki i opieki w publicznych przedszkolach na warunkach dotyczących obywateli polskich (art. 165 ust. 1 ustawy Prawo oświatowe). Oznacza to, że w odniesieniu do dziecka z Ukrainy nie stosuje się żadnych odrębnych przepisów.

Warunkiem przyjęcia dziecka **nie jest wymagana legalizacja pobytu** ucznia ani nadanie mu numeru PESEL. Dziecko ani rodzice nie muszą posiadać karty stałego pobytu czy zameldowania – rodzice podają nr dokumentu potwierdzającego tożsamość oraz adres zamieszkania.

Przedszkole publiczne, które przyjęło dziecko obcokrajowca otrzymuje dotację w wysokości takiej samej jak na dziecko polskie. Wynika to wprost z art. 165 ust. 1 ustawy Prawo oświatowe, który stanowi, że osoby niebędące obywatelami polskimi korzystają z nauki i opieki w publicznych przedszkolach na warunkach dotyczących obywateli polskich.

Decyzję w sprawie przyjęcia dziecka lub ucznia z Ukrainy w trakcie roku szkolnego jest oczywiście możliwa. Obowiązują tu następujące reguły:

1. Dzieci są przyjmowane do przedszkola w zależności od decyzji dyrektora. Dotyczy to także innych form wychowania przedszkolnego.
2. Uczniowie z miejscem zamieszkania na terenie obwodu szkoły podstawowej są przyjmowani do tej szkoły z urzędu. I muszą się znaleźć dla nich miejsca.

3. Uczniowie z miejscem zamieszkania poza obwodem szkoły podstawowej są przyjmowani do tej szkoły w miarę posiadanych wolnych miejsc.
4. W przypadku szkół ponadpodstawowych (liceum, technikum, szkoły branżowe) przyjęcie zależy od wolnych miejsc.

Zgłoszenie przyjęcia ucznia może zostać dokonane przez rodzica, pełnoletniego ucznia, ale także przez **osobę sprawującą faktyczną opiekę** nad uczniem małoletnim. Jest to szczególnie istotne w przypadku dzieci, które trafiły do Polski, podczas gdy ich rodzice pozostali na terenie Ukrainy lub zginęli w wyniku działań wojennych.

Zasadniczo do przyjęcia ucznia do szkoły wymagane jest świadectwo, zaświadczenie lub inny dokument stwierdzający ukończenie szkoły lub kolejnego etapu edukacji za granicą. Jak łatwo się domyślić, trudno oczekiwać posiadania takich dokumentów przez uczniów, którzy uciekli przed agresją rosyjską.

W takim przypadku należy oprzeć się na **pisemnym oświadczeniu** dotyczącym sumy lat nauki szkolnej ucznia. Jest ono składane przez rodzica ucznia lub inną osobę sprawującą opiekę nad uczniem albo pełnoletniego ucznia. Dodatkowo w takiej sytuacji wymagane jest przeprowadzenie **rozmowy kwalifikacyjnej z uczniem**. Ma ona na celu ustalenie, do której klasy może zostać przyjęty uczeń.

Dyrektor ustala termin rozmowy kwalifikacyjnej. Może zaprosić na nią nauczyciela. Jednocześnie w przypadku ucznia niewładającego językiem polskim powinien zapewnić udział osoby znającej język, którym posługuje się uczeń.

Zasadniczo uczeń powinien być przyjęty do klasy odpowiadającej poziomem klasie ukończonej w ukraińskiej szkole. Z drugiej strony uczeń może być też przyjęty do innej klasy – na podstawie pisemnej lub ustnej opinii:

- rodzica ucznia,
- osoby sprawującej opiekę nad uczniem,
- pełnoletniego ucznia.

Dziecko przybywające z zagranicy jest przyjmowane do publicznego przedszkola na warunkach i w trybie postępowania rekrutacyjnego dotyczących obywateli polskich (§ 3 ust. 1 rozporządzenia MEN z 23 sierpnia 2017 r.). W przypadku niezłożenia przez rodzica lub inną osobę sprawującą opiekę nad dzieckiem będącym obywatelem Ukrainy deklaracji o kontynuowaniu wychowania przedszkolnego w tym przedszkolu, do którego dziecko

zostało przyjęte w roku szkolnym 2021/2022, dyrektor nie ma obowiązku przyjmując dziecko powtórnie do przedszkola w roku szkolnym 2022/2023.

Jest to istotne ze względu na to, że postępowanie rekrutacyjne do publicznych przedszkoli przeprowadza się co roku na kolejny rok szkolny na wolne miejsca. W procesie naboru nie biorą udziału dzieci przyjęte do przedszkola (art. 153 ust. 2 UPO). Dlatego nie złożenie takiej deklaracji powoduje, że przedszkole nie musi przyjąć takiego dziecka.

Specustawa w kwestii ukraińskich uczniów pozawala na dobrowolność - zasadą jest, że rodzice sami zgłaszają uczniów do szkoły. Trzeba złożyć wniosek do dyrektora szkoły. Publiczna szkoła podstawowa, w rejonie której mieszka dziecko, przyjmuje je z urzędu - inne publiczne szkoły podstawowe i szkoły ponadpodstawowe w miarę posiadania wolnych miejsc. Jeżeli nie można znaleźć szkoły, która ma wolne miejsce, to należy zwrócić się do organu prowadzącego.

Ponadto specustawa zawiera przepis zwalniający z obowiązku szkolnego ukraińskich uczniów, którzy uczą się zdalnie. Nie ma jednak podstaw, by weryfikować, czy uczeń z takich możliwości faktycznie korzysta.

Podstawa prawna:

- Ustawa z 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 1082 ze zm.) – art. 165 ust. 1.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 9 sierpnia 2017 r. w sprawie zasad organizacji i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz.U. z 2020 r. poz. 1280) - § 2 pkt 12.

### **Przykładowa procedura nabywania karty czasowego w przypadku studentów pobytu - praktyka**

Trzeba mieć powód przyjazdu i wizy są wydawane na czas trwania tego powodu. Gdy czas wydania wizy się zbliża, można ją przedłużyć jeżeli powód nadal istnieje (np. studiowanie). Wymaga to złożenia odpowiednich dokumentów, które wykażą ten powód jak np. zaproszenie przez uczelnię, albo chęć zatrudnienia przez przedsiębiorcę. Należy również wykazać, że ma się środki finansowe na pobyt. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 lutego 2015 r. w sprawie środków finansowych wymaganych od cudzoziemca wjeżdżającego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz dokumentów, które mogą potwierdzić możliwość uzyskania takich środków, a także cel i czas trwania planowanego pobytu na podstawie art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 12 grudnia

2013 r. o cudzoziemcach (Dz. U. poz. 1650 oraz z 2014 r. poz. 463 i 1004), cudzoziemiec powinien posiadać środki finansowe na pokrycie kosztów:

- utrzymania w trakcie jego pobytu na tym terytorium,
- podróży powrotnej do państwa pochodzenia lub zamieszkania,
- tranzytu przez to terytorium do państwa trzeciego, które udzieli pozwolenia na wjazd;

a także dokumenty:

- które mogą potwierdzić możliwość uzyskania środków, zgodnie z prawem oraz cel i czas trwania planowanego pobytu cudzoziemca.

Cudzoziemiec wjeżdżający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej musi posiadać środki finansowe w wysokości co najmniej:

- 300 zł, jeżeli okres planowanego pobytu nie przekracza 4 dni,
  - 75 zł na każdy dzień planowanego pobytu, jeżeli okres planowanego pobytu przekracza 4 dni
- albo równowartość tej kwoty w walutach obcych.

Na Ukrainie od lat kwitnie handel pożyczkami krótkoterminowymi, które pozwalają na wykazanie na kilka dni odpowiednich środków finansowych na wjazd.

Na wizę nie trzeba czekać długo, jest to czas około 1 miesiąca.

Karta pobytu jest wydawana na terytorium państwa przyjmującego. Zazwyczaj cudzoziemcy przyjeżdżają na wizie, a następnie składają dokumenty o przyznanie czasowego pobytu. Taki dokument jest wydawany na okres dłuższy niż 3 miesiące i tak jak w przypadku wizy musi być powód dla którego została wydana. Cudzoziemiec składa wniosek osobiście, nie później niż w ostatnim dniu legalnego pobytu na terytorium Polski do wojewody właściwego ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca. Przy składaniu wniosku cudzoziemiec ma obowiązek złożyć odciski linii papilarnych. Taki wniosek wymaga opłaty skarbowej 340 zł plus opłata za wydanie karty pobytu 50 zł. Wypełniony formularz wniosku o udzielenie zezwolenia na pobyt czasowy składa się wraz z

- czterema fotografiami;
- kserokopią ważnego dokumentu podróży (oryginał do wglądu), w szczególnie uzasadnionym przypadku, gdy cudzoziemiec nie posiada ważnego dokumentu podróży i nie ma możliwości jego uzyskania, może przedstawić inny dokument potwierdzający tożsamość,
- jak również w przypadku studentów: zaświadczenie jednostki prowadzącej studia o przyjęciu na studia lub o kontynuacji studiów,
- dowód uiszczenia opłaty, jeżeli podejmuje lub kontynuuje studia odpłatne;

- dokumenty potwierdzające posiadanie ubezpieczenia zdrowotnego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych lub potwierdzenie pokrycia przez ubezpieczyciela kosztów leczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- dokumenty potwierdzające posiadanie wystarczających środków finansowych na pokrycie kosztów utrzymania i podróży powrotnej do kraju pochodzenia lub zamieszkania albo kosztów tranzytu do państwa trzeciego, które udzieli pozwolenia na wjazd

Jeżeli wniosek o udzielenie zezwolenia na pobyt czasowy został złożony w trakcie legalnego pobytu cudzoziemca i wniosek ten nie zawierał braków formalnych, wojewoda zamieszcza w dokumencie podróży cudzoziemca stempel, który potwierdza złożenie wniosku. Pobyt cudzoziemca uważa się za legalny od dnia złożenia wniosku do dnia, w którym decyzja w sprawie udzielenia zezwolenia na pobyt czasowy stanie się ostateczna. Sprawa powinna zakończyć się w terminie 60 dni od dnia złożenia wniosku. Jeżeli do wniosku nie zostały dołączone wszystkie niezbędne dokumenty bieg terminu zawiesza się do dnia ich doręczenia wojewodzie.

Po uzyskaniu tego zezwolenia cudzoziemiec może wykonywać pracę w Polsce bez konieczności posiadania zezwolenia na pracę. W karcie pobytu, wydanej w związku z udzieleniem cudzoziemcowi zezwolenia na pobyt czasowy, zamieszczana jest adnotacja „dostęp do rynku pracy”.

### **Przykładowa procedura nabywania jednolitego zezwolenia na pobyt i pracę- praktyka**

Cudzoziemiec składa wniosek osobiście, nie później niż w ostatnim dniu legalnego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej do wojewody właściwego ze względu na miejsce jego pobytu.

Koszt wniosku to opłata skarbową w wysokości 440 zł oraz karta pobytu 50 zł. Zezwolenie na pobyt czasowy i pracę dla cudzoziemca pełniącego funkcję w zarządzie spółki z.o.o. albo spółki akcyjnej, której udziałów lub akcji nie posiada 340 zł.

Wypełniony formularz wniosku o udzielenie zezwolenia na pobyt czasowy składa się wraz z:

- załącznikiem nr 1, który wypełnia podmiot powierzający wykonywanie cudzoziemcowi pracy (pracodawca cudzoziemca);
- czterema fotografiami;
- kserokopią ważnego dokumentu podróży (oryginał do wglądu), w szczególności uzasadnionym przypadku, gdy cudzoziemiec nie posiada

- ważnego dokumentu podróży i nie ma możliwości jego uzyskania, może przedstawić inny dokument potwierdzający tożsamość;
- informacją starosty właściwego ze względu na główne miejsce wykonywania pracy przez cudzoziemca o braku możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych pracodawcy w oparciu o rejestry bezrobotnych i poszukujących pracy lub o negatywnym wyniku rekrutacji organizowanej dla pracodawcy (tak zwane badanie rynku, które polega na wpisaniu poszukiwanych umiejętności i porównanie z rejestrami, co bywa dość groteskowe bo firma zatrudniająca Ukrainca ze znajomością języka Szwedzkiego, raczej nikogo takiego nie znajdzie, a taka jest praktyka);
  - dokumenty potwierdzające posiadanie ubezpieczenia zdrowotnego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych lub potwierdzenie pokrycia przez ubezpieczyciela kosztów leczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (np. stosowne zaświadczenie z ZUS, polisa ubezpieczeniowa);
  - jeżeli wykonywanie pracy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej polega na działaniu w charakterze prokurenta, pełnieniu przez cudzoziemca funkcji w zarządzie osoby prawnej podlegającej wpisowi do rejestru przedsiębiorców, której udziałów lub akcji cudzoziemiec nie posiada – dokumenty potwierdzające, że przez podmiot powierzający pracę, spełnia odpowiednie warunki;
  - w przypadku zawodów regulowanych – dokumenty potwierdzające posiadanie formalnych kwalifikacji lub spełnienie warunków, które są wymagane;
  - w przypadku woli bycia reprezentowanym w postępowaniu przez pełnomocnika – pełnomocnictwo wraz z potwierdzeniem uiszczenia opłaty skarbowej.

Na etapie składania wniosku pożądanym jest przedstawienie także dokumentów niezbędnych do potwierdzenia danych zawartych we wniosku i okoliczności uzasadniających ubieganie się o udzielenie zezwolenia na pobyt czasowy.

Jeżeli wniosek o udzielenie zezwolenia na pobyt czasowy został złożony w trakcie legalnego pobytu cudzoziemca, wojewoda zamieszcza w dokumencie podróży cudzoziemca odcisk stempla, który potwierdza złożenie wniosku. Pobyt cudzoziemca uważa się za legalny na terytorium Polski od dnia złożenia wniosku do dnia, w którym decyzja w sprawie udzielenia zezwolenia na pobyt czasowy stanie się ostateczna.

Wydanie decyzji o udzieleniu zezwolenia nastąpi w terminie 60 dni od dnia złożenia wniosku wraz z kompletem dokumentów wymaganych



do rozpoznania wniosku i dopełnienia wszystkich formalności związanych z jego złożeniem.

Zezwolenie to uprawnia do wykonywania pracy na warunkach określonych w tym zezwoleniu lub na warunkach wynikających z przepisu, będącego podstawą zwolnienia z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę. Cudzoziemiec nie musi posiadać dodatkowego dokumentu, uprawniającego go do wykonywania pracy w postaci zezwolenia na pracę. W karcie pobytu, wydanej w związku z udzieleniem cudzoziemcowi zezwolenia na pobyt czasowy, zamieszczana jest adnotacja „dostęp do rynku pracy”.

W przypadku potrzeby zmiany udzielonego zezwolenia na pobyt czasowy i pracę, potrzebna jest nowa decyzja, na którą trzeba czekać kolejne 60 dni. A taka zmiana w zezwoleniu może wynikać z:

- zmiany siedziby lub miejsca zamieszkania, nazwy lub formy prawnej podmiotu powierzającego wykonywanie pracy cudzoziemcowi,
- przejęcia pracodawcy lub jego części przez innego pracodawcę, przejście zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę,
- zastąpienia umowy cywilnoprawnej umową o pracę,
- zmiany nazwy stanowiska, na jakim cudzoziemiec wykonuje pracę, przy jednoczesnym zachowaniu zakresu jego obowiązków,
- zwiększenia wymiaru czasu pracy przy jednoczesnym proporcjonalnym zwiększeniu wynagrodzenia.

**Od 31 grudnia 2022 r. zawieszony został bieg terminów na załatwienie spraw toczących się przed wojewodami. W postępowaniach prowadzonych przez wojewodę postępowanie nie rozpoczyna się, a rozpoczęte ulega zawieszeniu na ten okres. Czyli mogą być wprowadzone, ale nie muszą i nie ma za to kar czy możliwości skargi na bezczynność organu. Dotyczy to postępowań takich jak: zezwolenia na pobyt stały, czasowy, rezydencji, pobyt czasowy i praca itp. Powyższe ma na celu odciążenie urzędów wojewódzkich, jednak w konsekwencji prowadzić będzie do dalszego wydłużania trwających postępowań. Czyli okres oczekiwania może trwać miesiącami czy latami.**

Autorzy:  
Dr Robert Wyszyński  
Katarzyna Lewandowska  
Marek Siudaj  
Dominik Mazur

Redakcja:  
Mariusz Staniszewski

 @instytutpokolenia

 @IPokolenia

**Instytut POKOLENIA**  
Al. Jana Pawła II 29  
00-867 Warszawa

tel. +48 729 058 740

NIP: 7011067862  
REGON: 520851132

Kontakt:  
**[kontakt@instytutpokolenia.pl](mailto:kontakt@instytutpokolenia.pl)**



Analizujemy, badamy, prognozujemy.

Przygotowujemy badania, analizy i ekspertyzy w zakresie demografii w ujęciu polskim i międzynarodowym. W swoich działaniach uwzględniamy uwarunkowania społeczno-kulturowe zachodzących zjawisk. Wskazujemy kierunki zmian i inicjujemy działania, które mają za zadanie prowadzić do pozytywnych przemian w społeczeństwie.

Misją Instytutu POKOLENIA jest troska o naszą przyszłość. Człowiek, aby mógł wzrastać, rozwijać się emocjonalnie, społecznie i kulturowo, potrzebuje więzi. Miejscem, gdzie mogą się one tworzyć w sposób naturalny, powinna być rodzina - rozumiana szeroko, wielopokoleniowo. To właśnie w niej odnajdujemy cały przekrój społeczny.

Łącznikiem pomiędzy przeszłością a teraźniejszością są badania. Tylko sięgając w głąb, możemy lepiej poznać rzeczywistość i w konsekwencji wpływać na trendy demograficzne: pozytywne wzmocniać, a niekorzystne powstrzymać, czy nawet odwracać. Od nas zależy przyszłość. Wierzymy, że mamy na nią wpływ i możemy zbudować dobry świat dla kolejnych POKOLEŃ.

Chcemy, aby przeprowadzane przez instytut POKOLENIA analizy, przybliżyły nas do celu, jakim są szczęśliwe rodziny i dobrze rozwijające się społeczeństwo. Dbając o więzi rodzinne i międzyludzkie, zbudujemy POKOLENIA przyszłości.

Instytut POKOLENIA to państwowa jednostka budżetowa podległa Prezesowi Rady Ministrów.

[instytutpokolenia.pl](http://instytutpokolenia.pl)

